

WE WTOREK
ze „Słowem”

Specjalny poradnik PIT 2004
NIE PŁAĆ PODATKÓW JEŚLI NIE MUSISZ!

DODATEK
PRZYGOTOWANY
PRZY WSPARCIU
Gazeta Prawna
CENNIK PRACOWNIKÓW GOSPODARSTWA

OBI

13 - 14 LISTOPADA
FESTYN URODZINOWY OBI

Przygotowaliśmy pokazy,
konkursy z nagrodami
oraz każdego dnia poczęstunek
urodzinowym tortem

TERDECZNIE ZAPRASZAMY

Spółdzielca Market Budowlany Sp. z o.o.

Kielce 97

000000

TAK FM

PRACODAWCY FM

... ofert pracy o 9.20 i 13.20
słuchaj na 98 i 106,5 MHz w TAK FM!

DZIŚ

**Problem
to uszczelka**



Fot. Mateusz Bolechowski

Zakłady Wyrobów Kamionko-
wych Marywil wbrew intencjom
nadzorca sądowego nie zostaną
zlikwidowane.

Czytaj na stronie 6

**Chłop
musi mieć pasję**



Fot. Krzysztof Krogulec

Rozmowa z sędzią i rycerzem
z Sandomierza, Karolem Burym.

Czytaj na stronie 10

**Pilch postraszył
papieżem**



Fot. Jakub Ostrowski - Fotorep

Papież się tutaj osiedli! Panikę
we wsi, gdzie by się to miało
wydarzyć, opisał Jerzy Pilch.

Czytaj na stronie 11

Żywe pomniki



Fot. z materiałów UM Kielce

Naprawdę starych i cennych
drzew jest w Kielcach niewiele.

Czytaj na stronie 13

MAGAZYN

EGZEMPLARZ OBOWIAZKOWY
WBP w Kielcach

05/642

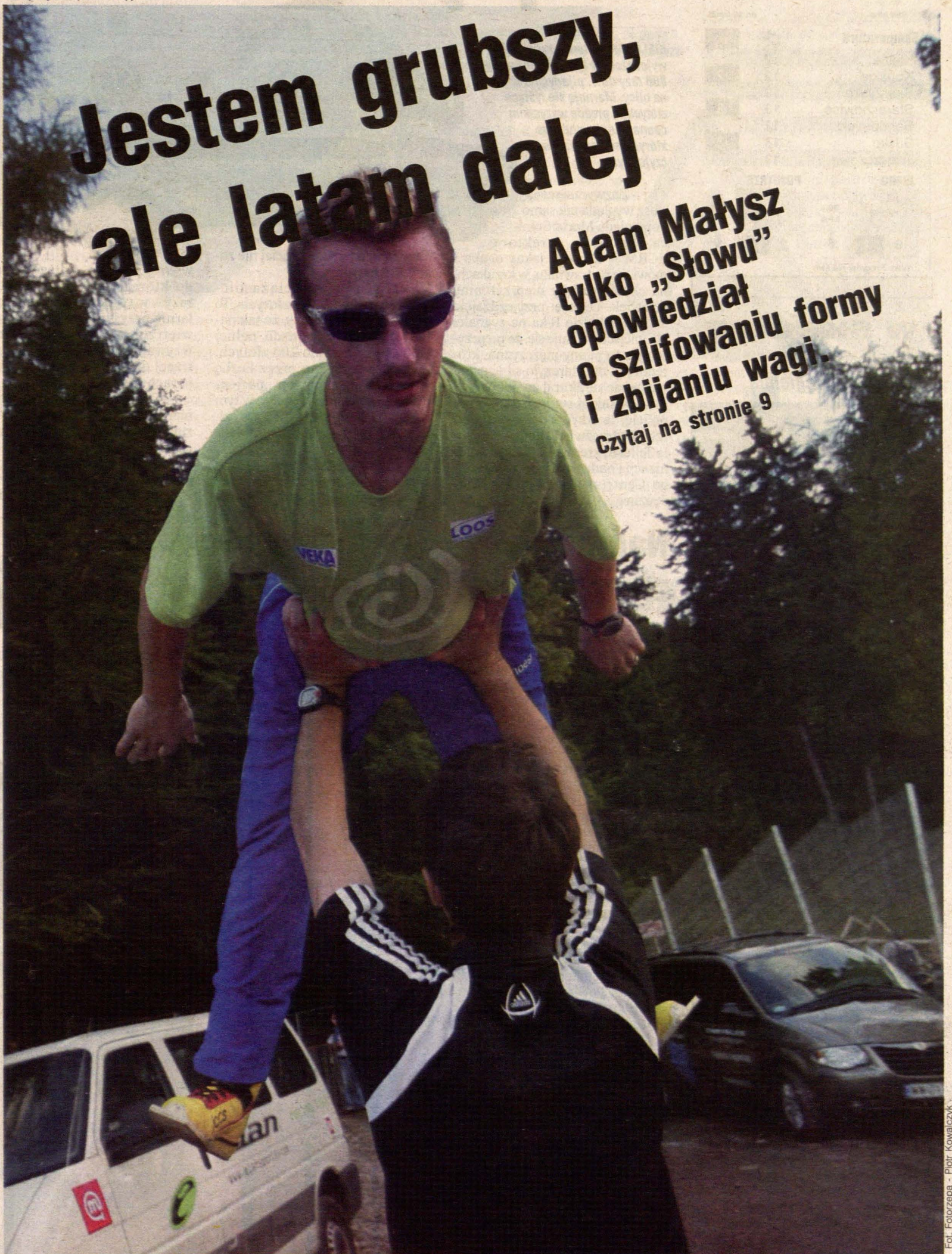
Słowo Ludu

CENA 2 ZŁ
(w tym 7 proc. VAT)

KIELCE 12.XI.2004 R. ROK LV NUMER 2365 (16633) NR INDEKSU 350-400

Jestem grubszy, ale latam dalej

Adam Małysz
tylko „Słowu”
opowiedział
o szlifowaniu formy
i zbijaniu wagi.
Czytaj na stronie 9



Fot. Fotorep - Piotr Kowalczyk

Pocztówka do św. Mikołaja
NARYSUJ I WYGRAJ!
KONKURS DLA DZIECI,
SZCZEGÓŁY W ŚRODKU

NAGRODY:
- DISCMANY
- WALKMANY
- GRY I ZABAWKI
- SPRZĘT SPORTOWY

Pocztex
Infolinia 0-804-104-104

Kielce
Dobry zabawy
zyczy dzieciom
Przewodnik Kielce
Wojciech Lubowski

Lekarz Roku **Słowo Ludu**
plebiscyt czytelników

ZAGŁOSUJ I WYGRAJ:

- DWA ZESTAWY
KINA DOMOWEGO
- SPRZĘT STEREO
- MIKROFALÓWKĘ

NFZ

Yamanouchi

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

piątek, 12 listopada 2004

imieniny: Mateusza, Renaty, Witolda

POGODA, ŚWIĘTOKRZYSKIE



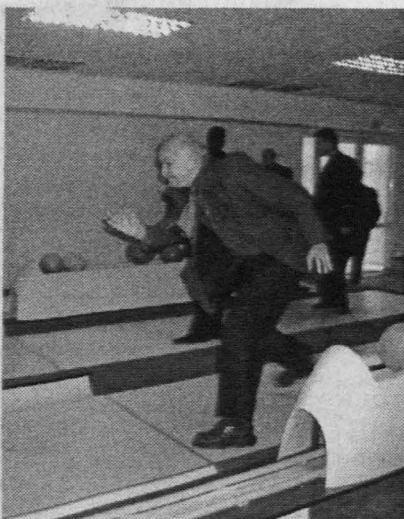
Temperatura	☀	☾
Kielce	12	2
Końskie	12	2
Skarżysko	12	2
Starachowice	13	3
Sandomierz	12	2
Busko	13	3
Włoszczowa	13	3

JUTRO	POJUTRZE
983 hPa	979 hPa
9 1	3 -4

Źródło: Progmet Radom

W SKRÓCIE

„La Mar” z kręgielnią



Fot. Krzysztof Krogulec

KIELCE. Pierwsza w mieście kręgielnia jest od czwartku dostępna dla mieszkańców i gości nowego hotelu „La Mar”. Kręgielnia z czterema torami to nie jedyna atrakcja otwartego oficjalnie w śróde kompleksu przy ulicy Sikorskiego (os. Na Stoku). Do dyspozycji zarówno gości hotelu, jak i mieszkańców, jest także kryty basen. Ma powierzchnię ok. stu metrów kwadratowych, 1,6 m w najgłębszym miejscu i atrakcję dodatkową, nazywaną przeciwpływem (gdy się go uruchomi, płynący nie posuwa się do przodu). W hotelu jest również sala bilardowa, kawiarnia, restauracja, salon masażu, sauna, gabinet odnowy biologicznej oraz sala konferencyjna. Budynek - co podkreśla właściciel Zenon Człczyński - dostosowany jest do potrzeb niepełnosprawnych. (br)

Nietrzeźwi nie chcą płacić za wezwanie

Jedzie „erka” do pijaka

KIELCE. Pogotowie ratunkowe wyjeżdżało w tym roku już prawie 800 razy do... pijanych, leżących na ulicy. Marnują się tysiące złotych, a przede wszystkim cenne minuty, podczas których można uratować czyjeś życie.

- Zazwyczaj scenariusz wygląda tak samo - opowiada Marta Solnica, zastępca dyrektora ŚCRM. - Dzwoni jakaś osoba i mówi, że na trawniku, w krzakach, na chodniku leży nieprzytomny człowiek. Dodaje: przyjeżdżajcie szybko. I jedzie R-ka na sygnale. Na miejscu okazuje się, że nieprzytomny, to pijany mężczyzna, któremu już nie starczyło sił i zasnął tam gdzie się akurat znajdował.

- W takiej sytuacji wzywamy policję, ta odwozi delikwenta do Izby Wyrzeźwień - dodaje Urszula Telicka, kierownik działu organizacji i nadzoru Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego. - Później wysyłamy ra-

chunek, ale ten najczęściej nie zostaje zapłacony.

Pogotowie obciąża nietrzeźwych kwotą 50 złotych. To nie-dużo, zważywszy, że tak naprawdę koszty wyjazdu pełnej ekipy sięgają około 200 złotych. Jeżeli pomnożyć to przez liczbę wyjazdów do pijanych „pacjentów”, to wychodzi, że tylko w tym roku straty sięgnęły 135 tys. zł. Bo tylko piętnaście procent delikwentów zapłaciło po wyrzeźwieniu za nieuzasadniony wyjazd karetki. Choć trzeba przyznać, że od tej reguły są wyjątki. Pogoto-

wie ma jednego, stałego klienta, do którego wyjeżdża raz, dwa razy... w tygodniu. Pan ten regularnie przysypia na świeżym powietrzu, a sąsiedzi regularnie wzywają karetkę. Na drugi, góra trzeci dzień, mężczyzna reguluje rachunek.

Dużo większą jednak - choć niematerialną - stratą są minuty zmarnowane przez zespół ratowniczy na tego typu wyjazd. W tym czasie pomocy może potrzebować ciężko chory czy umierający człowiek. BEATA ALUKIEWICZ



Fot. Michał Walczak

Nagroda za sprawców

BUSKO. 5 tys. zł. nagrody wyznaczył komendant wojewódzkiej policji za pomoc w schwytaniu sprawców zabójstwa właściciela kantoru z Buska.

Tydzień temu w Busku, na posesji przy ul. Korczaka, znaleziono zwłoki właściciela jednego z kantorów. Miał ranę postrzałową. - Apelujemy o pomoc do wszystkich, którzy mają jakiegokolwiek informację o tym zdarzeniu - mówi nadkom. Artur Niedbała z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. - Dla osób, które pomogą w ustaleniu lub zatrzymaniu sprawców komendant wojewódzkiej policji wyznaczył nagrodę do 5 tysięcy złotych.

Wszyscy, którzy mają informację na ten temat mogą dzwonić do Komendy Powiatowej Policji w Busku (tel. 37-89-216 i 37-89-215) lub do Komendy Wojewódzkiej w Kielcach (tel. 34-92-400). (mow)

Święto Niepodległości
Ułani na czele

KIELCE. Poczty sztandarowe, kompania honorowa wojska, orkiestra i oddział ułanów poprowadziły wczoraj marsz przed katedrą przed pomnik Niepodległości - tak kielczanie uczcili Święto 11 Listopada.

Obchody osiemnastolatki szóstego rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczęto w tym roku uroczystą mszą świętą w kieleckiej katedrze. Podczas homilii biskup Kazimierz Ryczan w ostrych słowach potępił „nowy totalitaryzm, usiłujący narzucić wszystkim obowiązkowy sekularyzm”. Biskup uznał za upokarzającą batalię o zrównanie prawne małżeństw homoseksualnych, przypomniał słowa Jana Pawła II, że demokracja bez wartości przekształca się w bezwarunkowo w totalitaryzm.

Po nabożeństwie kolumna marszowa przeszła przed pomnik Niepodległości przy dworcu PKP. Prowadził ją oddział ułanów w mundurach z czasów II Rzeczypospolitej. Byli liczni kombatan-ci, harcerze, delegacje służb mundurowych, samorządów, organizacji społecznych i szkół.

Przed pomnikiem głos zabrała wicewojewoda Joanna Grzela. - Wolność nie tylko została nam dana, ale i zadana - powiedziała. Później odprawiono apel poległych, zakończony honorową salwą. Pojawili się również członkowie nie znanych szerzej partyjek. Paradowali z transparentami „Wycofać okupacyjne wojsko polskie z Iraku”, „Wyzwolimy Polskę od eurozdrajców, Żydów, masonów i rządowej mafii”. Obyło się jednak bez incydentów. (BOL)



Oddział ułanów poprowadził marsz przed pomnik Niepodległości

OPINIE

Pomysł na świętowanie

KIELCE. Święto Niepodległości wcale nie musi być smutne, ba jednak mieć pomysł na uroczystości - twierdzą czytelnicy „La Mar”.

• Mam już ponad 75 lat i pamiętam przedwojenne świętowanie. Przede wszystkim młodzież czciła odzyskanie niepodległości i postać Józefa Piłsudskiego. Tę uroczystością pojawiali się tylko ludzie starsi. Gdzie młodzież, uczniowie? Rozumieją, że zapomnieli, więc trudno im się młodym.

• Święto 11 Listopada jest takie smutne, ponieważ uroczystości państwowej nie kształciło się w bogoojczy, na pompu. Zamiast masowych imprez, mamy więc kościelne feretrony, kadzidła i kropki. Zamiast imprez rozrywkowych czy artystycznych, mówienia, wiecie i wiecie.

• A dlaczego nie zorganizować działających w mieście bractw rycerskich, organizacji „Strzeleckiej” zacząć organizować plebiscydy pokazów historycznych, walk czy rozbrajania Niemców lub Austriaków?

• Nikt w mieście nie ma pomysłu na imprezę Święta Niepodległości. Które placówki kultury organizują domowe koncerty, wystawy, przedy filmów czy inne twardości?

„Gdyby miłość mogła uzdrawiać a ży wskrzeszać - byłabyś z nami”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 listopada 2004 r. odeszła od nas nagle przeżywszy lat 80
Ukochana Mama i Babcia
Ś.P.

IZABELA KOWALSKA

wieloletni nauczyciel muzyki

Człowiek o wielkim sercu, zawsze gotowa pomagać innym, pełna troski o najbliższych. Swoim optymizmem potrafiła wzmocnić każdego. Taka pozostanie w naszej pamięci. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 12.11.2004 r. o godz. 10 w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie, po czym nastąpi złożenie Urny z Prochami do grobu rodzinnego. Pozostają pogrążeni w głębokim smutku
Córki, zięciowie, wnuk, wnuczki i rodzina.

2385/gm

owa tygodnie na złożenie wniosku

Wyścig po kasę

ŚWIĘTOKRZYSKIE. - Unijne pieniądze, których moglibyśmy skorzystać, przepadną. Nie da się w ciągu tygodni zgromadzić dokumentów i przygotować wniosku - narzekają przedsiębiorcy. - A taki termin nam oznaczono.

Czekałem na to ogłoszenie tygodni. Dzięki niemu małe firmy, takie jak moja, mogą się starać o 50 tysięcy euro z unijnych pieniędzy strukturalnych. Radość skończyła, gdy zobaczyłem, ile czasu na złożenie wniosku przewiduje się właściciel małej firmy budowlanej.

Konkurs na składanie wniosków o unijne dotacje kilka dni temu ogłosił Urząd Marszałkowski, który odpowiada za podział pieniędzy z Unii Europejskiej na poziomie regionu. Problemem jest termin, który urzędnicy wyznaczyli na przygotowanie i złożenie dokumentów: od 8 do 22 listopada, czyli zaledwie 14 dni. Dodatkową przeszkodą jest wypadający

właśnie w tym czasie długi weekend, który uniemożliwia załatwienie formalności.

- Te pieniądze są mi potrzebne, chcę kupić nowe maszyny krawieckie do swojego zakładu - mówi kobieta, która od kilku lat prowadzi własną szwalnię. Jej zdaniem, dwa tygodnie to wyścig z czasem, z małą szansą na wygraną.

Chyba że ktoś jest specjalistą i zawodowo zajmuje się przygotowywaniem wniosków o unijną pomoc. Okazuje się jednak, że nawet specjaliści mieliby problemy. - Z napisaniem treści wniosku poradziłbym sobie, ale mam wątpliwości, czy udałoby się skompletować dokumentację. To są jednak wizyty w ZUS, Urzędzie Skarbowym, banku. Tego nie załatwia się w jeden dzień - mówi mężczyzna zajmujący się pisanie wniosków o pozyskanie środków z UE. Tak jak przedsiębiorcy oburzeni ustaleniami Urzędu Marszałkowskiego nie chce podać swojego nazwiska. - W swojej pracy jestem skazany na kon-

takty z urzędem, nie chcę mieć kłopotów - tłumaczy.

- Jeśli ktoś naprawdę chce zdobyć te pieniądze, to sobie poradzi - uważa Anna Grzela, kierownik Oddziału Rozwoju Przedsiębiorczości i Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego. Przyznaje jednak, że dwa tygodnie, podczas których przypada jeszcze długi weekend, mogą rzeczywiście okazać się czasem zbyt krótkim. - Jeśli wnioski nie wpłyną lub wpłyną ich mało, termin zostanie przedłużony - zapewnia A. Grzela. - Przedsiębiorcy będą mogli się starać o dofinansowanie z Unii również w przyszłym roku - dodaje.

- Z punktu widzenia urzędnika wszystko jest w porządku, ale dla nas te pieniądze to szansa na przetrwanie. Bez nich będę musiał zamknąć firmę - twierdzi właściciel firmy budowlanej. - W przyszłym roku będę mógł się starać najwyżej o zasiłek dla bezrobotnych.

AGNIESZKA SADOWSKA

Masz sprawę dla reportera? Zadzwoń! **0801 357 266**
to numer ulgowy infolinii „Słowo Ludu”
- płać tylko za jeden impuls

Utrudnienia na „siódemce”

Dłużej do Krakowa

ŚWIĘTOKRZYSKIE - MAŁOPOLSKA. O około pół godziny dłużej trwa jazda krajową „siódemką” z Kielc do Krakowa.

Podróż samochodem z Kielc do Krakowa trwa średnio około dwóch godzin. Prowadzone obecnie na krajowej „siódemce” prace remontowe wydłużają jednak o ok. 30 min czas jazdy do stolicy województwa małopolskiego.

Ekipy remontujące nawierzchnię i pobocza można spotkać w kilku punktach. Nawierzchnia drogi poprawiana jest na liczącym ponad 4 km odcinku Mnichów - Miąsowa oraz ponadtrzykilometrowym fragmencie tej trasy przebiegającym przez Jędrzejów. W miejscach, w których prowadzone są prace remontowe, ruch pojazdów odbywa się wahadłowo, jest sterowany ręcznie przez dro-

gowców, a prędkość jazdy została ograniczona do 40 km na godzinę. Z tego powodu powstają kilkudziesięciometrowe korki, w których często trzeba spędzić nawet kilkanaście minut. Remonty prowadzone są również przy wjeździe do Krakowa od strony Kielc.



Utrudnienia czekają również podróżujących dalszym odcinkiem „siódemki” - z Krakowa do Zakopanego. Popularna „zakopianka” modernizowana jest na odcinku Myślenice

- Pcim. Ruch odbywa się jednym pasem drogi i jest w miarę płynny. Remonty na „Zakopiance” potrwają jeszcze kilka lat, wiosną ruszą prace na odcinku Pcim - Witkówka. Dopiero za dwa lata trasa pod Giewont ma zyskać zupełnie nowy wygląd - będą dwie jezdnie z pasami awaryjnymi oraz poboczeniami, rozdzielone pasem zieleni. (eref)

o „głośnym telefonie” „SL”

Rolnicy chcą sadzić las

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Unia Europejska daje pieniądze rolnikom, którzy chcą zalesiać swoje grunty. Za hektar lasu można dostać od 5 do 8 tys. zł.

We wtorek nasz redakcyjny telefon, przy którym dyżuruwała Maria Mozer-Baran, dyrektor Świętokrzyskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dzwonił praktycznie bez przerwy.

Nasi czytelnicy mieli całe mnóstwo pytań dotyczących for-

malności, które muszą spełnić, by otrzymać unijne dofinansowanie. Najczęściej zadawane pytania: - czy osoby, które zdecydują się zalesić grunty orne będą mogły w przyszłości ubiegać się o rentę strukturalną, czy obszary nad którymi przebiegają linie wysokiego napięcia mogą być zalesione, czy można założyć plantacje drzewek świątecznych. Na te i inne pytania będzie można znaleźć odpowiedź w poniedziałkowym wydaniu „Słowa” (15.XI).

(ALa)

ystarczy namalować kartkę

Proś świętego Mikołaja

masz plastyczny konkurs dla dzieci. Za indywidualny projekt kartki z Mikołajem można wygrać: zabawki, walmiany, sprzęt stereo, aparaty fotograficzne, mnóstwo gier, zabawek i sprzętu sportowego.

Co roku u progu zimy „Słowo Ludu” zaprasza dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych, by zaprezentowały swoje rysunkowe lub malarskie zdolności i zdobywały cenne nagrody. W tym roku konkurs o namalowanie pocztówki do św. Mikołaja. Może ona mieć dowolny format i temat oraz formę graficzną, musi jednak zawierać jakiś motyw regionalny (np. herb gminy czy znany zabytek). Kartka powinna zachęcać św. Mikołaja do odwiedzenia naszego

regionu, mile widziane będą krótkie dopiski uzasadniające, czemu święty Mikołaj koniecznie powinien odwiedzić wasze miasto czy gminę.

Na prace czekamy do 26 listopada. Dostarczajcie je do naszej redakcji (pocztą lub osobiście). Każda praca musi być opatrzona wyciętymi z gazety symbolami patronów (są na 1 stronie). Wyniki ogłosimy 29 listopada i wtedy też zaprosimy uczestników konkursu na uroczystość wręczenia nagród, która odbędzie się 6 grudnia w WDK w Kielcach.

Patronem honorowym konkursu jest prezydent Kielc Wojciech Lubawski, zaś sponsorem wyłącznym jest Poczta Polska, która świadczy usługi kurierskie. (zo)

Licealiści poznają pracę lekarzy

Lekcja z noworodkiem



- Nigdy nie widzieliśmy tak małych noworodków - stwierdzili uczniowie

KIELCE. - Wiem, że będę lekarzem. Lekcja w szpitalu tylko mnie w tym utwierdziła - przyznał jeden z uczniów VI LO im. J. Słowackiego. Licealiści rozpoczęli nowatorski program zajęć w szpitalu dla dzieci.

Większość uczniów klasy II „g” VI LO myśli o zdawaniu na studia medyczne. W szkole mają poszerzony program z biologii, chemii i fizyki. Wśród licealiści, ubrani w białe fartuchy, pojawili się w szpitalu dla dzieci przy ulicy Langiewicza. Takie „medyczne” lekcje będą mieli raz na dwa tygodnie.

- Jesteśmy pierwszy raz w szpitalu. To dla nas ogromne przeżycie. Przekonamy się, czy nadajemy się na medycynę. W życiu nie widzieliśmy takich małych noworodków - mówili Agnieszka, Aleksandra, Joanna, Julian i Tomek, pochyleni nad inkubatorami w Oddziale Intensywnej Opieki Pediatrycznej.

Licealiści z ogromnym skupieniem słuchali doktor Małgorzaty Wojtczak, która pokazywała im m.in., jak wygląda opieka nad wcześniakami (najmniejszy ważył zaledwie 800 gramów). Pani doktor potraktowała licealistów bez tary-

fy ulgowej i zadała im pracę domową.

- Chcieliśmy, aby uczniowie sami się przekonali, jak wygląda praca lekarza. Stąd pomysł na lekcje w szpitalu pod okiem fachowców - powiedziała nam Renata Wałęcka, dyrektor „Słowackiego”.

Pomysł praktycznej nauki spodobał się Włodzimierzowi Wielgusowi, dyrektorowi szpitala dla dzieci. Według niego, dzięki temu programowi, na studia medyczne będą wybierały się osoby przekonane do tego zawodu. (MAG)

Fot. Martyna Głębocka

Z KRAJU

Święto Niepodległości



W całym kraju 11 listopada obchodzony był dzień odzyskania przez Polskę w 1918 roku niepodległości. Na zdjęciu: mieszkańcy Krakowa składają kwiaty na trumnie marszałka Józefa Piłsudskiego w Krypcie Srebrnych Dzwonów w Krakowie.

Komunalna apteka



Apteka komunalna, w której ubodzy mieszkańcy Łodzi mogą odbierać darmowe leki, rozpoczęła swoją działalność. Koszty leków pokryte zostaną z kasy miasta. O darmowe leki mogą starać się osoby, których dochód nie przekracza 316 zł na jednego członka rodziny, u osób samotnych - 461 zł.

ZE ŚWIATA

Wałęsa ze Stevensem



Znany brytyjski piosenkarz Cat Stevens, który w roku 1977 przeszedł na islam i przyjął imię Yusuf Islam (z prawej) oraz były prezydent RP Lech Wałęsa podczas piątego „szczytu” laureatów Pokojowej Nagrody Nobla, który rozpoczął się na rzymskim Kapitolu. Yusuf Islam otrzymał przyznaną z okazji spotkania noblistów nagrodę dla Człowieka Pokoju.

Ambasador u królowej



Królowa brytyjska Elżbieta II przyjęła w Pałacu Buckingham w Londynie nowego ambasadora RP Zbigniewa Matuszewskiego, który wręczył monarchini list akredytacyjny. (PAP)

Jaser Arafat zmarł w czwartek nad ranem

Żałoba Palestyńczyków

Palestyński prezydent Jaser Arafat zmarł w czwartek rano o godzinie 3.30 we francuskim szpitalu wojskowym pod Paryżem, w którym spędził ostatnie dni życia w związku z ciężką chorobą.

Władze palestyńskie w półtorej godziny po zgonie podały, że ciało zmarłego w nocy ze środy na czwartek przywódcy palestyńskiego Jasera Arafata zostanie w piątek przewiezione drogą lotniczą do stolicy Egiptu Kairu, a stamtąd przewiezione do Ramalli, gdzie tego samego dnia nastąpi pogrzeb.

Dziesiątki Palestyńczyków mieszkających w Strefie Gazy wyległy na ulice w czwartek wczesnym rankiem, strzelając w powietrze z broni automatycznej na znak żałoby po zmarłym przywódcy Jaserze Arafacie.

Nad ranem prezydent Francji Jacques Chirac potwierdził w pisemnym oświadczeniu zgon przywódcy palestyńskiego Jasera Arafata. Chirac podkreślił, że zmarły prezydent Autonomii Palestyńskiej był człowiekiem wielkiej odwagi i głębokich przekonań, który ucieleśniał walkę Palestyńczyków o własne państwo.

Kondolencje w związku z czwartkową śmiercią 75-letniego przywódcy palestyńskiego Jasera Arafata złożył publicznie w czwartek rano radykalny ruch palestyński Hamas, w specjalnym, oficjalnym komunikacie, odczytanym w jednym z meczetów w należącym do Autonomii Palestyńskiej mieście Gaza. Ma to wielkie znaczenie, ze względu na niebezpieczeństwo wybuchu woj-



Jaser Arafat

ny domowej w Autonomii Palestyńskiej po śmierci Arafata.

Prezydent USA George W. Bush złożył w środę późnym wieczorem kondolencje. Bush podkreślił, że zgon ten stanowi „ważną chwilę” dla Palestyńczyków w ich dążeniach do pokoju i uzyskania niezależnego państwa.

Brytyjski premier Tony Blair zapowiedział natomiast, że jak najszybsze wznowienie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie będzie głównym tematem jego spotkania z prezydentem George'm Bushem w Waszyngtonie.

Władze palestyńskie ogłosiły 40-dniową żałobę po śmierci Jasera Arafata. Egipskie władze potwierdziły oficjalnie w komunikacie w czwartek rano, że uroczystości żałobne po śmierci Jasera Arafata odbędą się w piątek w Kairze.

Izraelska armia całkowicie zamknęła w czwartek z powodów bezpieczeństwa granice Zachodniego Brzegu i Strefę Gazy po śmierci Jasera Arafata. W obawie przed atakami ze strony Palestyńczyków wzmocniono też posterunki w pobliżu osiedli żydowskich. (PAP)

Noblista i terrorysta

Jaser Arafat urodził się w 1929 r. jako Rahman Abd-el Rauf Arafat al-Kudwa al-Husajni, prawdopodobnie w Kairze. Podczas wojny bliskowschodniej w 1956 r. walczył przeciw Izraelowi po stronie Egiptu. Po powrocie do Gazy utworzył ruch al-Fatah, a w 1969 roku został przywódcą OWP. Operując z Jordanii, prowadził walkę przeciw Izraelowi, nie unikając też metod terrorystycznych. Niepodległa Palestyna stała się celem jego życia.

W 1988 roku, podczas pierwszej intifady (powstania palestyńskiego) Arafat proklamował niepodległą Palestynę i został wybrany prezydentem tego nieistniejącego państwa.

Po klęsce Iraku w 1991 r. przywódca Palestyńczyków mocno zaangażował się w proces pokojowy. W 1994 r. doszło do przełomu w negocjacjach z Izraelem na temat autonomii palestyńskiej.

Otrzymał wtedy Pokojową Nagrodę Nobla, wraz z premierem Izraela Itchakiem Rabinem i szefem dyplomacji izraelskiej Szimonem Peresem. Od 3 grudnia 2001 roku przebywał de facto w areszcie domowym w swej siedzibie w Ramalli na Zachodnim Brzegu Jordani.

Dla większości Palestyńczyków Jaser Arafat pozostaje bohaterem narodowym. Większość Izraelczyków mówi o nim „ten terrorysta”.

Premier Belka o pośle Giertychu

Myśliwy zwierzyną

- To co robi Roman Giertych jest oznaką desperacji. Z myśliwego stał się zwierzyną łowną - powiedział w czwartek w Warszawie premier Marek Belka.

Premier odniósł się do środowowej informacji pełnomocnika Jana Kulczyka, Jana Widackiego, że do prokuratury częstochowskiej złożone zostało zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez Romana Giertycha (LPR). Poseł miał naciskać i domagać się od Kulczyka dokumentów kompromitujących prezydenta. Giertych zaprzecza tym informacjom.

- Jeżeli ktoś zajmuje się sformułowaniami typu - „nie można wykluczyć, że...”, będzie musiał sam się tłumaczyć dlaczego trzeba, lub nie można, wykluczyć tego iż szantażował pan dr Kulczyka”

- powiedział premier, dodając, że „jak ktoś mieczem wojuje, ten od miecza ginie”.

Według niego, w takiej sytuacji normalne jest, „że (Giertych - PAP) robi hałas. Próbuje od siebie, od własnej, mizernej w tej chwili sytuacji, odwrócić uwagę”.

Na pytanie dziennikarzy, czy nie zamierza zrobić Polakom prezentu i podać się do dymisji, jak apelował do niego w środę Roman Giertych, Belka odpowiedział: - Lepszy prezent zrobiłby Polakom pan poseł Roman Giertych, ustępując z komisji ds. Orlenu. Jest rzeczą niesłychaną, by po takim fakcie dalej zasiadał w komisji śledczej”.

Giertych zaapelował w środę do premiera, by ten - 11 listopada, w Dzień Niepodległości - „zrobił Polsce prezent” i zgłosił dymisję swojego rządu. (PAP)

JOLANCIE i ANDRZEJOWI CHARCHUT

wyrazy najszczerzego współczucia z powodu śmierci

MARIANA KOZIOŁ

składają

6241/km

Koleżanki i Koledzy z „Grupy Polskie Składy Budowlane” S.A.

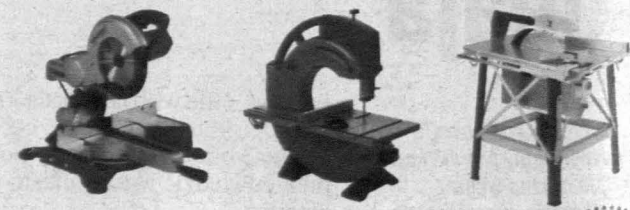
metabo

3 LATA GWARANCJI

ELEKTRONARZĘDZIA



MASZYNY DO OBRÓBK DREWNA



KOMPRESORY I PNEUMATYKA



* Gwarancja XXL obejmuje elektronarzędzia Metabo oraz maszyny do obróbki drewna Elektra Beckum

Autoryzowany punkt handlowy:

SPAW-TECH

Kostomłoty II 161A
Miedziana Góra
tel. 303 21 27

czy kasy fiskalne pojawią się w prywatnych gabinetach?

Lekarz bez kasy

**resort finansów
nie chce zaniechać
kieszonki lekarzy
prowadzących
rynkowe gabinety
lekarskie. - A po co nam
reformy fiskalne? - burzą
głowy lekarze. - Żeby
zwiększyć podatki od tego,
co naprawdę zarabiacie
mówią ludzie.**

Lekarze rozliczają się z fiskusem tzw. zwyczajem. Płacą podatki od kwoty, jaką sami przesyłają do Urzędu Skarbowego. Fiskus rozlicza ich w prosty sposób. Scenariusz wygląda następująco: godzina 14, gabinet znalezienia lekarza, na drzwiach tabliczka informująca o godzinach przyjęć: 17-20. Lekarz przyjmuje pacjentów. Nikt nie sprawdzi, czy odwiedzi go 10 czy 30 chorych. Jego posiadanie kasy będzie obowiązkowe, a jego przebieg będzie skontrolować ile osób i w jakich godzinach medyk przyjął. Może się zdarzyć, że w tym samym czasie powinien pracować w przychodni czy szpitalu... Również z kasy sprawi, że lekarz będzie musiał zaksięgować wpływy, wykaze większy przychód i będzie musiał płacić większy po-

Dzisiaj pacjent, który chce dostać r-
unek godzi się z tym, że cena za wizytę
zrosnie o 20 zł mimo, że teoretycznie le-
z podatek uiszcza we wspomnianym już
zacznie. Potwierdza to nasza czytelnicz-
- Miałam skierowanie do endokrynolo-
- ale w państwowej przychodni wyznaczono
- termin na trzy miesiące naprzód. Wy-
- płaciłam dodatkowe pieniądze i poszłam
- do prywatnego gabinetu. Ponieważ oprócz
- emerytury mam grupę inwalidzką koszty le-
- czenia mogę odliczyć od podatku. Rachu-
- nek dostałam, ale musiałam zapłacić o 20 zł
- więcej.

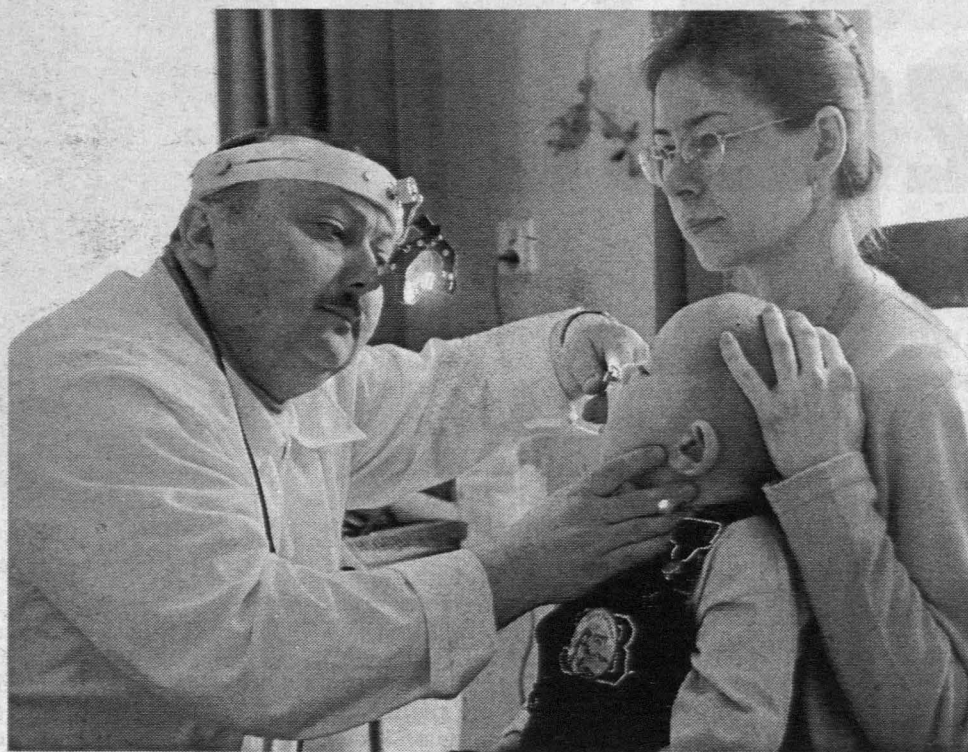
Czy więc wprowadzenie kas fiskalnych jest równoznaczne z podniesieniem cen? Nie, nie jest. Wzrost cen lekarzy i to my zapłacimy za pomysły finansów? Może tak być, ale nie musi. Jest tajemnicą, że podobne usługi w innych miastach są często tańsze niż w Kielcach. Tam jest więcej gabinetów, działa konkurencja. Krzepiący jest też przykład takś-

z paragonem, kto bez

zobowiązku używania kas fiskalnych zwolnionych jest 45 rodzajów usług. M.in. fryzjerskie i kosmetyczne, sprzątanina i czyszczenia, krawieckie, ślusarskie i kowalskie, fotograficzne oraz ochrony zdrowia i opieki społecznej. Do niedawna w tej grupie byli także taksówkarze, którzy muszą się już rozliczać z podatku VAT i dlatego taksometrów zamontowali kasy fiskalne.

W 2005 roku na liście ma
zostać tylko 15 usług. Nie
wiadomo które, ale prawdo-
podobnie w przyszłym roku
głównym będzie wydawany po
najprostszych badaniach
laboratoryjnych, a nawet po
strzyżeniu, goleniu, pedicure,
malowaniu paznokci czy też
przebiadaniu uszu.

jestem fryzjerką mającą
dziesięć lat do emerytury, a nie
mężczyźni mi się, aby klient
prosił o rachunek lub
paragon. Po co mi więc kasa
dajana? - mówi Danuta
Sława, współwłaścicielka
salonu Fryzjerskiego „Dajana”
w Kielcach. - Jeśli jednak
nie musiała ją kupić prawdo-
podobnie zamknę salon, bo
nie mam marne grosze,
nie wystarcza na opłace-
nie składki ZUS.



karzy, którzy po zamontowaniu kas nie podnieśli cen, bojąc się, że stracą klientów.

To nie sklep

Czy wobec tego lekarze powinni zainstalować kasy fiskalne? Prof. Marianna Janion, szefowa Świętokrzyskiego Centrum Kardiologii nie wierzy, że lekarze po pracy w szpitalu są w stanie przyjmować dziesiątki prywatnych pacjentów. - To jest mit i legenda. Nie mieliby na to siły. Myślę, że wprowadzenie kas fiskalnych położyłoby kres tym legendom, dlatego jestem „za”. Niestety, to wiązałoby się ze zwiększeniem opłat za wizytę, specjaliści musieliby zatrudnić dodatkową osobę do rozliczeń.

Przeciwnikiem wprowadzania kas w gabinetach lekarskich jest dr Andrzej Witczak, ginekolog. - Reprezentujemy wolny zawód i wizyta w gabinecie nie może się kojarzyć z wizytą w sklepie. Zwłaszcza, że proponujemy pacjentom różne ceny, zniżki. Powstałby bałagan. Nie demonizujemy zarobków lekarzy - dobry specjalista nie przyjmie więcej chorych, niż to wykazuje w swoim rozliczeniu - mówi z przekonaniem.

Kto następny?

Resort finansów pracuje już nad nowym projektem rozporządzenia. Mają zo-

Ceny wizyt

Za wizytę w gabinecie specjalisty - bez badań - płacimy 50 - 80 złotych. Nieliczni żądają 100 złotych. Jeżeli lekarz przyjmuje dwie godziny dwa razy w tygodniu, to miesięcznie do swojej pensji dochodzi mu około 5 tysięcy złotych. Tak to wynika z zeznań podatkowych. W praktyce tę kwotę można pomnożyć przez trzy albo cztery.

stać w nim wskazane usługi, które w pierwszej kolejności powinny być objęte obowiązkiem wprowadzenia kas. A wszystko po to, aby dochody z VAT były wyższe. O ile? Tego nikt nie jest w stanie policzyć. Wiceminister Neneman przyznał jednak, że w niektórych przypadkach, koszt wprowadzenia kas fiskalnych byłby wyższy od uzyskiwanych przychodów. Myślał zapewne o fryzjerkach lub kosmetyczkach, bo i one mają mieć kasy fiskalne. Nic nie słysząc o kasach dla adwokatów, ale jest to o tyle zrozumiałe, że ta grupa ma najsilniejszy wpływ i nie pozwoli sobie tak łatwo zajrzeć do kieszeni.

ROBERT FELCZAK,
BEATA ALUKIEWICZ
robert@slowoludu.com.pl

Pieniądzy nie przybędzie

O konsekwencjach rozszerzenia obowiązku stosowania kas fiskalnych rozmawiamy z ANDRZEM SADOWSKIM, wiceprezydentem Centrum im. Adama Smitha.

Rząd sporo mówi ostatnio o upraszczaniu systemu podatkowego. Czy jest nim wprowadzanie kas fiskalnych?

- Zdecydowanie nie. Rozszerzenie obowiązku używania kas fiskalnych jest bezwzględnie błędnym i szkodliwym rozwiązaniem.

Jakie mogą być konsekwencje wprowadzenia kas?

- Rozliczanie się z podatku VAT jest bardzo skomplikowaną procedurą. I dlatego obarczanie niewielkich, często jednoosobowych lub rodzinnych firm czasami eliminuje je z rynku, powoduje rozszerzanie się szarej strefy, a także jest przyczyną wzrostu bezrobocia.

Czy takie posunięcie zwiększy wpływy do budżetu?

- Życie pokazuje, że nie, bowiem sprytniejsi przedsiębiorcy, którzy zostali zobowiązani do wprowadzenia kas odliczając VAT od prywatnych wydatków. Na przykład kupują na firmę ekskluzywne samochody, wyjeżdżają na konferencje i szkolenia, a tak naprawdę są to rodzinne wczasy. I do państwowej kasy wcale nie trafiają większe pieniądze z tytułu podatku VAT. Takie są fakty.

NASZA SONDA

Czy lekarze powinni mieć kasy fiskalne w prywatnych gabinetach?

Ryszard Białas, taksówkarz z Kielc:

- Oczywiście, że powinni mieć kasy fiskalne. Zarabiają dużo, więc powinni się rozliczać. My zarabiamy grosze, a kasy zamontować musieliśmy. Wszyscy powinni być traktowani tak samo. Kasy powinni mieć także inni przedstawiciele popłatnych zawodów np. adwokaci.

Zbigniew Ch., kierowca z Kielc:

- Jak najbardziej. Pro-
wadzą prywatne gabinety,
które dają możliwość zataja-
nia części dochodów. Ja płacę
podatki od wszystkich do-
chodów, dlaczego oni mieli-
by nie płacić?

Maria B., sprzedawca z Kielc:

- Powinni mieć kasy. Uważam, że powinni odpro-
wadzać podatki od wszyst-
kich dochodów. Jednak myślę,
że wprowadzenie kas na
pewno odbije się na pacjen-
tach - koszty wizyt wzrosną.

Maria Wojakowska,
inżynier rolnik z Kielc:

- Nie powinni. Sami ustalają ceny wizyt, więc na pewno się z nich rozliczają. Powinniśmy liczyć na ich uczciwość. Uważam, że obowiązek instalowania kas fiskalnych jest niestuszny i na nikogo nie powinien być nakładany.

**Piotr Kowalski, szef radomskiego
pogotowia ratunkowego:**

- Dla mnie, jako pacjenta, ma to niewielkie znaczenie. Chyba, że koszty prywatnych wizyt można by odpisywać od podatku. Dla lekarza na pewno oznaczałoby to wzrost kosztów. Największe korzyści z tej operacji miałyby jednak państwo, któremu zależy na zobiektywizowaniu wpływów do prywatnych gabinetów.

**Tadeusz Kalbarczyk, przewodniczący
Okręgowej Izby Lekarskiej w Radomiu:**

- Na pewno nie ucieszy-
łoby to lekarzy. Taksówkarze
już narzekają. Dokumenty,
które powinni przechowywać
przez pięć lat blakną po kil-
ku tygodniach, bo są drukowa-
ne na nieodpowiednim papie-
rze. Żeby tak się nie stało, powinni trzymać
je w lodówce. A więc, oprócz kasy fiskalnej,
trzeba by jeszcze kupić chłodzarkę...

Grzegorz Gregorczyk, mieszkaniec
Radomia:

- Gdy wybieram się do lekarza, to liczę na to, że spotkam osobę kompetentną, która postawi właściwą diagnozę, a leczenie przyniesie skutek. Kwestia tego, jak lekarz rozlicza się z osiągniętych dochodów mnie nie interesuje. Jeśli finansus uważa, że kasy są niezbędne - bo np. środowisko lekarskie ukrywa część swoich dochodów, to niech to sprawdzi. Do tego został powołany, a urzędnicy - mam nadzieję - potrafią. Niech każdy robi swoje i robi to dobrze.

Nawet ksiądz był za, tylko nadzorca sądowy chciał skasować Marywil

Problem to uszczelka

Zakłady Wyróbów Kamionkowych Marywil wbrew intencjom nadzorcy sądowego nie zostaną zlikwidowane. Kielecki sąd dał firmie szansę na wyjście z długów. Warunki są dwa - umowa z wierzycielami i... wynalezienie uszczelki do rury.

Zakłady Wyróbów Kamionkowych Marywil w Suchedniowie, to największa firma w dziesięciotysięcznym miasteczku. Choć czasy świetności mają za sobą, nadal

pracuje tam ponad sto czterdzięści osób. Fabryczka produkuje rury kanalizacyjne, systemy kominkowe, kamionkowe ozdoby do ogrodów. Wszystko z najlepszej

w Polsce, suchedniowskiej glinki. A jednak są kłopoty i liczone w milionach złotych długi. W ciągu kilku lat prezesi zmieniali się szybciej niż damska moda, kolejne próby prywatyzacji państwowej spółki kończyły się fiaskiem.

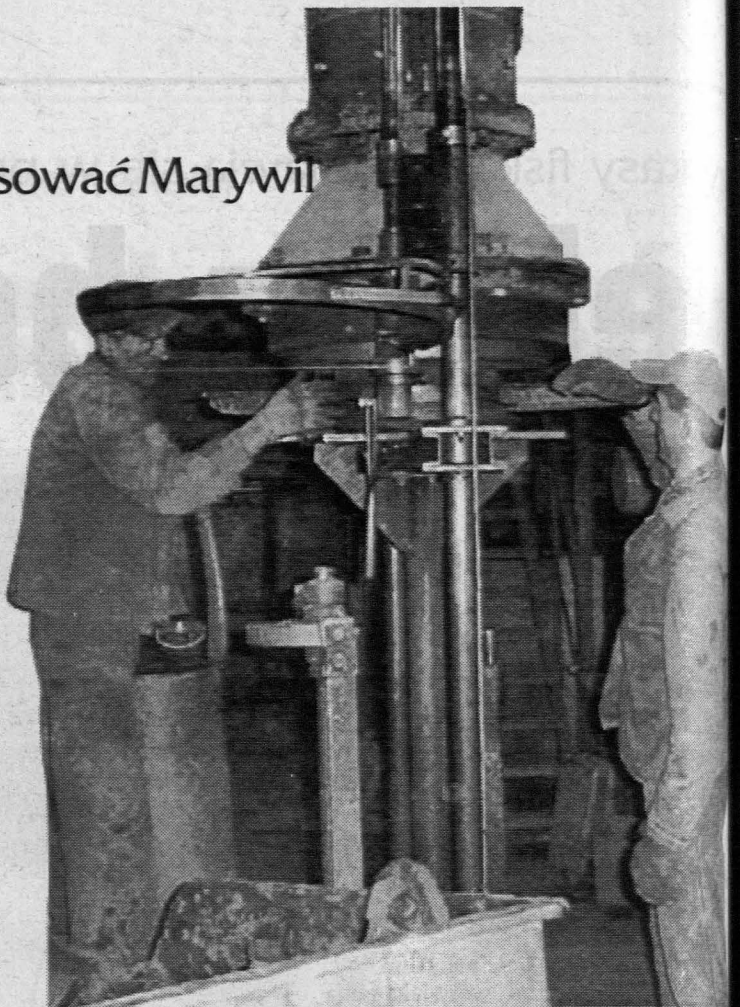
Okulary na koszt firmy

Zdaniem załogi głównym szkodnikiem zakładu była poprzednia prezes Teresa S. Ludzie pamiętają, że za pieniądze firmy kupiła sobie okulary, do marywilowskiego samochodu na gwałt mocowano hak, żeby przywieźć jej konia spod Wrocławia. Układu z wierzycielami nie realizowała, odwołać się jej nie dało. W kwietniu zgłosiła wniosek o upadłość firmy i odeszła. - Wszystko zło w zakładzie to przez nią - mówi przewodniczący „Solidarności” w ZWK Zdzisław Chrzęszcz. Związkowcy pokazują wykres. W czasie, gdy firmą rządziła pani prezes, koszty produkcji były cały czas wyższe, niż wartość sprzedaży.

W lipcu zaczęło się dzieć lepiej. Przyszedł nowy prezes Ryszard Staszowski. Wprowadził dyscyplinę w pracy. Pojawili się nowe kontrakty, w tym intratny, do Włoch. - Mamy swojego przedstawiciela w tym kraju, liczymy na więcej umów - przyznaje prezes. Krajowych zamówień też jest więcej. Po latach popularności rur plastikowych wrócono do starej, dobrej kamionki. To widać. Po raz pierwszy od lat firma ma pieniądze na bieżące wydatki, nie zalega z płatnościami, ludziom wypłacane są zaległe wynagrodzenia.

Pomógł ksiądz i poseł

Ale Marywil pozostaje w stanie upadłości. Z możliwością



Ludzie pracują ze wszystkich sił. Wiedzą, że mają ostatnią szansę

układu z wierzycielami. Nieoczekiwanie w lipcu nadzorca sądowy Halina Czerniak zgłosiła do kieleckiego Sądu Gospodarczego wniosek o zmianę statusu zakładu na upadłość likwidacyjną. - Przeanalizowałam sytuację ekonomiczną spółki. Nie widzę szans na jej ocalenie - mówiła. Skutek ogłoszenia upadłości byłby taki, że majątek by wyprzedano, pieniądze porozdawano wierzycielom, zostałyby puste hale, jakich pełno dokoła. To ruszyło ludzi. Zawiązała się koalicja na rzecz obrony Marywila. Włączyła się gmina, miejscowy proboszcz. Pukano do wielu drzwi. - Spośród wszystkich świętokrzyskich parlamentarzystów pomógł nam tylko poseł Gosiński - mówi R. Staszowski. Pracownicy bali się o losy swoich rodzin. Czekało na werdykt sądu. Zapadł w ubiegły piątek. Sędzia Jacek Adamczyk dał suchedniowskiej fabryczce szansę na dogadanie się z tymi, którym jest winna pieniądze.

- Wcześniej ludzie mówili; po co pracować, i tak nas zamkną. Teraz nastroje się poprawiły, można i trzeba zwiększyć wydajność pracy - twierdzi Sławomir Markiewicz, pracownik Marywila. Liczą, że się uda.

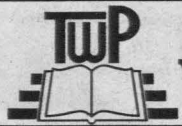
Upadłość to pieniądze

Decyzja sądu wszystkich szyla, ale dziwne, że nadzorca sądowym pozostała Halina Czerniak. Skoro sąd odrzucił jej wniosek, znaczy, że błędnie oceniła sytuację. - Naszym zdaniem ta pani nie powinna dalej pełnić tej funkcji - znaje Zdzisław Chrzęszcz. - Trzebujemy kogoś, kto nam to pomoże, a nie chce niszczyć. - daje. Związkowcy widzą zależność między likwidacją a nadzorą. Zwyczajem jest, że nadzorca sądowy zostaje syndykiem masy upadłościowej. A to duże pieniądze. H. Czerniak ma w tym względzie praktykę. Była syndykiem w Zakładach Przetwórstwa Drzewnego w Zagnańsku, tam prowadzi upadłość dwóch spółek po Pia Piaseckim.

- Decyzji sądu nie komentuję. Rozumiem rozterki pracowników i gdybym była sędzią, pewnie też bym tak postąpiła. Ale ja opieram na wyliczeniach, nie na dziesięć szans podjęcia kolejnego układu z wierzycielami, a na pierwszym, który się nie wywiązała. Zresztą, likwidacja nie miałaby oznaczać zamknięcia zakładu. Ktoś mógłby go kontynuować - tłumaczy H. Czerniak.

Marywil dostał szansę

Teraz prezes robi wszystko, żeby przekonać ponad dwadzieścia drobnych wierzycieli do układu. Niektórzy spółka jest winna im śmieszne pieniądze - mniemają, że po kilkuset złotych. Wiadomo, że po ogłoszeniu upadłości, jeden z większych wierzycieli. W równym stopniu, co zabieg R. Staszowskiego, na losie przedsiębiorstwa zależy... gumowa uszczelka. Ryzykowne chłonie ogromne ilości rur kanalizacyjnych z kamionki. Ale nie może być szczelne. A z tym jest kłopot. - Poprzednia pani technolog pięć lat wymyśliła jedną uszczelkę, która się do niczego nie nadawała. Były reklamacje, a to kolejne koszty. Technologa wyrzucono z pracy. Nasi ludzie z marketingu zająli się tym, ile milionów przebiega przez palce z powodu uszczelki. Zamówień jest pełno. W ciągu czterech miesięcy do Suchedniowa trafiło kilka nowych typów uszczelki. Trzeba wybrać najlepszą i zyski będą. Ten rok Marywil może jeszcze niewielką stratą przyszedł zacząć się porządkować - tak obiecują w Suchedniowie MATEUSZ BOLECHOWSKI matek@slowoludu.com



Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

ODDZIAŁ REGIONALNY W KIELCACH

ul. Sienkiewicza 19, tel./fax (041) 344-65-41, 344-63-50, 344-95-81

Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód? ZOSTAŃ BEHAPOWCEM

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje podstawowy, 160-godzinny kurs dla pracowników służb bhp. Ukończenie kursu daje kwalifikację do prowadzenia spraw bhp w zakładach pracy.

KURSY BHP

- dla pracodawców, kadry kierowniczej, pracowników administracyjno-biurowych, robotników
- dla wszystkich grup zawodowych

STUDIUM TRANSLACJI język: angielski, niemiecki, rosyjski

Celem Studium jest kształcenie tłumaczy i doskonalenie umiejętności tłumaczy już pracujących w zakresie przekładu tekstów specjalistycznych. Od kandydatów ubiegających się o przyjęcie do Studium Translacji wymagany jest dyplom licencjacki lub magisterski ukończonych studiów filologicznych, bądź innych wyższych studiów zawodowych lub magisterskich oraz zdanie egzaminu (test) z wybranego języka. Z egzaminu zwolnione będą osoby posiadające dyplom magistra filologii z zakresu wybranego języka.

Gimnazjaliści Pora przygotować się do pisania testu kompetencji

75 godzin lekcyjnych powtórzenie materiału z zakresu gimnazjum z przedmiotów objętych testem, uzupełnienie wiadomości, testy i sprawdziany

Uwaga pielęgniarki KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO DLA PERSONELU MEDYCZNEGO

2 moduły na poziomie podstawowym po 120 godz.
1 moduł na poziomie zaawansowanym - 120 godz.

Program kursu obejmuje:

- praktyczną znajomość języka obcego,
- opis struktur anatomicznych i procesów fizjologicznych,
- terminologię związaną z podstawowym sprzętem medycznym,
- praktyczne ćwiczenia (komunikowanie się z pacjentem - wywiad, lekarzem, pielęgniarkami, zapisywanie informacji o pacjencie itp.)

Uwaga, maturzyści INTENSYWNA POWTÓRKA DO MATURY Z JĘZYKA POLSKIEGO

80 godzin - 800 zł (2 raty) - okresy literackie, lektury, gramatyka, sprawdziany, testy, samodzielne wypowiedzi

ZDAJESZ NA MATURZE JĘZYK OBCY?

TWP w Kielcach pomoże Ci w powtórzeniu, uporządkowaniu i uzupełnieniu materiału z języka obcego w zakresie liceum. Powtórki, testy, sprawdziany, konwersacje. 80 godzin - 800 zł (dwie raty)

Języki: angielski, niemiecki, rosyjski, francuski

1171/mk

Firma o ugruntowanej pozycji rynkowej z siedzibą w Kielcach

zatrudni osobę do pracy na stanowisku:

analityk finansowy

Osoba zatrudniona na stanowisku analityka finansowego odpowiedzialna będzie za opracowywanie analiz finansowych dla potrzeb zarządu spółki, sporządzanie raportów finansowych dla właścicieli oraz opracowywanie rocznego budżetu spółki.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego ekonomicznego (finanse, rachunkowość),
- biegłej znajomości pakietu MS Office (w szczególności Excel),
- umiejętności sporządzania analiz i prognoz finansowych,
- umiejętności analitycznego myślenia i samodzielnego rozwiązywania problemów,
- umiejętności pracy w zespole,
- komunikatywności,

- ✓ dodatkowym atutem kandydatów będzie znajomość języka angielskiego,
- ✓ znajomość systemu SAP.

Aplikacje zawierające CV i list motywacyjny prosimy wysłać do 20 listopada 2004 r. pod adres:

Biuro Ogłoszeń „Słowa Ludu”, ul. Wesola 47/49, 25-363 Kielce z dopiskiem: „Analityk Finansowy”

Prosimy o zamieszczenie zgody na przetwarzanie danych osobowych. Zastrzegamy sobie prawo skontaktowania się tylko z wybranymi kandydatami. Dostarczonych dokumentów nie zwracamy.

bo/af

piłkarz skrytykował prezesa klubu: - Wyrzucono mnie, bo nie zgadzałem się na układy

Kto przeproszał?

Zawodnik podjędrzejowskiej Piaskowianki uważa, że prezes klubu przeprosił na łamach lokalnej prasy sam siebie, podpisując się jego nazwiskiem. Piłkarz opuścił klub, nie szcędząc bossowi krytyki.

Dominik Bętkowski rozstał się z klubem w czasie tegorocznej rundy jesiennej. W latach z Kielc myślał o odejściu, bo propozycje złożyły mu trzy inne kluby, ale działacze i trener przekonywali, że jest potrzebny. Przed ligą okazało się, że kilku piłkarzy nie przyjmie oferty Piaskowianki. Zdeklarowałem, że pozostanę - mówi Dominik. Kiedy sytuacja kadrowa poprawiła się słyszałem, że nie rokuje nadziei, nie rozwijam się i odebrano mi stypendium - opowiada.

Jest dyktator i są poplecznicy

Piaskowianka uważana jest za sportowe edorado. Nowoczesna murawa, widownia na 600 osób, zaplecze sportowe. Warunki czwartoligowemu klubowi może pozazdrościć niejeden wielkomiejski klub. Porównywano go nawet do krakowskiej Wisły. Ale D. Bętkowski uważa, że to jedyny powód do zazdrości, bo wiele do życzenia pozostawia atmosfera. - To pieniądze prezesa Dariusza Lechowicza sprawiły, że klub wszedł do czwartej ligi. Ale prezesowi łatwo podpaść. W klubie, eminenca otoczył się lizusami i klasami. Robią wszystko, żeby poprawić mu samopoczucie - mówi piłkarz. - Podobnie jak w Wiśle, musieliśmy płacić za przegrane mecze. Nie mogliśmy udzielać wywiadów. Wyrzucono mnie, bo nie zgadzałem się na układy - ujawnia powody.

Zrobił to też na łamach lokalnej prasy. Ciągłe szukano dziury w całym, ale tak bywa w środowiskach, które ja nazywam totalitarnymi. Jest dyktator, grupa jego największych popleczników, a reszta musi robić to, co im każą i nawet tego nie komentować. Momentami odnosiłem wrażenie, że Lechowicz czuł się w Piaskowiance jak Roman Abramowicz w Chelsea" - przeczytaliśmy w wy-

wiadzie, którego udzielił. - „Lechowicz chce swoje kompleksy leczyć różnymi zachowaniami, między innymi grą w piłkę. Działacze Piaskowianki najchętniej przyznaliby mu Złotą Piłkę, France Football” - nie żałował krytyki. Opuścił Piaskowiankę dla kieleckich Orłów.

Kto podrobił podpisy

Po tym ataku zawodnika na prezesa w kolejnym wydaniu pisma ukazały się przeprosiny podpisane nazwiskiem Bętkowski. - Ja ich nie napisałem. Nadeszły do redakcji faksem. Podany był tylko numer telefonu. Przelewem zapłaty dokonał jeden z banków - odsłania kulisy Dominik. - Najprawdopodobniej zleceniodawcą mógł być sam prezes Lechowicz albo ktoś z jego otoczenia. Z tego, co dowiedziałem się, wywiad bardzo dotknął Lechowicza. Niewykluczone, że posunął się aż do takiego aktu desperacji. Zrobił to jednak na tyle umiejętnie, że trudno mu będzie cokolwiek udowodnić - mówi. O pomoc zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej. - Nie pozwolę na to, żeby ktoś przeproszał siebie w moim imieniu, fałszował mój podpis.

Liczy, że „wszechwładny boss” przeprosi go. - Nie wiem, co chciał osiągnąć tym sprostowaniem. Pewnie znowu leczy swoje kompleksy - zastanawia się.

W ubiegłym tygodniu piłkarz ponownie udzielił wywiadu, a pod nim napisano: „Oświadczam, że nie przeproszałem pana Dariusza Lechowicza. To nie byłoby zgodne z zasadami mojego postępowania. Jestem zbul-

prezes. Obiecał, że wpadnie na chwilę - długo uchyla się od odpowiedzi.

Ale D. Lechowicz „nie wpada”. - Wiem, że ta sprawa interesuje media. Klub stwierdził, że zawodnik nie spełnia oczekiwań. Życzymy mu dużo osiągnięć. Nie będziemy podej-

wersowany faktem, że ktoś dokonał fałszerstwa mojego podpisu”.

D. Lechowicz, właściciel firmy Lech-Pol w Jędrzejowie, nie znalazł czasu dla „SL”. Jego pracownicy odesłali nas do wiceprezesa Piaskowianki Andrzeja Kopra. - Ponieważ odpowiadam za kontakty z mediami - wyjaśnia wiceprezes.

Chętnie opowiada o klubie i oprowadza po obiektach, który wygląda rzeczywistości imponująco. - Duży nacisk kładziemy na wychowanie zawodników. Większość prac wykonują społecznie mieszkańcy. Do sekcji juniorów, młodzików i trampkarzy trafia młodzież z ościennych wiosek - zachwala.

Członek zarządu, sołtys Piasków Włodzimierz Poczęty, podkreśla, że na mecze kobiety i dzieci wchodzi za darmo. Wiceprezes nie chce wypowiadać się na temat odejścia D. Bętkowskiego. - Będzie pan

Wiceprezes klubu, Andrzej Koper, nie wie kto zamieścił przeprosiny

mować polemiki - wyjaśnia wiceprezes Koper.

A kto zamieścił przeprosiny? - Nie wiem. Na pytanie o numer telefonu komórkowego do D. Lechowicza, odpowiada: - Nie jestem upoważniony.

Na pamiątkę, dzięki wstawiennictwu sołtysa, dostajemy szalik klubowy.

Sami zdobywamy numer telefonu prezesa. Odpowiada tylko automatyczna sekretarka. - On, jak zobaczy nieznany numer, to nie odbiera. A jak uda się wam dodzwonić, to natychmiast zmieni komórkę - śmieje się D. Bętkowski.

IWONA BORATYN
iboratyn@slowoludu.com.pl

Wiersze młodych poetów z KUNST podbijają serca starachowiczian

Zrozumieć życie

SĄ młodzi, wrażliwi i zbuntowani. Poezja zawróciła im w głowie. Ten „bzik”, jak wierzą, pozwolił im utrwalić na papierze radość, smutek i ból. „Odcienie życia” zawarli w debiutanckim tomiku wierszy, którzy znają ich rówieśnicy większości starachowickich szkół.

Klub Uczniowskich Niezależnych Sztuk tworzonych KUNST powstał przy Centrum Kształcenia Praktycznego w Starachowicach. Wógi działać dzięki funduszom unijnym. - Oprócz paru otwartych, kreatywnych osób, głośzały się nieśmiali. Nie było łatwo namówić ich, by podzielili się z innymi swymi myślowymi - opowiada Anna Sierpień, nauczycielka i opiekunka, mentorka KUNST. - Ale to oni pisali wiersze, które złożyły się na tomik „Odcienie życia”. Opowiadają o miłości, smutku, nadziei, obserwacji przyrody, żalu po śmierci bliskich. Poeci to: Nina Orczyk, Katarzyna Wójtowicz, Ewa i Marta Ożdżyńskie, Sylwia Wójtowicz, Anna Rutkowska, Łukasz Marzec, Justyna Ziomek, Marcin Przygoda, Sylwia Po-

Młodzi ludzie wspominają tych, którzy odeszli. Przełomem w życiu stała się dla Katarzyny Rutkowskiej śmierć babci. Utrata po-

do zadumy nad nieuchronnym przemijaniem ludzkiego losu. Przemijaniem, z którym nie sposób się pogodzić.

„To niemożliwe, że cię zabrano... to tylko zły sen... to nie może być prawda. Ja nie będę płakać, bo Ty żyjesz, tylko wyjechałaś, na zawsze, a ja cię już nigdy nie zobaczę” - napisała w wierszu „Płacz”.



„Zawsze warto żyć” - motto Julity Wójcik

W sercu Katarzyny Wójtowicz śmierć matki pozostawiła bolesny ślad.

- Czasem mam wrażenie, że jest blisko mnie. Pojawia się w snach. Gdy ogarnia mnie pustka i zwątpienie, słyszę w myślach jej głos - zwierza się.

Sylwia Pocheć miała siedem lat, kiedy straciła ojca. „Wtedy, gdy umarł, nie zdawa-

łam sobie sprawy z tego, co się stało. Lecz teraz dorosłam i uświadomiłam sobie, jak jest mi potrzebny. Życie półsieroty to jak człowieczeństwo podzielone na pół. Choć masz jedną połowę, zawsze brakuje ci tej drugiej” - pisze w wierszu.

Poezja jest dla nich sposobem na odreagowanie stresu.

- To lepsze niż ranić uczucia innych - uważa Marcin Przygoda - Ja w takich chwilach, często na skrawku kartki, gromadzę wyrazy i zwroty, które symbolizują mój stan ducha. Piszę je szybko, często na kolanie. To takie myśli nieuczesane. Później składałam je w spójną całość. Wtedy to jest już wiersz.

Wspomnienie Anioła

Dlaczego odeszła tak nagle.
Przeszła na drugą stronę lustra, ciemną stronę.
Przekroczyła próg wyobraźni i marzeń.
Zapomniała o troskach, smutku, żalach,
Przebaczyła nieprzyjaciółom,
jak i Bóg im przebacza.
Jest przeźroczysta, czysta. Kocha, pilnuje, broni.

Przychodzi, gdy noc ogarnia twoje ciało.
Głaska po głowie i zostawia w niej sen - pamiątkę jej istnienia.

Anna Rutkowska
(wiersz dedykowany babci, w pierwszą rocznicę śmierci)

Zaduma

Szczęście - to liść rzucony na wietrze
Wiruje, obraca się wiele razy
Ukazuje nowe obrazy - kolory
W nerwowym splocie
Wirują wzory
- kolei losu
Z głębi stosu, on jeden
Zwykły, pobladły
Mknie ku ziemskiej otchłani
By w ziemskiej toni
- zgnić (...)

Marcin Przygoda

Teraz młodzi poeci chcą wierszami podbić kraj, starają się o zaprezentowanie ich w popularnym programie telewizyjnym „Kawa czy herbata”. Chcą by ludzie, by rówieśnicy żyli, a nie tylko egzystowali. Zależy im by twórcze wyzwania podejmowali inni. Czy uda im się zarazić kogoś swą pasją?

MAŁGORZATA LASEK

Nie zginęła i nie zginie

Z prof. KRZYSZTOFEM URBĄŃSKIM, historykiem, dyrektorem Muzeum Narodowego w Kielcach i wykładowcą Akademii Pedagogicznej w Krakowie rozmawia IWONA BORATYN

Panie profesorze, czcimy niewolę, cierpiętnictwo, celebrujemy zramolale rutyny rocznicowe czy też potrafimy przejść od patosu do radosnego świętowania ważnych dat?

- Świętujemy, bo leży to w naszej naturze. Dyskutowalbyśmy natomiast z tezą, że trzeba świętować tylko zwycięstwa, a nie klęski. Ranga narodowych świąt, ich oprawa uzależnione są od wychowania. W okresie międzywojennym chodziło o wzmocnienie państwa, jego obronności. Jak poważna rocznica, to poważna oprawa. Święto Niepodległości powinno być poważną uroczystością.

Żadna grupa społeczna nie może istnieć, jeżeli nie będzie zbudowana na systemie wartości chroniących jej tożsa-

mość. Patriotyzm winien być więc traktowany jako wartość o podstawowym znaczeniu. Czy tak jest?

- Patriotyzm to jeden z elementów. Ale nie należy go nadużywać. Choćby „ożenie się tylko z Polką, bo po co dzieci mają mówić po niemiecku”. Wszystko musi mieć granice, by nie doprowadziło do ksenofobii i nietolerancji. Są czasy umierania za ojczyznę i czasy budowania ojczyzny. Patriotyzm nie może mieścić się w sztywnej formule. Jest sposobem patrzenia na swoje czasy i oceny: co ja mogę zrobić?

Nie ma pan wrażenia, że gotowość do poświęcenia życia w obronie ojczyzny, uczucie miłości do kraju, a także dumy i szacunku wobec symboli, tradycji, kultury narodowej to

temat tylko harcerskich zbiorów albo okolicznościowych nabożeństw?

- Powtórzę: zmieniają się czasy i zmienia się podejście do wielu spraw. Weźmy na przykład problem litewski. Litwa, niegdyś rubież Rzeczypospolitej, z której wywodziło się wielu bohaterów narodowych, ludzi nauki, sztuki, literatury dziś buduje swoją suwerenność. Litwini chcą oderwać się od kart historii Polski. Musimy uszanować i zrozumieć ten patriotyzm. Proszę zauważyć - my przed II wojną światową znajdowaliśmy się pomiędzy Niemcami a ZSRR. Naszym obowiązkiem było wychowywanie w duchu patriotyzmu. Dziś nie ma żądań terytorialnych, pretensji politycznych, zagrożenia wojną. Musimy zadbać jedynie o utrzymanie własnej tożsamości pośród innych narodów.

Starsze pokolenia wychowały się na romantycznej formule patriotyzmu, rozumianego jako miłość i poświęcenie dla kraju. Kult marszałka Piłsudskiego przybrał nawet rozmiary chęci kanonizowania go i uczynienia patronem Polski. Kogo pan wskazałby jako współczesny wzór postaw patriotycznych, autorytet moralny?

- Nikogo. W okresie międzywojennym była inna sytuacja poli-

tyczna, gospodarcza, społeczna. Pozycja Polski, która odzyskała niepodległość, bardzo słaba i wciąż niepewna. W tych trudnych latach budowania państwa pojawiło się wiele postaci o silnej osobowości: przywódca chłopski W. Witos, ende R. Dmowski, obrońca Śląska W. Korfanty, gen. J. Haller, oczywiście J. Piłsudski i wielu innych. Podobnie było w Europie: A. Hitler, B. Mussolini, J. Stalin. Dziś nie ma tak charyzmatycznych postaci. Wiąże się to z odejściem od autokratyzmu do szerokiej demokracji.

Jakie wartości narodowe można dziś przyjąć za uniwersalne? Takie, które odróżniają nas od innych narodów?

- Można wymienić choćby „umiłowanie ojczyzny”. Na pewno w różnym czasie i okolicznościach cechowało, i cechuje Polaków. Kiedyś zwrócono mi jednak uwagę, że przypisywanie etykiety jest błędem. Można Polaka za coś lubić albo nie lubić, ale to nie może przekładać się na cały naród. Ja nie stawiałbym tak sprawy, że te czy inne wartości mają być w narodowym panteonie.

Badania wskazują, że patriotyzm współczesnej polskiej młodzieży jest słaby lub umiarkowany. Dlaczego tak jest?

- Badania nie zawsze muszą być miarodajne. Wróćmy do okresu międzywojennego, do którego tak chętnie odwołują się politycy. Wówczas na inne cele nastawione było harcerstwo, lekcje historii, obchody rocznic. Wybuchła wolność i należało umocnić ją nie tylko gospodarczo i militarnie, ale też spowodować, by obywatele wielonarodowej Drugiej Rzeczypospolitej tworzyli państwo, zachowując przy tym swoją odrębność. Młodzież miała mniej rozrywkę. W dzisiejszych czasach są telewizja, Internet, kluby, dyskoteki, itd. I nie daj Boże, żeby młodzież musiała iść na wojnę.

Czy дума narodowa, choćby ta z „Kwiatów polskich” J. Tuwima przetrzymała pró-

bę czasu i ma szansę przetrwać?

- Kiedy mówimy „дума” i dodatku „narodowa” musimy mieć bardzo krytyczne spojrzenie na losy narodu. Z jednych rzeczy możemy być dumni, z innych nie. Myślę, że tożsamość jest ważniejsza od dumy.

Jaka rodzina, taki naród? Jaka jest ta współczesna rodzina, jeśli chodzi o pielęgnowanie tradycji?

- Dużo jest prawdy w tym stwierdzeniu. Ale nie należy przemawiać go za pewnik. Na pewno mniejszy nacisk kładzie się obecnie na wychowanie patriotyczne. Ale chcę podkreślić jedno: zapracowani rodzice mogą nie zauważyć, jak ich dziecko wchodzi w grupy przestępcze albo uzależnia się od alkoholu czy narkotyków. Może się to zdarzyć nawet w rodzinie o wielkich tradycjach patriotycznych. To są niebezpieczeństwa współczesności.

Wejście do Unii Europejskiej pogłębiło obawy co do utraty naszej tożsamości narodowej. Uzasadnione?

- Unia nie jest pierwszą i nie jest ostatnią próbą jednoczenia Europy. Poprzednich prób naród polski nie zginął i nie zginie. Myślę, że poznanie innych języków, kultury ludzi to wielka szansa dla młodzieży. Obserwuję studentów. Wyjeżdżają z Polski i wracają. O utracie tożsamości mówią pesymiści.

Polacy tak wiele zaznali woli, upokorzeń, przesławań. Czy umieliśmy wygnać wnioski z tych lekcji?

- Nie. Znaleźliśmy się w sytuacji, o której marzył marszałek Piłsudski: od wielkiej Rosji dzieliła nas wolna Białoruś i Ukraina. Z Niemcami mamy przyjazne stosunki. Oczywiście, że Rosja pałała nad nami i niszczyła Polskę. Ale trzeba wykorzystywać, że Polska jest pomostem pomiędzy zjednoczoną Europą i Rosją. Tymczasem my zrażamy do siebie Rosjan.

Niepodległość w Internecie

Po wpisaniu w wyszukiwarkę google daty 11 listopada skojarzenie z polskim dniem niepodległości pojawia się dopiero na 9 stronie. Gdy zapytamy o 11 września pierwsza informacja dotyczy ataku na WTC. Pytanie o dzień niepodległości najczęściej kojarzone jest z filmem pod takim tytułem. Informacje o naszym święcie pojawiają się na stronie Lig Rodzin Polskich. Jest także zapowiedź turnieju paintballowego organizowanego w tym dniu.

Polacy o niepodległości

Pytani o najważniejszy powód do dumy Polacy odpowiadają: 20 proc. - transformacja w 1989 roku, 13 proc. - odzyskanie niepodległości w 1918 r. 36 proc. uważa, że nasza historia to powód do wstydu. Tylko 37 proc. Polaków twierdzi, że członkowie ich rodzin brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych. Aż 52 proc. osób w ogóle nie rozmawia o przeszłości.

Źródło: CBOS

KCBM
Kielce

CENTRUM BUDOWNICTWA

Systemy kominowe „MK”
żaroodporne, kwasoodporne, spawane plazmowo

OKNA, DRZWI, PARAPETY, DESKA BARLINECKA, PANELE PODŁOGOWE, PODSUFITKA, PŁYTA OSB OD RĘKI!!!

Kocioł Zębiec S.A.
cena 6.027,35 zł (brutto)
10 LAT GWARANCJI!

IZOLEX
Elastyczna masa asfaltowo-kauczukowa do zabezpieczenia fundamentów
STYRBIT 2000 do przyklejania styropianu w izolacji fundamentów

PROMOCJA!

PRO DACH
Dachówka cementowa
cena 22,99 zł/m kw. (brutto)

Uni Mata 15 cm
cena 16,00 zł/m kw. (brutto)

Mrozoodporny klej do glazury
cena 20,99 zł/25 kg (brutto)

Vitrosilicon
Ciech

Pustak szklany
ceny od 6,50 zł (brutto)

KABINY PRYSZNICOWE
cena od 250,00 zł (brutto)

aquaform

Impregnat do drewna w kolorach
Sadolin
cena 25,91 zł/0,85 l (brutto)

Szeroki wybór kontaktów, gniazd, przełączników elektrycznych

FOLIA DACHOWA WYSOKOPAROPRZEPUSZCZALNA
2000 g/m kw./24 h cena 4,00 zł/m kw. (brutto)

JUNKERS
Bosch Thermotechnik
MAXI POWER WRP 11 B - cena 1114,00 zł (brutto)

AKU PŁYTA gr. 100 mm - cena 10,80 zł/m. kw. (brutto)

ZAPRAWA KLEJOWA CM11 - cena 20,99 zł/worek 25 kg. (brutto)

KIELCE, ul. Długa 30, tel. (041) 345-32-83
NOWINY k. KIELC, ul. Przemysłowa 10, tel. (041) 346-55-13
STAŁOWA WOLA, ul. Przemysłowa 11, tel. (015) 842-14-10

Adam Małysz unika dziennikarzy, ale dla nas zrobił wyjątek

Grubszy, ale skacze dalej

Adam Małysz nieco utył, jest też cięższy. Mimo to ma doskonały humor, a co najważniejsze jest w bardzo wysokiej formie.

gdy przyjechaliście na olimpiadę do Salt Lake City i wręczyliście mi plakat z odcisniętymi kciukami kibiców - wyjaśnił.

Zaniedbał dietę

W kadrze A w Zakopanem brakowało tylko Mateusza Rutkowskiego. Mistrz świata juniorów trenował indywidualnie, zbijał kilogramy. Robert Mateja, który dołączył do pierwszego składu, również realizował własny program treningu.

- Ja też zaniedbałem dietę, lubię słodczyce, trochę się nie przytłowiłem i będę musiał nieco schudnąć. Nie będzie z tym jednak problemu, bo treningi są ostatnio wyczerpujące - przyznał się Adam Małysz. - Mimo że jestem trochę grubszy, skaczę dobrze. Ja zawsze słabiej prezentowałem się na igelicy, więc jestem dobrej myśli. Na śniegu powinienem skakać dobrze i daleko. Proszę jednak nie typować faworytów Pucharu Świata na podstawie wyników Letniej Grand Prix.

W tym roku reprezentanci Polski trenują pod okiem austriackiego szkoleniowca Hainza Kuttina. Przygotowania do sezonu 2004/2005 rozpoczęły się bardzo wcześniej. Już w połowie kwietnia kadra wyjechała na pierwsze zgrupowanie. W lecie polscy skoczkowie wystartowali w Letniej Grand Prix i Letnim Pucharze Kontynentalnym. Efekty były szybko widoczne. Adam Małysz zdecydowa-

czyk przegrał tylko z Adamem Małyszem.

Wyniki mistrza w letnich zawodach sprawiły, że wiele osób szybko odzyskało wiarę w możliwości Adama.

- Faktycznie w minionym sezonie wiele osób zapomniało, że jestem zwykłym człowiekiem, który raz skacze lepiej, a raz gorzej. Niektórzy moje wyniki uznali za kłeskę, spadek formy. Ale nawet jeśli założymy, że miałem kryzys, to na pewno był bardzo łagodny. Plasowałem się w pierwszej dziesiątce, a gdyby nie wypadek, to raczej z tej ścisłej czołówki bym nie wypadł. Ja na to patrzę inaczej: kilka lat temu mógłbym tylko pomarzyć o takim sezonie jak miniony - uważa najlepszy polski skoczek.

Skakać u Kuttina

Zmiana systemu przygotowań, to nie jedyna nowość w reprezentacji Polski. Drugą najważ-

niejszą jest podział na trzy kadry. W „A” są najlepsi - Adam Małysz, Robert Mateja, Wojciech Skupień, Marcin Bachleda, Mateusz Rutkowski, Stefan Hula i Wojciech Tajner. To nie jest jednak stały podział, o tym kto się w niej utrzyma decydować będzie forma zawodników. Konkurencja będzie mocno motywowała do osiągania jak najlepszych wyników. Kadrowicze są zadowoleni ze zmian.

- Kuttin wprowadził całodniowe treningi. Na zgrupowaniach nie mamy czasu wolnego, przygotowania są bardziej męczące, ale urozmaicone, bo nie tylko skaczemy, ale i gramy w gry zespołowe. Wierzę, że dzięki Kuttinowi powalczę o najwyższe cele - przyznaje Adam Małysz. - A kto będzie w tym sezonie w czołówce Pucharu Świata? Na razie trudno powiedzieć. Na pewno trzeba jednak brać pod uwagę Janne Ahonena i jego fińskich kolegów, a także Norwegów, którzy się mocno przygotowują. W gronie faworytów są również Szwajcarzy na czele z Simonem Ammannem i Andreasem Kuettem. Poza tym są też Czesi prowadzeni przez nowego trenera, Austriacy, Niemcy oraz wielu zawodników, którzy mogą skakać lepiej, mogą się dopiero pokazać. Ja mam już swój wymarzony scenariusz na najbliższy sezon - zacząć dobrze, a skończyć jak najlepiej.

Priorytety sezonu

Najważniejsze dla polskich skoczków są Mistrzostwa Świata w lutym w niemieckim Oberstdorfe oraz prestiżowy Turniej Czterech Skoczni.

- Jeszcze nie tak dawno mówiło się, że nad Polakami startującymi w tym turnieju ciąży jakaś klątwa. Mnie udało się wygrać i zrobić wszystko co w mojej mocy, aby powtórzyć ten wyczyn - zapowiada mistrz. - Mamy szansę wygrać drużynowo. Na pewno nie będzie to jednak łatwe. Ale zawsze wygrywają najlepsi - kończy Adam Małysz.

ROBERT FELCZAK
robert@slowoludu.com.pl



Podczas treningów na Średniej Krokwi mistrz za każdym razem lądował poza punktem konstrukcyjnym

nie zwyciężył w LGP, a Robert Mateja - mający być w nadchodzącym sezonie numerem „2” w polskiej kadrze - wygrał zawody Pucharu Kontynentalnego na igelicy, dzięki czemu wywalczył dla Polski dodatkowe miejsce w zimowym Pucharze Świata. Z kolei w Mistrzostwach Polski zakopiań-

BANKOWY SEZAM
NOWY KONKURS
JUŻ ZA TYDZIEŃ W SŁOWIE!!!
DO WYGRANIA
SPRZĘT RTV I AGD

PATRON WYŁĄCZNY
BGŻ S.A.
HIT SEZONU
LOKATA 12 - MIESIĘCZNA
NA 6,5 PROCENT

Zdjęcia: Robert Felczak

Hainz Kuttin nawet po treningu udziela wskazówek Adamowi Małyszowi

W zakończonej we wrześniu Letniej Grand Prix najlepszy polski skoczek był bezkonkurencyjny. Na igelicy triumfował po raz drugi w karierze (poprzednio w 2001 roku). Następnie, bez większego wysiłku, wygrał Mistrzostwa Polski na igelicy - na Średniej Krokwi (K-85) i Wielkiej Krokwi w Zakopanem (K-120). Kilka dni później reprezentacja Polski wyjechała na zgrupowanie do włoskiego Predazzo, a następnie udała się na obóz kondycyjny w Turcji. Tydzień temu Polacy przez trzy dni trenowali na Średniej Krokwi w Zakopanem.

Kciuki za Małysza

Tam też odwiedziliśmy Adama Małysza. O spotkanie z mistrzem nie było łatwo. Łukasz Kruczek, drugi trener polskiej repre-

zentacji, długo nie chciał zezwolić na wywiad. - Adam Małysz koncentruje się już na przygotowaniach do sezonu - argumentował.

Mistrz faktycznie nie udzielał wywiadów, przekonaliśmy się o tym podczas treningu w Zakopanem. Ale był w dobrym humorze i w wysokiej formie - za każdym razem lądował poza punktem konstrukcyjnym skoczni. Chętnie fotografował się z kibicami, ale dziennikarzy omijał szerokim łukiem. - Na co czekacie? Coś będą dawać? Zawołajcie mnie jak uznacie, że opłaca się przyjść - żartował z dziennikarzy kręcących się pod Średnią Krokwią. Dla „Słowa Ludu” Adam Małysz znalazł jednak czas.

- Zrobię dla was wyjątek, bo pamiętam waszą akcję „Trzymaj kciuki za Małysza”. Miło mi było,

W tym sezonie ostro powalczymy

Łukasz Kruczek, II trener reprezentacji Polski: Kadra B, w której są Tomasz Pochwała, Tomisław Tajner, Krystian Długopolski, Kamil Stoch, Sebastian Ruzek, Wojciech Topór i Paweł Urbański zdecydowanie zbliżyła się do reprezentacji A. I prawdopodobnie będą spore rotacje w składach. Myślimy o kilku zawodnikach z drugiej reprezentacji, którzy będą startować w konkursach Pucharu Świata. Może nie na początku sezonu, ale na pewno będą rywalizować w elicie. Stać nas na walkę z potęgami, którymi są od lat i będą też tym razem Finowie, Norwegowie i Austriacy. Zagadką pozostają, natomiast, Niemcy. Ton rywalizacji na pewno nadawać będzie w tym sezonie również Adam Małysz. Jego forma jest stabilna z tendencją do wzrostu. Czy jest wysoka będzie można powiedzieć po pierwszych skokach na śniegu. Cieszy fakt, że do dobrej dyspozycji wracają Wojciech Skupień i Marcin Bachleda. Nieco słabiej skacze, niestety, Wojciech Tajner. Do inauguracji sezonu pozostają jeszcze dwa tygodnie więc myślę, że wszystko uda się odpowiednio poukładać.



OD PONIEDZIAŁKU
w kioskach
całego regionu
SZÓSTY HIT!

Biblioteka
„Słowa Ludu”

tylko
5,90

tom II
„PANNA Z MOKRĄ GŁOWĄ”

Z sędzią i rycerzem, KAROLEM BURYM, rozmawia BEATA ORŁOWSKA.

Jest pan sędzią w Sądzie Rejonowym, prezesem LKS „Sandomierz”, kasztelanem Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej. W domu bywa pan chyba gościem?

- Dużo czasu spędzałem poza domem, ale starałem się być dobrym mężem i ojcem. Moją żonę trzeba podziwiać, to jest święta kobieta, po prostu ideał. Przez te wszystkie lata cierpliwie znosiła, że co dwa tygodnie wyjeżdżałem, najpierw na zawody kulturalne, potem na turnieje rycerskie. Ale moja żona wiedziała, że chłop musi mieć jakąś pasję, żeby nie zgnuśnieć.

czorami sobie ćwiczyłem. Kiedyś zajął do mnie nastolatek, Adam Czerkiewicz, dziś już poważany pan inżynier. Zapytał, czy też mógłby sobie poćwiczyć i został. Potem przyprowadził kolegę, on następnych. Kiedy codziennie pojawiały się nowe osoby poszedłem do magistratu. Dostaliśmy piwnice ówczesnego sądu na ulicy Opatońskiej.

Kto przychodził do tej siłowni?

- Pojawili się bracia Waldek i Andrzej Orłowsky, którzy dziś trenują młodych ludzi w klubie karate. Później powstało ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Paragraf”.

Byliście chyba w naszym regionie pionierami, jeśli chodzi o kulturystykę kobiet?

- To prawda. To było w ogóle dziwne, że nam się tak udawało rozwijać klub. Kulturystyka, taki

Chłop

musi mieć pasję

Pana synowie zarazili się tymi pasjami?

- I Maciek, i Andrzej pracują teraz razem ze mną w chorągwi rycerskiej. Obydwu wciągnąłem w sport. Andrzej był mistrzem makroregionu w pchnięciu kulą, potem grał w piłkę ręczną. Maciek z kolei jest wielkim talentem w rzutach. Teraz jest kawalerzystą.

Kulturystyka w Sandomierzu zaistniała dzięki panu. Pamięta pan, jak to się zaczęło?

- Do Sandomierza przyjechałem w 1979 roku. Byłem asesorem, już po aplikacji w Krakowie. W piwnicy domu postawiłem dwie stare sztangi, dwie ławeczki i wie-

amerykański sport, to nie było mile widziane w czasach PRL. Spośród dziewcząt, w tej pierwszej grupie była Marzanna Jarosz, dziś nauczycielka wychowania fizycznego. I to ona odnosiła pierwsze sukcesy w barwach TKKF „Paragraf”. Były w tej pierwszej grupie też Marzena Orłowska, która teraz mieszka w Stanach Zjednoczonych, Alicja Zięba i Lidia Chciuk. Na Mistrzostwach Polski w Białymstoku, w połowie lat osiemdziesiątych one wszystkie weszły do finału, zrobiły tam wręcz furorę. Potem mówili mi, że jestem trenerem najładniejszego klubu w Polsce.

Po sukcesach pań zaczęły się także sukcesy panów?

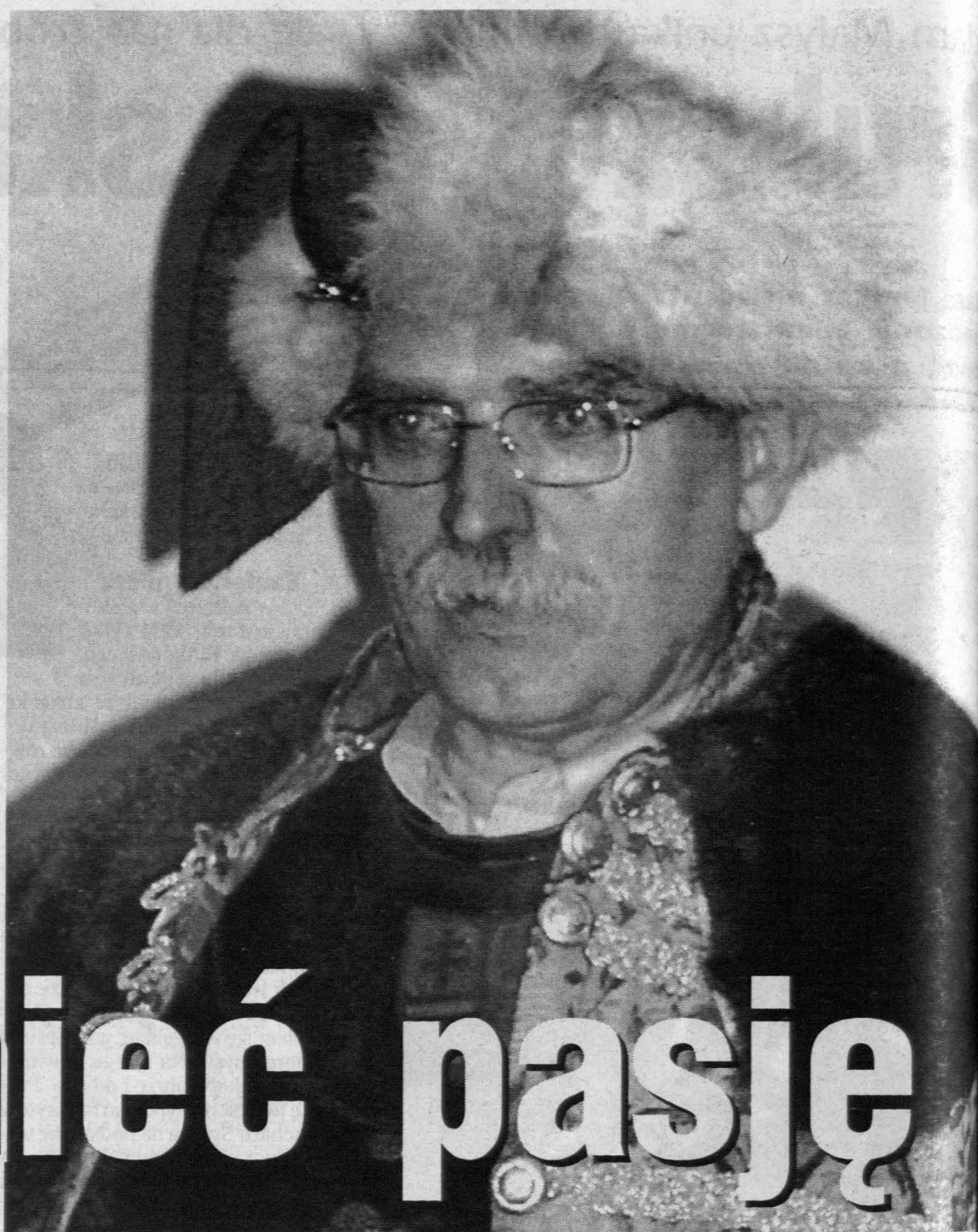
- Mieliśmy w tamtych czasach znakomitego zawodnika. Rafał Kondrat to był wielki kulturysta, ale trafił na zły czas. Klub nie był w stanie zapewnić mu odpowiedniej opieki. Gdyby zaczynał kilka lat później, bez wątpienia mógłby być mistrzem świata.

Na początku lat dziewięćdziesiątych zaczął pan tworzyć w Sandomierzu rycerstwo.

- W 1992 roku dowiedziałem się, że w Gołubiu Dobryniu istnieje bractwo rycerskie i chciałem ich zaprosić na Mistrzostwa Sandomierza w kulturystyce. Oni nie dojechali, a ja pomyślałem, że Sandomierz, miasto z takimi tradycjami, zasługuje na własną chorągiew. Zaczynaliśmy skromnie, od wyposażenia dla sześciu zbrojnych z czasów bitwy grunwaldzkiej. Pojechaliśmy na pierwszy turniej do Warszawy i okazało się, że prezentujemy się całkiem przyzwoicie. Jednolita formacja robiła wrażenie. I wtedy wciągnęło mnie na całego. Oficjalnie działamy od 1994 roku.

I już w piątą rocznicę powstania Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej, właśnie w Sandomierzu, doszło do spotkania odradzającego się rycerstwa z Ojcem Świętym.

- Kiedy wybrano mnie do Konwentu Rycerstwa Polskiego, w którym zasiada tylko 12 rycerzy pojechałem do Ojca Świętego. W zbroi, z herbem Ziemi Sandomierskiej i pod sztandarem, stałem w 1998 roku na placu św. Piotra. Papież podszedł akurat do mnie i zapytał: „Skąd jesteście?”. Kiedy odpowiedziałem, że z Sandomierza, powiedział tylko: „Sandomierz? Pamiętam, bywałem”. Zdołałem jeszcze tylko powie-



Karol Bury

53 lata, sędzia Wydziału Rodzinnego Sądu Rejonowego w Sandomierzu kasztelan Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej. Żona Jadwiga jest sędzią rodzinnym w sądzie opatowskim. Syn Andrzej, elektronik po AGH, prowadzi też stadninę koni, młodszy Maciek studiuje prawo na UJ. Pan Karol razem z żoną utworzyli eksperymentalny kuratorski ośrodek pracy z młodzieżą. - Przestępczość bierze się z nudy, a rycerstwo wypełnia czas, jest treningiem ciała i osobowości - uważa K. Bury.

Fot. Beata Orłowska

dzieć: „Zapraszamy do Sandomierza”. Wróciliśmy do Polski i wkrótce ogłoszona została trasa papieskiej pielgrzymki. Okazało się, że Sandomierz znalazł się na niej. Na spotkanie papieża z wojskiem polskim i odradzającym się rycerstwem zjechało około pół tysiąca zbrojnych z całej Polski.

Nie ma pan czasem ochoty zrobić sobie przerwy, odpocząć?

- Ja jestem sportowcem, muszę działać, bo inaczej nie potrafię. Cały czas trenuję z moim młod-

szym synem. Zaraz po naszym zgrupowaniu idę do siłowni. Raz z rycerzami przygotowujemy do przyszłego roku. Będziemy chodzić kilka ważnych dla Sandomierza rocznic i chcemy uczcić znakomitymi widowiskami. Będziemy też jak zwykle organizować w Sandomierzu turnieje o miecz Zawiszy Czarnego z Głuchowa. Nasza trupa teatralna zaczęła przygotowywać spektakl „Lina Krępianka”, oparty na dramacie autorstwa Stanisława Stępińskiego. Zajęć mi nie brakuje, ale nie rzekam. Ja nie potrafię się nudzić.

Zakład Instalacji Sanitarnych C.O. i Gaz

maro term

VIESSMANN PARTNER

25-003 Kielce, ul. Wspólna 8a tel./fax 366-06-77, 366-35-35

PROMOCJA - JESIEŃ 2004

Proponujemy:

- kocioł wiszący dwufunkcyjny Vitopend 100 - 2950,-
- kocioł stojący Vitogas 100 z podgrzewaczem wody 160 litrów - cena od 6910,-
- kotłownia olejowa Calorond moc 20 kW z podgrzewaczem wody 160 litrów - cena 9800,-



Oferujemy:

montaż oraz serwis urządzeń firmy Viessmann

* w ofercie kredytowej Viessmann-Kredyt - nie dotyczy podanych wyżej cen kotły gazowe, olejowe i elektryczne, podgrzewacze elektryczne

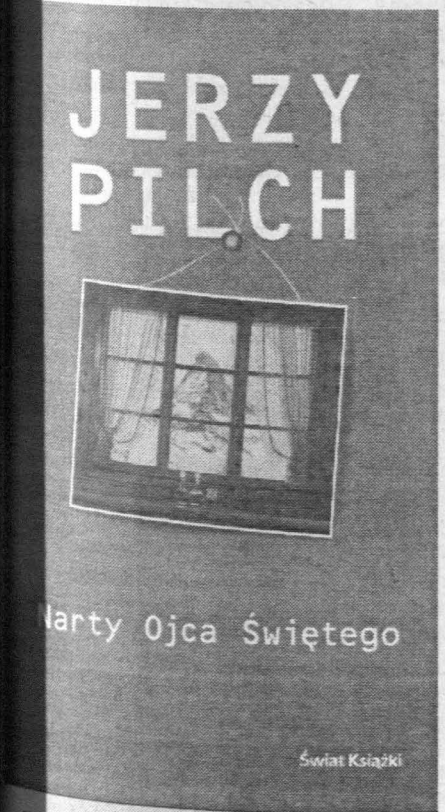
W ofercie również:

- Kompletne nowoczesne kotłownie
- olejowa Vitorond
- gazowa Vitogas, Vitopend, Vitodens
- grzejniki płytowe, zbiorniki na olej
- kompletne systemy solarne Vitosol
- korzystna forma finansowania

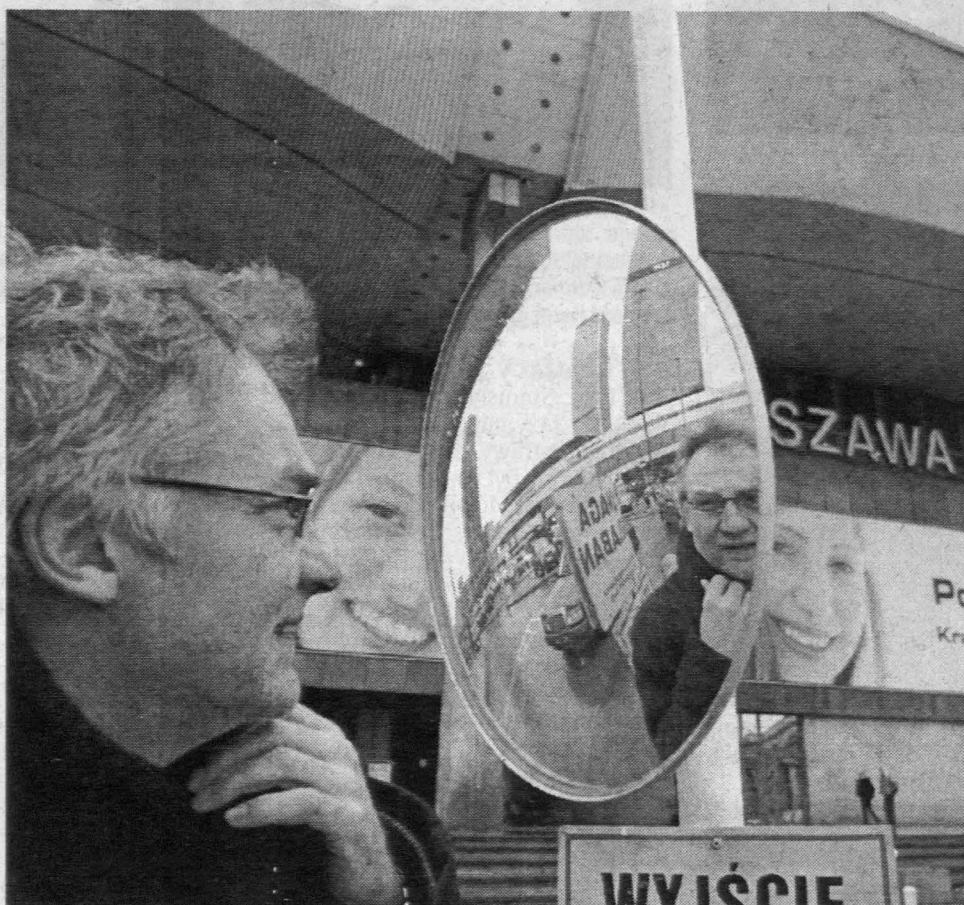
Pilch postraszył papieżem

Papież ma zamiar się tutaj osiedlić! Taka wieść gruchnęła w Granatowych Górach, małej górskiej miejscowości. W miasteczku panika, bo każdy uświadamia sobie swoje liczne grzeszki. Jak się zaczyna sztuka Jerzego Pilcha „Narty Ojca Świętego”.

Wątek przyjazdu papieża do Granatowych Gór pojawił się wcześniej w powieści „Miasto utrapienia”. Jest to z pewnością jeden z najzabawniejszych i najbardziej żądliwych rozdziałów tej książki. W jednym z mieszkańców Granatowych Gór zebrała się doborowa kompania - lekarz, profesor, właściciel zakładu mięsnego, chętny do wszelkich imprez młody obywatel i wreszcie ksiądz, który też od truntonie stroni. Ksiądz przynosi wieść, że papież pragnie zrezygnować ze swoich wawerskich zaszczytów i spędzić ostatnie lata życia tu, gdzie niejednokrotnie był w młodości szusując na nartach. Zebrani przyjmują wiadomość z niedowierzaniem i nie kryją nadziei, że jest nieprawdziwa. Bo też wszyscy papieża kochają i wielbią, ale woleliby, żeby przebywał w większym oddaleniu od grzeszków co niemiara: pijactwo, rozpusta, zdrady małżeńskie, przemoc w rodzinie.



Jerzy Pilch - prozaik i publicysta - urodził się w 1952 roku w Wiśle. Najpewniej jego rodzinna miejscowość „zagrała” w sztuce „Narty Ojca Świętego” rolę Granatowych Gór. Trzy lata temu został laureatem nagrody Nike za powieść „Pod Mocnym Aniołem”. Wcześniej zdobył nagrodę Fundacji Kościelskich oraz Paszport Polityki. Jest m.in. autorem powieści: „Spis cudzołóżnic”, „Rozpacz z powodu utraty furmanki”, „Inne rozkosze”, „Bezpowrotnie utracona leworeczność”.



Jerzy Pilch śmieje się z nas wszystkich, ale i sam chętnie ogląda się w krzywym zwierciadle

Jak w komedii Gogola
Jerzy Pilch napisał sztukę „Narty Ojca Świętego” na zamówienie Teatru Narodowego w Warszawie. Kilka dni temu odbyła się jej premiera w reżyserii Piotra Cieplaka i obsadzie tak doskonałych aktorów, jak: Janusz Gajos, Jerzy Radziwiłowicz, Jarosław Gajewski i Beata Fudalej. A postacie pilchowej komedii, to: ksiądz Kubala (fantasta, wizjoner, pijak), Profesor Chmielowski (pozwolnie normalny, w istocie szaleniec), Mistrz Karol Adolf (masarz), Jan Nepomucen Wojewoda (burmistrz, sceptyk, agnostyk, antyklerykał), Joanna W Co Się Ubrać (emanująca erotyzmem, nieszczęśliwa żona burmistrza), Młody Messerschmidt (opój i erotoman, kochanek Joanny W Co Się Ubrać).
Opisane wyżej towarzystwo spotyka się w kuchni burmistrza. Wszyscy ostro popijają i dyskutują o przyjęciu papieża. Jan Nepomucen Wojewoda wygłasza namiętny monolog o obywatelach Granatowych Gór, w którym na nikim nie zostawia suchej nitki: „Oczywiście, że sami grzesznicy! - wykrzykuje Jan Nepomucen Wojewoda. - Już nie mówię nawet, że sami grzesznicy w kontekście papieskiej doskonałości, ale zwyczajnie: sami grzesznicy! /.../ Weźmy, kto mieszka najbliżej? Kohoutek! Zajrzyjmy do Kohoutka! Proszę: trzeci raz żonaty! Z pierwszą żoną się rozwiódł, drugą pochował, trzecia chora, jak umrze, będzie czwarta. Członek PZPR do rozwiązania partii /.../”.

Grzeszą mimo papieża
Mieszkańcy Granatowych Gór grzeszą nadal w obliczu papieskiej wizyty. Pijany ksiądz potrąca samochodem przechodnia, a wezwany na komisariat policji nie czuje najmniejszej skruchy i rozwodzi się bardzo fachowo nad najlepszymi markami samochodów. Młody Messerschmidt, jak zawsze zwala się na łóżko w stanie kompletnego upojenia, a rano odwiedza go w wiadomych celach zdradzająca męża Joanna W Co Się Ubrać. Wszyscy są zajęci groteskowym poszukiwaniem nart papieża, które powinny gdzieś być w Granatowych Górach od czasów młodości przyszłego Ojca Świętego. A jednak wydźwięk sztuki Pilcha jest optymistyczny. Do ludzi zaczyna docierać, że powinni się zmienić i taką próbę podejmują.
Pilch, jak nikt dotąd w polskiej literaturze ostatnich lat, nie oszczędza polskiego społeczeństwa. Przede wszystkim pokazuje jego zakłamanie - wiarę na pokaz, codzienne życie, któremu daleko do chrześcijańskich cnót, fałszywą miłość do Ojca Świętego, która bardziej przypomina bałwochwalstwo.
Śmiech działa oczyszczająco. Miejmy nadzieję, że taką właśnie rolę spełni komedia Pilcha.
W księgarniach jest też już dostępne książkowe wydanie tej sztuki.
EWA ZIOŁKOWSKA
ezioalko@slowludu.com.pl

Z LISTÓW

Gdy Żeromski spogląda z pomnika...
Mimo że skończyłam fizykę, nie wiem jaki rodzaj grawitacji przyciąga mnie do Kielc, gdzie budynek I LO zawsze budził będzie we mnie respekt.
Gdy Żeromski spogląda z pomnika na wchodzących do szkoły, odruchowo mam ochotę sprawdzić czy na rękawie przyszyta tarczę tego liceum. Ale chyba jestem w porządku, skoro zawsze starałam się postę-

pować zgodnie z sugestiami wspaniałych Nauczycieli z liceum im. Żeromskiego.
A idąc w ślady pisarza proponuję Koleżankom i Kolegom z mojej szkoły pojedynek na pióra, czyli opisanie ciekawego, zabawnego lub wzruszającego wydarzenia z okresu nauki w I Liceum.
Może poczytamy je wspólnie w czasie uroczystości rocznicowych?
Pozdrawiając z Torunia
Ligia Gajewska

Książka

Sławomir Shuty: „Zwał”, W.A.B., cena 29,90 zł
Prowokacyjna, a zarazem demaskatorska powieść młodego pisarza i reżysera filmów undergroundowych z Nowej Huty (Shuty to jego pseudonim, który można odczytywać jako „z Huty”). Narratorem „Zwału” jest Mirek, pracownik dużego banku, będący bardziej świadkiem niż uczestnikiem wyścigu szczurów. Shuty, ostro i bez pardonu, pokazuje, jakie prawa rządzi światem wielkich korporacji, gdzie zwykły pracownik jest traktowany jak śmieć, a najważniejsze są zadowolenie klienta oraz zysk - bez względu na wszystko. Drapieżny, barwny, a chwilami brutalny język - choć pewnie nie wszystkim przypadnie do gustu - jest niewątpliwym atutem tej powieści.



(GK)

Muzyka

Leonard Cohen: „Dear Heather”, Sony Music Polska, cena 60 zł
To być może ostatni album kanadyjskiego barda, który od kilku lat mieszka w buddyjskim klasztorze. Nic dziwnego, że te piosenki brzmią jak pożegnanie, są pełne smutku i melancholii. Jest tutaj dwanaście premierowych kompozycji oraz koncertowa wersja „Tennessee Waltz”. Cohen niskim przyciszonym głosem śpiewa wiersze innych poetów, a towarzyszy mu m.in. wokalistka Anjani Thomas, znana z płyt „Various Positions” i „I’m Your Man”. Drugą panią, która śpiewa z Cohenem, jest Sharon Robinson, z którą artysta nagrał swój poprzedni album „Ten New Songs”. O powodzenie płyty „Dear Heather”, nagranej w domu Cohena w Los Angeles, można być w Polsce spokojnym. Nigdzie na świecie ten artysta nie ma tylu fanów, co u nas.



(GK)

Gra komputerowa

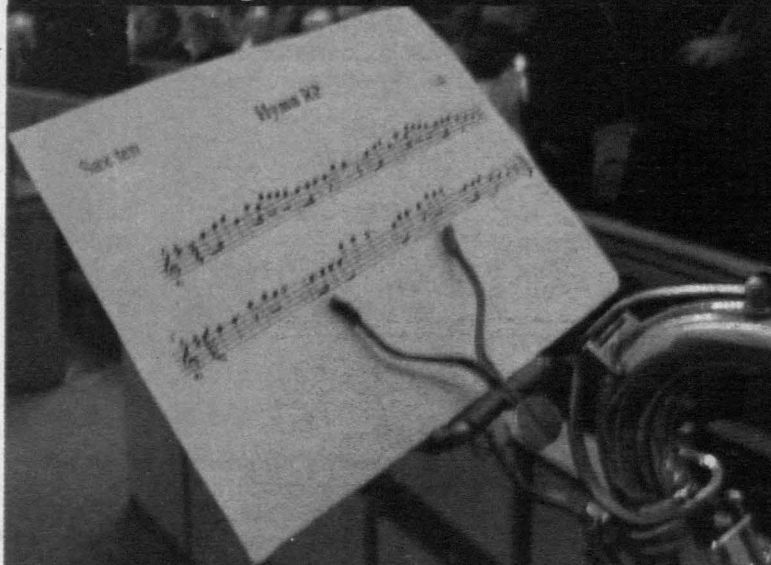
„Football Manager 2005”, cena 99,90 zł
Marzyłeś kiedyś o prowadzeniu najlepszego klubu piłkarskiego na świecie? A może chciałeś wypromować swoją lokalną drużynę do pierwszej ligi? Bardziej interesujesz się losami kadry narodowej? „Football Manager 2005” umożliwia kierowanie drużyną w każdym z tych przypadków. Gra jest najbardziej realistycznym menedżerem piłkarskim z największą liczbą opcji do wyboru, a jednocześnie prostym w obsłudze (m.in. dzięki wykorzystaniu pomocy asystenta i trenera). W żadnej innej grze tego typu nie znajdziesz np. możliwości wywoływania presji psychicznej na zawodników obcej drużyny. Gracz ma do dyspozycji 3 tys. klubów do prowadzenia w ponad 140 ligach z ponad 40 krajów.



(eref)

Wśród osób, które zadzwonią do nas dzisiaj między godz. 11 a 11.15 pod nr tel. (041) 36-36-223 rozlosujemy płytę zespołu Lipali „Pi” (Pomaton EMI).

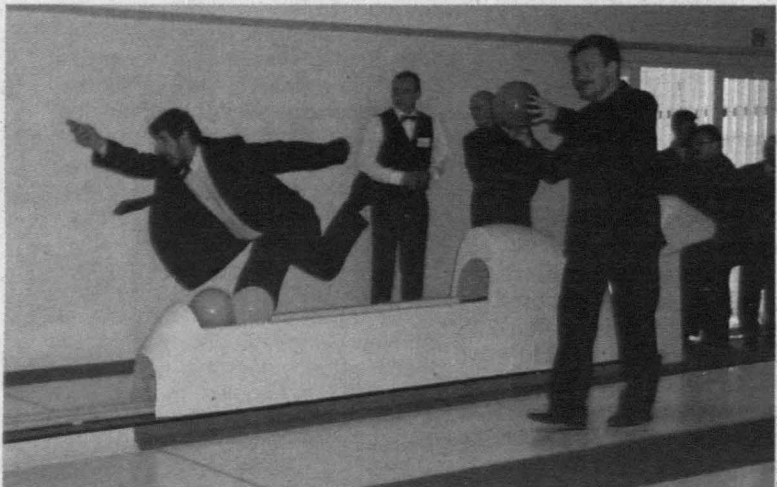
PRZEZ plotki



Jak widać, saksofon niewiele ma do grania w naszym hymnie



Szef Rady Miasta Kielc Marek Piotrowicz musiał, jak wszyscy, odstać swoje w kolejce na mecz Kolportera Korony i jeszcze udowodnić, że nie jest z Radomia. Miał szczęście, bo radomian trzymano przed bramą do ostatniej chwili...



Nowa moda? Specjalne garnitury do gry w kręgle? Bynajmniej, to otwarcie nowego hotelu z kręgielnią. I tylko goście nie mogli się pohamować, i skorzystali z pierwszej w Kielcach kręgielni



W argentyńskich Andach prof. Adamczak odwiedził krajana - Zbigniewa Fularskiego, który z Sandomierza wyjechał blisko 60 lat temu! Nasz rodak jest w znakomitej formie i w tamtejszym Zakopanem prowadzi wytwórnię czekolady o ciepło brzmiącej nazwie „Mamusia”. Ciekawe, jak wymawiają to Argentyńczycy lub dość liczni w tym kraju Niemcy

Latający profesor

Prof. Stanisław Adamczak z PŚ stale krąży między uczelniami Wiednia, Ostrawy, Zyliny i Preszowa, a ostatnio był z wykładem aż w Buenos Aires. Mówił tam o metodach pomiaru jakości powierzchni metali. Wykład wygłosił gładko po niemiecku, tłumaczony był na hiszpański. Profesor czerpał też wiedzę od argentyńskich mistrzów tanga, ale nas zapewnił, że - przynajmniej jeśli chodzi o wykłady - pozostanie przy swojej dziedzinie.

Jak bym chciał zaplanować...

Spore emocje wśród radnych Komisji Gospodarki Komunalnej wzbudziła dyskusja na temat opła-

calności wybudowania w Kielcach spalarni zwłok. Największym orędownikiem tego pomysłu był Jerzy Borończyk, który dopytywał ile w tej chwili kosztuje taki rodzaj pogrzebu, dodając: - Wolę wiedzieć, gdybym chciał coś zaplanować...

Pozostali uczestnicy dyskusji ripostowali: - Na takie plany, to pan jest jeszcze za młody!

Bardzo długie wolne

Na przedłużone świętowanie stawili się nie tylko urzędnicy i nauczyciele, ale nawet sprzedawcy, część lekarzy i policjantów. Dziś zaległych formalności czy zakupów się nie załatwić ale coś... ukrąść będzie bezpieczniej.

KTO TO mówi

Personel przychodni przy ulicy Starzyńskiego w Szczecinie wywiesił na korytarzu listę pacjentów leczących się na prostatę. Podobno inni pacjenci z upodobaniem wyszukiwali tam swoich znajomych i wygłaszali komentarze typu: „O, teraz wiadomo, dlaczego ma kłopoty z żoną”. Powiadomiony o skandalu przedstawiciel NFZ stwierdził, że w przychodni złamano prawo. Chorzy na prostatę mają

kłopoty z żonami, personel będzie mieć teraz kłopoty w sądzie.

W „Przeglądzie Radomskim” piszą o benefisie Stanisława Bawora - szefa Kwartetu Radomiensis. „Zanim muzyk trafił do Radomia przez dziesięć lat, od 1984 roku, grał w Teatro di San Carowo w Neapolu”. Skądinąd wiemy, że w Neapolu jest Teatro di San Carlo, czyli Teatr Świętego Karola - najstarsza scena operowa w Europie. Święta Carowo to może była, ale w Rosji.

Do przedszkola w Dąbrowie Górniczej włamał się złodziej. Ich łupem padły kredki, farbki, pędzelki i bloki rysunkowe. Rabusie nie zdążyli zbiec z łupem - schwycił ich nocny stróż. Szajkę tworzył jeden 9-latek i jego trzech 13-letnich kolegów. Tłumaczyli się, że farbki ani pędzelków nie zdążyli jeszcze użyć i tak naprawdę nie nie zmalowali.

Niejaki Kamil Ł. z podsielckiej wsi Żebrak przez kilka lat terroryzował mieszkańców rodzinnej miejscowości okradając domy, sklepy, komórki i biedne emerytki. W jego stodole policjanci znaleźli skład części ukradzionych z samochodów. Teraz, będąc na zwolnieniu warunkowym, Ł. znów wyruszył kraść, ale został złapany i grozi mu poważniejszy wyrok. Wiesz odetchnęła, bo złodziej w Zebraku to naprawdę był już szczyt zła.

(żem)

Zdaniem przedszkolaka

Nie kopać zwierząt i drzew podlewać trawę

Co to jest przyroda i jak się ją chroni? Dzieci z Przedszkola z Nowego Świątowa ochraniają się ona głównie z... podlewaniem kwiatków i zadawaniem bólu zwierzętom.

Paweł, 6 lat:

- Ochrona przyrody to przede wszystkim dbanie o zwierzęta. Nie wolno ich kopać, ranić, wiązać przy drodze. Przyroda to też drzewka. Ich nie wolno kopać. Dzieci lubią pać i wieszać się na gałązkach potem one się łamią. Niebezpieczne są ogniska, dlatego nie wolno ich palić, bo można samemu oparzyć. Czasami dzieci nie wiedzą, że bawienie się zapalniczką to jest zakazane.

Agnieszka, 6 lat:

- Przyroda to kwiatki, których nie wolno wrywać, bo ktoś się natrudził żeby je posadzić. Dbanie o przyrodę to opieka nad trawą, listkami, gałązkami. Zli ludzie nie chcą przyrodę. A to może się skończyć tym, że nie będziemy oddychać. Bo jak nie będzie ślin, to nie będzie tlenu.

Agnieszka, 6,5 lat:

- Najbardziej niszczy przyrodę psy, bo sikają na rośliny. Dlatego psy są okropne. Na takie ładne kwiatki sikać! Potem one usychają. Ale ludzie też są winni, bo nie chcą podlewać konewką. I chciały bukiety w wazonie. Kiedyś widziałam, jak drzewo panowie cieli było mi przykro, bo ono na pewno cierpiało.

Karolinka, 6 lat:

- Ochroniarz środowiska to jest osoba, która kocha wszystkie kwiatki, zwierzęta, o przyrodzie wie wszystko. Nie zrywa roślin, nie śmieci, podlewa wodą. Ludzie, którzy dbają o przyrodę, należą do Ligi Przyrody, bo nasze przedszkole jest o tym zapisane.

Paulina, 6 lat:

- Dbanie o ochronę to dbanie o kwiatki na łące, których nie wolno zrywać. Wiem, że zwierzęta sikają na drzewka, chodzą po nich, dlatego najlepiej by, gdyby wszystkie drzewka były folią. Widziałam, jak robili to ludzi na wsi i jeszcze je malowali, żeby odstraszyć zwierzęta.

Maciek, 6 lat:

- Nasza pani w przedszkolu mówiła dużo o przyrodzie. Tłumaczyła dzieciom, że nie wolno kopać ani ranić drzew, zrywać kwiatków. Ale ja tego nie rozumiem, kwiatki rosną po to, żeby je wyciąć, każdy tak robi.

INIEMAMOCNI
W KINACH OD 19.11

NIECODZIENNIK
DNI OTWARTE 12-14 LISTOPADA 2004

NA TAKĄ PROMOCJĘ INIEMAMOCNYCH!

SAMOCOHODY W WYJĄTKOWEJ PROMOCJI ORAZ TYSIĄCE BILETÓW DO KINA DLA TWOJEJ RODZINY! DARMOWE PREZENTY DLA TWOJEGO DZIECKA! OPEL ASTRA CLASSIC II DLA CIEBIE!

DIXI-CAR SA
Autoryzowany Dealer Opel

Radom, ul. Czarnieckiego 108, tel./fax 360-98-26, 360-98-27
www.dixi-car.com.pl

Żywe pomniki

Starych drzew w Kielcach jest niewiele. Wy niszczyły je osiemnaście pożarów, a te, które przeżyły, padły w zimie 1914 roku w wyniku działań wojennych. Teraz tych naprawdę starych drzew jest niewiele. Dla nich chronimy je z całych sił, choć ich jest bardzo mało.

Jednym z najpiękniejszych drzew-pomników przyrody jest gruczołowate rosnące na dziedzińcu Wojewódzkiego Domu Kultury. Wiosną zielony, jesienią rudo-złoty, przez cały rok pachnie szarobrązową korą poznaczoną ciemnymi gałęziami. Zasadzono go w roku 1935, na pamiątkę otwarcia nowoczesnego Domu Wychowawczego im. Józefa Piłsudskiego. Kto dokładnie wybrał akurat ten gatunek, nie wiadomo, ale najstarsi pra-

cownicy WDK pamiętają, że w czasie II wojny światowej drzewo niemalże umarło.

- Na dziedzińcu budynku stacjonowali Niemcy. Któryś z nich wjechał w młode drzewo samochodem i tak je uszkodził, że zaczęło usychać. Jednak na wiosnę bożodrzew zaczął puszczać pąki - mówi Marek Urbański, kierownik administracji WDK. - Usychało też kilkanaście lat temu, bo szkodziły mu brak wody i stara kotłownia. Na szczęście udało się go uratować, a kilka metrów od pnia, z korzeni, wypuścił młode drzewko.

Malowniczy pasożyt

Młode jeszcze, bo mające niespełna sto lat, modrzewie polskie rosną przy ul. Kościuszki na działce Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Bożego św. Wincentego a'Paulo.

- Ten gatunek żyje do 500 lat. Skąd wzięły się nasze drzewa nie



Piękny szpaler dębów przy ulicy Turystycznej

wiem, bo w kronikach nie ma kto i kiedy je zasadził - mówi siostra Anna. - Kiedyś drzewa zbadał specjalista i zostawił nam ulotki. Korzystamy z nich, gdy o drzewa pytają się dzieci przychodzące do naszego ogniska.

Na jednym z modrzewi rośnie malowniczy bluszcz, który choć jest pasożytem, zdobi je przez cały rok. Pozostałe stroją się wiosną w żółtawe i różowe kwiaty, a zimą jako jedyne drzewo iglaste w Europie, zrzucają igły.

Z tabliczkami od lat

O pomnikach rosnących w osiedlach, bądź przy drogach ich sąsiedzi wiedzą o wiele mniej. Dokładnie tyle, ile można przeczytać na tabliczkach umieszczonych przy drzewach.

- Te lipy są tutaj odkąd pamiętam. Od lat na jednej z nich wisi kapliczka. Że są pomnikami? Nie wiem, ale to piękne drzewa wysokie - mówi Maria Konopka, mieszkająca przy ul. Sandomierskiej, w pobliżu rosnących lip drobnotętnych, które mają 250 lat. Młododajne drzewa będą cieszyły oczy kolejnych pokoleń, bo w sprzyja-

jących warunkach gatunek ten żyje nawet do 1000 lat.

Nie zabytkowe niż drzewa a kapliczkę wiszącą na jednym z nich znają mieszkańcy ul. Wojewódzkiej, gdzie stoją jedno z najstarszych w mieście wierzb białych.

Pomniki z imionami

Mniej bezimienne będą dęby ostatnio uznane przez Radę Miejską za pomniki przyrody. Właściciele działek sami nadali im imiona. „Dęby Grzegorzewskiego” i wielkoowocowy „Marian” rosną przy ul. Jarzębinowej i Dębowej. W parku ośrodka wychowawczego w Dobromyślu rośnie grupa 27 drzew, która została nazwana po prostu „Dobromyśl”.

- To piękny zespół parkowy, ale bardzo zaniedbany. Opiekę nad drzewami przejmie miasto, więc będzie można je lepiej pielęgnować - mówi Robert Urbański, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM, który występował o prawną ochronę kolejnych starych drzew.

ANNA NIEDZIELSKA
anniedz@slowoludu.com.pl

Warto wiedzieć

Zielonych pomników przyrody, opatrzonych specjalnymi tabliczkami, jest w Kielcach dokładnie 142. Są to drzewa 20 gatunków, w większości bardzo rzadkich lub nietypowych dla naszego regionu. Najwięcej jest dębów, modrzewi i lip różnych odmian. Prawie o wszystkich można dowiedzieć się więcej z przewodnika „Walory przyrodniczo-krajoznawcze Kielc”, wydanego z mapą w ubiegłym roku przez magistrat.



Drzewo przy Radiowej ma 90 lat



Bożodrzew dwa razy usychał, ale teraz ma się całkiem dobrze



Grochodrzewy mamy w Kielcach trzy: przy Sienkiewicza 2 (na zdjęciu), przy Kapitulnej 2 i Połowickiej 98

Tylko teraz,
kupując Fiata,

6800 zł

możesz
otrzymać upust
nawet
do 6 800 zł

www.fiat.pl

koszt połączenia:
1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.
0 801 19 19 19

Szczegóły oferty dostępne
u dealerów. Liczba samochodów
i czas promocji ograniczone.

FIAT

6218/km

Kazania świętokrzyskie *Nieodświętne pytania*

Najbogatszy w Polsce człowiek w wywiadzie dla „Financial Times” mówi, że czuje się zagrożony i obawia się o bezpieczeństwo i swoje i swego majątku. Czy ma rację - nie wiadomo. Czy to wybieg, żeby nie stanąć przed komisją śledczą i nie przyjeżdżać do Polski, czy rzeczywiście był zastraszany przez polityków - też nie wiadomo. Ale opinia o państwie i politykach poszła w świat. Kulczyk retorycznie pyta: „Jeśli ja czuję się zagrożony, to czy ktokolwiek może czuć się bezpiecznie?”

Nie jest to pytanie pozbawione racji. Nie tak dawno aparat państwa zniszczył do-
rodek szefa Optimusa. Gazety podają dzie-
siątki przykładów ludzi niszczonej przez
system, urzędników, układ, kliki. Najczęściej
za zasłoną prawa, państwa i urzędu.

Z drugiej strony do aresztu natychmiast idzie student za podrobienie podpisu w legitymacji albo wiejski pijaczek, który prowadzi poboczem rower. Nie siedzą, natomiast, afe-ryści i przedstawiciele władzy - wszyscy ci, którzy wiedzą jak wykorzystać aparat państwa i niesprawiedliwości do własnych celów. Czy w takim państwie obywatel może czuć się bezpiecznie? Czy państwo, które pozwala na bezkarność władzy, ale potrafi pokazać swoją surową twarz szarakowi, zasługuje na poważanie? A jego reprezentantom, różnym synom rewolucji i marnej klasy posłom i urzędnikom - czy należy się szacunek?

Smutne to stawiać takie pytanie w rocznicę niepodległości.

MAREK MACIAGOWSKI

BIORA NIE BIORA

Późne porządki

Mężczyźni są jak dzieci, tak twierdzi każda kobieta, która ma choćby szcątkowe doświadczenie w kontaktach z płcią przeciwną. Wiadomo, to bawienie się kolejkami, upodobanie do kolekcjonowania narzędzi, oglądanie w katalogach aut, na które nigdy nie będzie ich stać. Radosne podniecenie w czasie oglądania meczu, jakby cokolwiek na boisku zależało od tego, ilu facetów w danym momencie wrzeszczy przed telewizorem: „Podaj, baranie!”. Upijanie się z pełną świadomością, że zaraz zaczniesz robić różne głupoty. Od tej przypadłości nie są wolni wędkarze. Przeciwnie, u nich najlepiej widać psychiczną konstrukcję dziecięciolatka.

O tej porze roku okazji do wyrwania się na ryby jest mało. Dzień krótki, po pracy się nie zdąży. Chyba że ktoś lubi sporty ekstremalne, jak nocne, listopadowe zasiadki na miętusa, kończące się zaziębieniem. Wędkarz musi więc znaleźć inne zajęcie na jesienne wieczory. Coś związanego z rybami. Rozpoczyna się więc sezon porządkowo-majsterkowiczy. Najpierw trzeba umyć wędkę. Moczykij niesie do łazienki wędziska, z czułością przemycza je letnią wodą z mydłem. Sprawdza jakość przelotek, z namaszczeniem szoruje korkową rękojęść, którą w ciągu sezonu upaśćkał brudnymi łapskami. Do mycia okien albo trzepania dywanu w życiu by się tak nie przyłożył.

Potem bierze kołowrotki. Czyści, ogląda. W końcu decyduje, że kręcioła trzeba przesmarować. Rozkręca maszynę, smar-

je, skręca. Cholera, dlaczego zostało parę części? Trudno, trzeba będzie oddać sprzęt do serwisu.

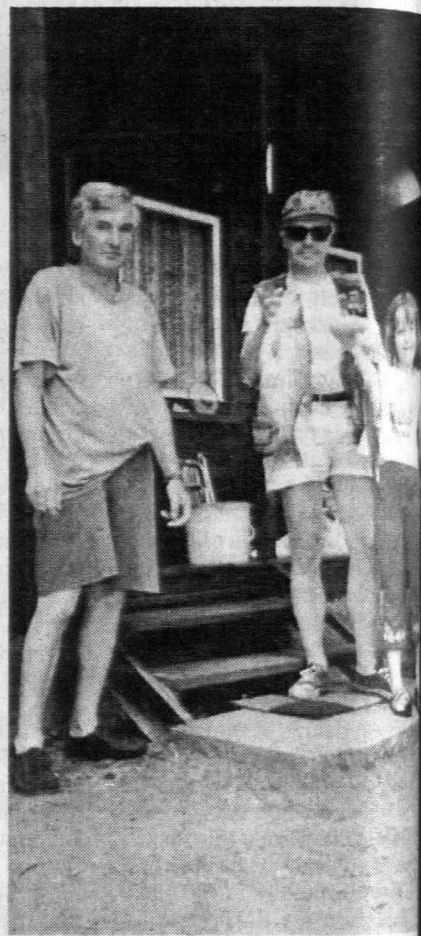
Trochę zniesmaczony bierze się do czegoś łatwiejszego. Porządkuje akcesoria. Wywala wszystko na stół, na nowiutki obrus. Trochę się pobrudził, znowu będzie bura. Układa spławiki. Dwie godziny. Zabiera żonie lakier do paznokci i uzupełnia ubytki w powłoce spławika. Spławik przykleja się do obrusu. Może nikt nie zauważy.

Teraz ostrzenie kotwic. Jedna wbija się w palec, inna w dywan. Trzeba delikatnie przeciąć dywan, inaczej hak nie wyjdzie.

Pora umyć wędkarską skrzynkę. Skąd ta pleśń? A, to ta kanapka z lipca. Wtedy tak ładnie brały leszcze, jeden był taki, że ho ho. Zeby sobie przypomnieć, idzie do albumu ze zdjęciami. Ogląda siebie, zadowolonego, ze złowionymi sztukami. Rozkłada wędkę, na którą złowił tego leszcza. Nooo, dobry kij. Ale przydałby się nowy.

W końcu blaszki, woblerki i gumki. Na stole się nie mieszczą, trzeba rozłożyć na podłodze, posegregować, nacieszyć się obfitością. Domalować kropki, paski. Tu czerwone, tam zielone (dobre na okonia). Teraz poukładać. Dobrze. Trzeba dokupić twisterów i koniecznie woblerki na pstrąga przed wiosną. Żona patrzy z litością. - Jak dziecko! Wziąłbyś się do jakiejś roboty. I wybieraj haczyki, nie tak, jak ostatnim razem.

MATEUSZ BOLECHOWSKI



To był leszcz! 58 cm! Prawie 2 kg wagi. A złapał się na kukurydze

Definicje wyrazów podano w porządku przypadkowym

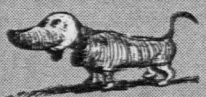
POZIOMO: 1) winda cumownicza na statku, 2) trąba powietrzna, 3) przesyłane w liście świadczą o szacunku dla adresata, 4) najcieńszy pośród ptaków, 5) zamiast szeleku w spodniach, 6) chętnie podawane przez psa, 7) skaza, 8) chęć, 9) materiał piśmienniczy, 10) rzeczy lub w kontakcie, 11) utwór poświęcony przez J. Kochanowskiego zmarłej córce, 12) ścień, resztki, 13) ma wysokie poczucie piękna, 14) filozof grecki dręczony przez Ksantypę, 15) nachalne dopominanie się o korzyści, 16) wielki bezdrzewny obszar porośnięty trawami, 17) zew, 18) heretyk, 19) może być aulą, 20) popularny ptak łowny, 21) błona okrywająca kości, 22) napór, 23) zabieg płucny, 24) narzędzie do cięcia drzewa, 25) utwór opiewający szlachetne czyny bohatera, 26) wpada do Zatoki Ryskiej, 27) płynie przez Żelazową Wolę, 28) przekształcenie, 29) wyspa w Wielkich Antylach lub gatunek rumu.

PIONOWO: 1) zwolennik głównego kierunku średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej, 2) gra w karty pochodząca z Ameryki Południowej, 3) główna bitwa, 4) Lwie Serce, 5) król angielski, 6) odgłos przewracanych kart książki, 7) nawóz, 8) potrzebna hydraulikowi, 9) karczmia portowa, 10) odrobina czasu, 11) najstarsza część miasta, 12) karta wygrywana, 13) odmiana chalcedonu, 14) przywidzenie, zmyślenie, efekt chorej wyobraźni, 15) wszyscy krewni razem wzięci, 16) wysoki budynek mieszkalny, 17) aż po horyzont, 18) łacińskiej czcionki drukarskiej, 19) wolny chód konia.

Do wygrania sprzęt AGD ufundowany przez sponsora

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać w ciągu 10 dni na adres redakcji: „Słowo Ludu”, ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce. Na karcie pocztowej prosimy o naklejenie znaczka z okienka krzyżówkowego. Nazwiska zwycięzców opublikujemy w Magazynie „SL” 26 listopada. Za rozwiązanie krzyżówki z 29 października (hasło: „Chmurzy się już niebo, łamy słabiej świecą, jak łzy krople deszczu lecą, lecą, lecą”), czajniki elektryczne wygrali: Roman Olszewski z Włoszczowy i Janina Śmietanka ze Zwoleń. Po nagrody zapraszamy do redakcji w Kielcach przy ul. Wesołej 47/49, od poniedziałku (15 listopada) do piątku w godz. 10-16. Zwycięzcom spoza Kielc nagrody prześlemy pocztą w ciągu miesiąca.

ZAPISKI NIELUDZKIEGO DOKTORA



Miejsce dla przyjaciela

Jest listopad. To specyficzny czas w naszym kalendarzu, pełen znaczących dat. Zaczyna się od pierwszego, potem jedenasty, dwudziesty, trzeci. Niby różne daty, różne święta jednak mają z sobą coś wspólnego: przeszłość, wspomnienia...

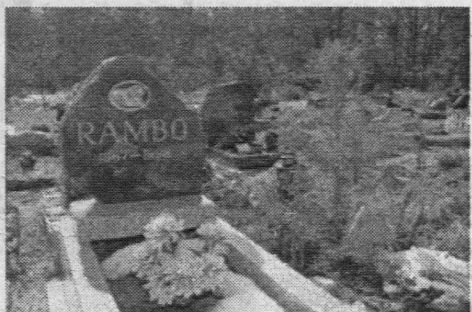
Nie tak dawno wspominaliśmy naszych przyjaciół, którzy odeszli. Wiem, że wielu z nich wspominało również swoich „niezapominajek” przyjaciół...

Trudno się zresztą dziwić, przecież namówione zwierzęta w większości przypadków traktowane są jak pełnoprawni członkowie naszych rodzin. Z tego też powodu ich miejsce bywa bardzo dużym przeżyciem dla rodziny. Pamiętam, jakim strasznym przeżyciem była dla mnie śmierć mojego pierwszego psa, Tarzana. Miałem to szczęście, że rodzice pochowali go na naszej działce i mogliśmy być z siostrą zaność mu niezapominajki. Wiem, że niewiele osób mieszkających w mieście może pozwolić sobie na ten komfort.

Dlaczego w mieście wojewódzkim, jakim są Kielce, brak jest wyznaczonego miejsca, w którym można by pochować zwierzęta? Dlaczego trzeba się z tym ukrywać i szukać znajomych z działką, ewentualnie robić wyprawę do okolicznych parków lub lasów?

Dlaczego trzeba się później martwić, czy aby na pewno pogrzebaliśmy naszego zwierzęcia na odpowiedniej głębokości, czyżby zwierzęta go nie wykopią? Dlaczego, dlaczego, dlaczego...

A za chwilę przyjdzie zima, mróz ściska ziemię i co wtedy? Jak wtedy pochować naszego zwierzęcia? Czy nie warto pomyśleć o miejscu, w którym można by takie zwłoki zwierzęce skremować? Wiem, są inne pomysły, ale podpisanie umowy z firmą zajmu-



Fot. Bartłomiej Kabała

jącą się takimi problemami i wydzielanie odpowiedniego składowiska nie powinno stanowić zbyt dużego problemu. Miasto potrafi upominać się o podatek za posiadanie psa, a czy w zamian potrafi coś dać?

Nasi kochani miejscy urzędnicy, to o czym dzisiaj piszę nie jest tylko problemem natury etycznej czy społecznej, to jest wielki problem sanitarno-epidemiologiczny! Czy musimy czekać aż dojdzie do skażenia ujęcia wody lub wód gruntowych, aby „jakiś” „miejski inspektor zauważył problem. Ciekawe czy ktoś z magistratu czyta teraz te słowa... Zobaczymy, a swoją drogą zapytajcie państwo czasem osób, którym powierzycie swoje głosy czy zastanawiali się nad tym problemem.

Lek. wet. BARTŁOMIEJ KABAŁA

Znaleziono psa

Wczoraj w lasach koło Rakowa znaleziono psa. Jest mały, czarny z białym krawczykiem i łapkami, długi jak jamnik. Najprawdopodobniej często jeździł samochodem, bo wsiadł bez lęku. Właściciel psiaka proszony jest o kontakt pod kieleckim nr. tel. 331-16-70.

Nadeszło pocztą



HOROSKOP DLA DWOJGA

„Jolanta” - numerologiczna dwójka

Obydwójce jesteście indywidualistami i trochę egoistami. Dlatego też wasz związek nigdy nie będzie sielankowy i spokojny. Można go raczej porównać do wojny, podczas której co pewien czas następuje zawieszenie broni. Mimo częstych nieporozumień, nie zdecydujecie się na rozstanie. W głębi serca żadne z was tego nie chce, choć głośno mówicie zupełnie coś innego. Jeśli jednak nie zaczniecie dbać o swoją miłość, to za kilka lat któregoś z was zacznie poważnie myśleć o rozstaniu. Karty radzą, byście postarali się lepiej zrozumieć siebie nawzajem. Z pewnością nie da się zmienić upodobań i nawyków w jeden dzień czy tydzień. Ale pamiętaj, że da się w tej materii nieco poprawić, także u dorosłego człowieka. Pamiętaj, że trzeba umieć dostrzegać zalety drugiego człowieka i niekiedy powiedzieć mu miłe słowa. W waszym przypadku największą bolączką jest nieumiejętność pójścia na kompromis. Niekiedy to zrobić, a przekonasz się, że partner także zmieni swoje postępowanie. Pamiętaj jeszcze o przestroze, nie ograniczaj jego wolności. Nikt nie lubi być sprawdzany i kontrolowany telefonami. To naprawdę nie jest sposób, który uchroni cię przed zdradą.

„Załamana” - numerologiczna dwójka

Niestety, karty potwierdzają twoje przecucia i obawy. Syn studiów nie ukończy, a przerwie je jeszcze w tym roku akademickim. Najwyższa pora, byś zmieniła swoje postępowanie wobec niego. Po pierwsze przestań przelewać na jego konto pieniądze. Po drugie zdecydowanie wybij się do niego z wizytą, nawet krótką. Wtedy przekonasz się, z jakimi „niezapominajkami” przyjaźni się twój syn. To nie „zła miłość” jest bowiem przyczyną jego zmiany postępowania. W grę wchodzi też alkohol lub narkotyki. On się bawi za twoje pieniądze. Myślę, że powinnaś porozmawiać z byłym mężem, bo sama nie potrafisz sobie nie poradzić z tą sytuacją. Karty sugerują, że syn powinien zamieszkać w jego domu. Nie przejmuj się tylko narzekaniem syna, że z ojcem się nie dogada. Nie ugnij się też pod jego obietnicami i przyrzeczeniami poprawy, bo to będą słowa rzucone na wiatr. Musisz być stanowcza, bo w przeciwnym razie zacznie się on staczać jak po równi pochyłej. Teraz jeszcze nie jest za późno na interwencję.

Horoskop

od 12.XI. do 18.XI. 2004 r.

Ryszard Zawadzki,
wróżbita i wizjoner,
stawia horoskop
czytelnikom
„Słowa”



Fot. archiwum

BARAN

21.III - 20.IV

Dom, miłość

W stałych związkach nie najlepiej. Kłótnie mogą wybuchać z bardzo błahych przyczyn i skończyć się cichymi dniami. Najbliższe dni nie będą sprzyjać również osobom zakochanym. Teraz na pewno nie podejmiecie decyzji o zaręczynach, ślubie, a nawet o wspólnym zamieszkanu. Dla samotnych też nie mam dobrych wieści. Nowe znajomości będą krótkotrwałe, a partnerzy nie sprostają waszym oczekiwaniom.

Finanse, zdrowie

W pracy skoncentruj się na sprawach bieżących, a ambitne plany odkładaj na później. Zwłaszcza te, które wiążą się z dużymi nakładami finansowymi. Nie zaciągaj kredytów i raczej nikomu nie pożyczaj pieniędzy. Dbaj o siebie, twój organizm jest teraz podatny na infekcje wirusowe.

BYK

21.IV - 20.V

Dom, miłość

Postaraj się spędzać z ukochaną osobą jak najwięcej czasu. Zrób wszystko, by w twoim związku nie zabrakło czułości i zapewnień o miłości. Ale uważaj, bo grożą ci nieporozumienia wynikające z zazdrości. Samotne Byki mają szansę na nowe ciekawe znajomości. Gwiazdy wróżą ci wiele romantycznych chwil.

Finanse, zdrowie

To będzie pracowity tydzień, w którym gonić cię będą terminy. Musisz być dyspozycyjny, a niekiedy przyjdzie ci wspiąć się na szczyty dyplomacji. To dobry moment na szukanie pracy lub dodatkowych źródeł dochodów. Zdrowie może szwankować.

BLIŹNIĘTA

21.V - 21.VI

Dom, miłość

Będziesz się cieszyć wielkim powodzeniem u płci przeciwnej. To odpowiedni czas na znalezienie partnera lub na zerwanie związku, który już od dawna nie daje ci szczęścia. Pamiętaj, że jeśli miłość się wypaliła, nie ma co liczyć na cuda i lepiej z niej zrezygnować. W stałych związkach wszystko ułoży się pomyślnie. Humor jednak mogą popsuć ci dzieci, a raczej ich kłopoty w szkole.

Finanse, zdrowie

W pracy wszystko toczyć się będzie utartym torem. Jeśli szukasz zajęcia, to ten tydzień może okazać się pod tym względem szczęśliwy. Na wielki przyływ gotówki raczej nie licz, więc nie planuj większych wydatków i poskrom swoją rozrzutność. Nie powinno być poważniejszych problemów zdrowotnych, pamiętaj jednak o profilaktyce.

RAK

22.VI - 22.VII

Dom, miłość

Nawet szczęśliwe i dobrane pary mogą przeżywać teraz trudne chwile. Źródłem problemów mogą być jakieś sprawy rodzinne. A być może dadzą ci się znać urażone ambicje, bo przypomnieć ci niedawno wypowiedziane słowa przez partnera. Samotne Raki mają dobry moment na spotkanie kogoś interesującego. Los da ci miłość lub przyjaciela.

Finanse, zdrowie

W pracy możliwe zmiany. Jednak twoja umiejętność przystosowania się do nowej sytuacji oraz dobre relacje z szefem umocnią twoją pozycję. W finansach czeka cię dobra passa. Dbaj o siebie, twój organizm potrzebuje ruchu i świeżego powietrza. Możesz mieć kłopoty z układem trawiennym.

LEW

23.VII - 23.VIII

Dom, miłość

W domach rodzinnych Lwów powieje chłodem. Staniecie się zaborczy, zazdrośni i bardzo wymagający. Uważajcie, bo najbliżsi podniosą bunt! Samotne Lwy mogą zakochać się po same uszy. Niestety, obiekt waszych westchnień może okazać się osobą już zajęta. Nie traćcie więc zbyt szybko głowy i serca.

Finanse, zdrowie

W pracy czeka cię sporo zaskakujących i nieco stresujących sytuacji. Zachowaj jednak spokój i jeśli to tylko możliwe, nie opowiadaj się po żadnej ze stron oraz nie baw się w mediatora. Będziesz mieć teraz dużo wydatków i twoje oszczędności zaczną topnieć w zastraszającym tempie. Możesz mieć kłopoty ze snem i skokami ciśnienia.

PANNA

24.VIII - 22.IX

Dom, miłość

Amor wziął na celownik samotne Panny. Możesz więc spodziewać się, że na twojej drodze stanie ktoś nietuzinkowy, kto będzie cię pasował niczym drugą połowę jabłka. Zadowolone będą też Panny będące w stałych związkach. Partner da ci bowiem sporo dowodów prawdziwej miłości...

Finanse, zdrowie

W pracy dużo obowiązków, ale dzięki dobrej organizacji ze wszystkim zdążysz na czas. Wykażesz się wręcz wyjątkową

sprawnością i operatywnością. Będziesz mieć też świetne pomysły, które pomogą ci powiększyć stan konta bankowego. Zdrowie nie najlepsze. Możesz mieć kłopoty hormonalne i odczujesz spadek formy fizycznej.

WAGA

23.IX - 23.X

Dom, miłość

Na miłosne uniesienia musisz poczekać do końca przyszłego tygodnia. Wtedy to bowiem samotnym Wagom gwiazdy obiecują wiele szczęścia. Stałym związkom nic nie zagraża, ale chwilami będziesz narzekać na monotonię. Zaplanujcie koniecznie wycieczkę w najbliższy weekend. Będzie wyjątkowo udana!

Finanse, zdrowie

Nie zabraknie ci przedsiębiorczości i dobrych pomysłów. Odważnie stawiaj więc do rywalizacji i walcz o swoje. To także dobry czas na inwestycje i zakupy takie, jak np. samochód, komputer. Ostrożnie obchodź się z ostrymi i elektrycznymi przedmiotami, grożą ci wypadki.

SKORPION

24.X - 22.XI

Dom, miłość

Ktoś, kogo już dobrze znasz, nagle wyda ci się atrakcyjny i pociągający. Nie bój się tylko przed miłością i daj się zaprosić do kina lub na kawę. W związkach stałych sympatyczna i miła atmosfera. Będzie też okazja, by spotkać się w gronie znajomych i dobrze się zabawić.

Finanse, zdrowie

Nie będziesz miał ochoty na większe wysiłki i siedzenie za biurkiem. Na szczęście w tym tygodniu problemy będą się trzymać od ciebie z daleka, więc możesz sobie pozwolić na nieco luzu. W finansach bez większych zmian. Zdrowie dobre, ale być może będziesz musiał złożyć wizytę stomatologowi.

STRZELEC

23.XI - 21.XII

Dom, miłość

Nie oczekuj od partnera większego zaangażowania, gdyż będzie zajęty czymś zupełnie innym niż sprawy uczuciowe. Nie miej o to do niego pretensji i nie kontroluj każdego jego kroku. Samotne Strzelce mogą liczyć jedynie na flirty i przyjemne chwile spędzone w gronie znajomych.

Finanse, zdrowie

Umoćni się twoja pozycja zawodowa. Możliwe, że awansujesz lub dostaniesz satysfakcjonującą cię nagrodę. To także dobry czas na inwestowanie we własną firmę lub podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Udadzą się też wyjazdy służbowe. Problemów ze zdrowiem nie powinno być, ale ogranicz używki. Nie przesadzaj, zwłaszcza z alkoholem.

KOZIOROŻEC

22.XII - 20.I

Dom, miłość

Twoje zmienne nastroje będą męczące nie tylko dla ciebie, ale również dla twojego partnera i najbliższych. Momentami będziesz osobą kłóliwą, kapryśną i upartą, a chwilami wspaniałomyślną i zgodną. Nic zatem dziwnego, że przez niejedną dom przejdzie burza, ale na szczęście niegroźna. Samotne Kozioły mają duże szanse na romans. Największe wrażenie zrobi na tobie Rak, Baran lub Ryba.

Finanse, zdrowie

Tytanem pracy nie będziesz. Jeśli jednak chcesz sprostać zadaniom, jakie cię czekają, musisz wziąć się w garść. Nie myśl teraz o zmianach i nie porywaj się na przesadzające cię finansowo inwestycje. Oszczędnie gospodaruj gotówką i nie licz na jej szybki przyływ. Uważaj na urzędowe kontrole. Dbaj o swoje zdrowie, szczególnie kości, stawy i kręgosłup.

WODNIK

21.I - 19.II

Dom, miłość

Na pozór luźna i niezobowiązująca znajomość może niespodziewanie przekształcić się w trwały związek. Nie zdziw się, jeśli przytrafi ci się miły romans z Bykiem, Lwem lub Koziorożcem. W stałych parach zrobi się namiętnie i ciepło. Planuj i marzenia nabiorą realnych kształtów, a jeżeli wcześniej dzieliła cię partnerem różnica zdań, to teraz staniecie się jednomyślni. Szukajcie się też wiele rodzinnych spotkań, np. chrzciny lub wesela.

Finanse, zdrowie

Twój talent i zaangażowanie zostaną dostrzeżone i nagrodzone. Już wkrótce spodziewaj się awansu. Nie bój się ryzykownych posunięć, bo wszystko rozejdzie się po twojej myśli, a na koncie pojawi się całkiem spora suma pieniędzy. Ciesz się będziesz dobrą kondycją psychiczną i fizyczną.

RYBY

20.II - 20.III

Dom, miłość

Twoje sprawy sercowe nabiorą rumieńców. W stałych parach zrobi się namiętnie, ciepło i romantycznie. Jeśli ostatnio coś was dzieliło, teraz sobie to wynagrodzicie. Ryby samotne mają szansę na nowe intrygujące znajomości, flirty i romanse. Jeśli ktoś cię onieśmielał i wydawał się niedostępny, teraz przełamiesz obawy i owinięsz go sobie wokół palca.

Finanse, zdrowie

Staną przed tobą nowe wyzwania i być może przyjdzie ci sprostać większym wymaganiom. Może pojawić się też okazja, by nauczyć się czegoś nowego. Kontroluj wydatki, bo w przeciwnym razie wpadniesz w finansowe kłopoty. Dbaj o siebie, pamiętaj o relaksie i wypoczynku na świeżym powietrzu.

Metamorfozy

Wspólnie z Salonem Fryzjerskim „Bea-Goldwell” przy ul. Paderewskiego 48/21 w Kielcach po raz kolejny zapraszamy do zabawy pod hasłem „Metamorfozy”.

EWA

Jest drobną, niewysoką dziewczyną o piwnych oczach, która na co dzień uczy się i pracuje. „Bardzo podobały mi się zaproponowane przez was przemiany, z a w s z e chciałam wziąć udział w takiej za-



bawie. Jestem przekonana, że zaproponowany przez specjalistów mój nowy wizerunek na pewno by mi się spodobał” - napisała Ewa.

FRYZURA

Ewa miała krótkie włosy w kolorze blond. Specjaliści z salonu „Bea-Goldwell” zaproponowali całkowitą zmianę koloru, położyli na całość włosów farbę w odcieniu złocistomahoniowego brązu. Zmienili charakter fryzury zgodnie z najnowszymi trendami.

MAKIAŻ

Nasza wizażystka Dagmara Trojan-Surma zaproponowała makijaż mocno akcentujący oczy. Ewa ma duże i wyraziste. Podkreśliła je cieniami w kolorach fioletu oraz grafitu i obrysowała czarną kredką. Usta są delikatne i naturalne, muśnięte błyszczkiem w kolorze bladego różu.

UBIÓR

Strój w odcie-



niach fioletu i różu stanowi harmonijną całość z makijażem i nowym kolorem włosów. W sklepie „Bella Moda Italiana” przy ul. Sienkiewicza 37 w Kielcach wybraliśmy w tych kolorach ciepły wełniany golf oraz dopasowane spodnie.

OPINIA EWY

- Po tym, co widziałam wcześniej w gazecie, byłam przekonana, że będę zadowolona ze swego nowego wizerunku i nie pomyliłam się. Czuję się odmieniona, zadowolona i bardzo wdzięczna za umożliwienie mi wzięcia udziału w tak świetnej zabawie.

AWT

DAGMARA TROJAN-SURMA

Kielce, Centrum Rondo
ul. Paderewskiego 48 IIp

- kosmetyka twarzy, ciała i paznokci
- fotoepilacja - usuwanie owłosienia na stałe
- leczenie trądzika urządzeniem laserowym

tel. 345-39-90, 0606-422-217

2948H(1)

bea - GOLDWELL

SALON FRYZJERSKI
SOLARIUM

Kielce, ul. Paderewskiego 48

tel. (041) 344 17 60

BEZPŁATNY DOBÓR
FRYZURY I KOLORU



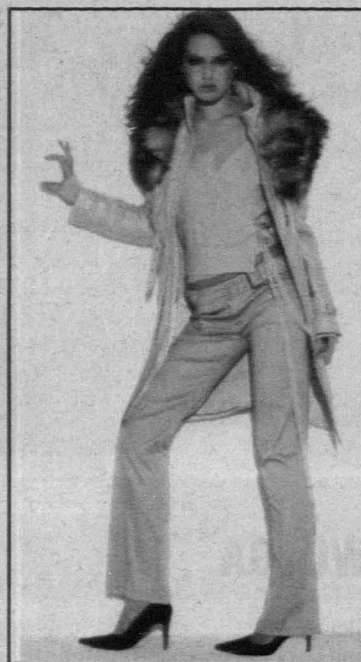
MIĘKKIE I STYLOWE

Jesienne słoty nie będą takie dokuczliwe w odzieży z naturalnych skór - ubraniach miękkich, lekkich, wyraźnie podkreślających kobiecą figurę.

W obecnym sezonie nadal będą obowiązywały krótkie kurtki do pasa i bioder oraz płaszcze tuż za kolano. Modne będą również kołnierze oraz wysokie stójki, popularne zarówno w kurtkach, jak i płaszczach. Klasyczne kroje wzbogacono paskami podkreślającymi talię, do których dodano metalowe wykończenia w postaci klamer, nap, nitów czy dodatkowych suwaków.

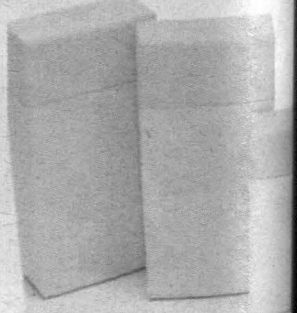
Odzież została urozmaicona poprzez wykorzystanie szwów w kontrastowym kolorze, ozdobnych ściągów, lamowania krawędzi czy zapięć na gruby suwak.

Kożuchy charakteryzują się nowoczesnym modnym krojem, lekkością i delikatnością materiałów. Lekkość podkreślają także jasne kolory obowiązujące w tym sezonie - popularna jest biel, także w śnieżnobiałych kołnierzach.



Dla cery tłustej

Cera tłusta wymaga specjalnego traktowania. Kosmetyki Swedish Care do cery tłustej zawierają ekstrakt z brzo-



zy zapobiegający utracie elastyczności i stymulujący syntezę kolagenu. Doskonale oczyszczają tłustą cerę, ma właściwości złuszczone, bardzo istotne dla zapewnienia tłustej skórze świeżego wyglądu.

Serię tworzą kosmetyki: żel oczyszczający, tonik, krem, matująca emulsja, dzień z filtrem SPF 8, oczyszczający żel na noc. Skóra jest zabezpieczona przed promieniowaniem ultrafioletowym dzięki filtrowi SPF 8 zawartym w emulsji na dzień. W żelu na noc znajdują się enzymy, które rozpuszczają wiązania między umarłymi komórkami skóry i wspomagają powstanie zdrowej warstwy skóry.

Wśród osób, które w niedzialek w godz. 9.30-9.45 zadzwonią do redakcji, rozdzielimy trzy zestawy kosmetyków Orifalme Swedish Care.

Zdjęcia: Ochnik

Propozycja na obiad

PASZTECIKI Z PIECZARKAMI

Danie dla 4 osób
Ciasto: 8 g drożdży instant, łyżeczka cukru, 0,5 kg mąki, 3/4 szklanki mleka, 250 g margaryny, 2 jajka, szczypta

Farsz: 400 g pieczarek, żółtko, łyżka mąki, 2 szklanki śmietany, 2 łyżki oleju, sól, białko do smarowania pasztecików
Produkty Galeo: 1/2 łyżki galki muszkatołowej, czarna mielona, łyżka suszonego koperku.

Drożdże wymieszać z mąką, następnie z pozostałymi składnikami ciasta. Odstawić do wyrośnięcia. Uduśić na oleju drobno pokrojone pieczarki i cebulę. Dodać

mąkę wymieszaną z 3 łyżkami wody, zagotować, dodać śmietanę, żółtko, galkę muszkatołową, koperek, sól, pieprz. Ciasto rozwałkować na grubość 1 cm, pokroić w prostokąty. Na każdy nałożyć farsz i zwinąć w rulonik.

Wierzchy posmarować rozmaconym białkiem. Piec 20 min. w temp. 220°C.

Wśród czytelników, którzy w poniedziałek w godz. 9 - 9,15 zadzwonią do redakcji tel. 0 41 36 36 223, rozlosujemy 10 książek kucharskich z zestawami przypraw Galeo.



Dobre rady

Przeziębienia (1)

Gwałtowne zmiany pogody i ochłamanie spowodowały, że łatwiej się przeziębia. Wychłodzenie, przewianie, przemoczenie a także stres i wyczerpanie osłabiają organizm i stwarzają warunki sprzyjające infekcji.

Aby nie dopuścić do osłabienia organizmu przed wyjściem z domu trzeba zjeść coś ciepłego i wypić coś gorącego. W okresie zimy należy dodawać do potraw większe ilości cebuli, pora i czosnku. Przyjmując raz dziennie warto wypić herbatę z owoców dzikiej róży - taka herbata dostarcza dodatkową porcję witaminy C. Pamiętajmy o odpowiednim ubiorze. Nie przeziębimy się, ale też nie doprowadzamy do wychłodzenia i przemarznięcia. Niezależnie od pogody warto codziennie spędzać trochę czasu na świeżym powietrzu, to zaleca nam lepiej niż szczepionki, codziennie spacer przyzwyczai organizm do zmian temperatury.

Kiedy zmarznąci wracamy do domu.ujemy dreszcze, ból głowy, łamanie w kościach, zaczyna się katar i kaszel. To prawdopodobnie przeziębienie

Natychmiast trzeba: wymoczyć nogi w gorącej wodzie, do której można dodać garść soli lub napar z tymianku. Potem dokładnie wytrzeć i założyć ciepłe, najlepiej wełniane skarpety.

Dobra jest też kąpiel rozgrzewająca i łagodząca bóle mięśniowe.

Do większego garnka wsypujemy po garści szalwii, rozmarynu i tymianku. Zalewamy zimną wodą (2-3 l) gotujemy na wolnym ogniu minimum pół godziny wywar przecedzamy i wlewamy do kąpieli. 20 minut leżenia w zupełności wystarczy.

Jeśli jesteśmy przeziębieni należy jeść lekkostrawne potrawy, z przewagą warzyw i owoców. Zaleca się picie od 6 do 8 szklanek wody, soków lub herbaty. Zapobiega to odwodnieniu organizmu towarzyszącemu zwykle chorobie.

Przeziębienie zazwyczaj łatwo wyleczyć lekami ziołowymi. Pamiętajmy jednak że nawet drobne dolegliwości oddechowe powinien zbadać lekarz

IRENA DUBOWIK

specjalista terapii naturalnych

www.mikrokinezyterapia.republika.pl



Sprawy intymne

Ćwiczenia dla pań



Słyszałam o kulkach, które nosi się w pochwie i które mają być źródłem miłych przeżyć i pomagają w ćwiczeniu mięśni pochwy. Czy kobiety powinny ćwiczyć mięśnie pochwy? Czy jest to bezpieczne? Jak to jeszcze można robić? Anna.

Zaleca się kobietom treningi zwiększające kurczliwość i napięcie mięśni miednicy małej najczęściej w następujących sytuacjach: w celu zwiększenia wrażliwości intymnej pochwy we współżyciu seksualnym, po porodach, w nietrzymaniu moczu, w późnym wieku. O tym, czy kurczliwość mięśni jest dobra, kobieta może się przekonać stosując prosty test: wprowadza palec do pochwy i obkurcza ją. Jeżeli wyczuwa silne ściśnięcie palca - wynik dobry, jeżeli czuje słabo - warto zacząć ćwiczenia, jeżeli nic nie czuje - ćwiczenia są konieczne.

Dobra kurczliwość mięśni sprzyja lepszemu odczuwaniu ruchów członka w pochwie, osiągnięciu orgazmu, pobudzaniu członka w pochwie poprzez świadome obkurczanie się na nim, a partnerowi sprawia przyjemność odczuwanie serii skurczów pochwy w orgazmie partnerki.

Optymalną metodą ćwiczenia kurczliwości jest trening Kegla. Nazwa pochodzi od nazwiska ginekologa, który opisał znaczenie napięcia mięśnia łonowo-guzicznego w życiu seksualnym kobiety. Trening jest prosty: w każdorazowym oddawaniu moczu należy kilkakrotnie przerywać strumień moczu. Po kilkunastu tygodniach takich ćwiczeń kurczliwość tego mięśnia wyraźnie się zwiększa. Kulki w pochwie u części kobiet dają rzeczywiście miłe doznania i można to wypróbować.

ZBIGNIEW LEW-STAROWICZ
seksuolog

Wojna domowa

Imię dla brata



Za miesiąc urodzi się nasz syn. Córka (3 lata) jest tym bardzo przejęta i chce, by brat miał na imię Feluś, tak jak bohater jej ulubionej bajki. Nasze próby zaproponowania jakiegoś imienia bliźszego nam i naszym czasom, nie bardzo odnoszą skutek. Nie ma też zgody, by Feluś było drugim imieniem. Jak mimo wszystko przekonać Anię, że Marcin albo Grześ to ładniejsze imiona? Nie chcemy traktować sprawy rygorystycznie - nie bo nie, ale nie bardzo wiemy jak wybrać z tej sytuacji.

Nadanie imienia dziecku, to akt doniosły i symboliczny. Przywilej ten przynależy rodzicom. Zaproszenie do współdecydowania o tym trzyletniej siostry niesie z sobą ryzyko nieporozumień i rozczarowań z obu stron. Dziewczynka dziś kocha Felusia z bajki, a za pół roku będzie miała innego ulubionego bajkowego bohatera. W swoim wyborze imienia kieruje się trochę innymi kryteriami niż jej rodzice. A imię zostanie nadane bratu na całe życie. Swoją drogą upodobanie do tego czy innego imienia jest wyłącznie kwestią gustu.

Obawiam się, że żadne racjonalne argumenty nie przekonają trzylatki. Pozostanie więc docenić emocje córeczki, a jednocześnie zachować dla siebie głos decydujący. Jak dzisiaj się urodzi, to popatrzymy na niego i zobaczymy, które z wybranych imion najbardziej do niego pasuje. Warto zapisać kilka wybranych imion, wśród nich oczywiście także Felusia i odczytać listę córeczce, zastanawiając się głośno, które z nich będzie najbardziej odpowiednie. Czy będzie miał oczka jak Marcinek czy uszka jak Grześ? Miłość dziewczynki do brata będzie rozwijała się niezależnie od tego, kto nada mu imię.

Stanowcze stwierdzenie, po powrocie ze szpitala: „Postanowiliśmy z tatą, że braciszek ma na imię Marcin” pozwoli dziewczynce poczuć się pewniej w nowej sytuacji. Silni rodzice, którzy potrafili zdecydować nawet wbrew woli dziecka, dają poczucie bezpieczeństwa i stabilności. A w nowej sytuacji rodzinnej taka pewność jest trzyletniej dziewczynce bardzo potrzebna.

IZABELA ZŁONKIEWICZ
pedagog

Serce nie służy

Rodzice i dzieci



Ostatnimi laty bardzo dużo mówi się o rodzicach, ich obowiązkach wobec dzieci, niewłaściwych postawach wychowawczych, a nawet toksycznym wpływie na nie. Tymczasem coraz mniej mówi się o tym, co to znaczy być dzieckiem, dobrym dzieckiem wobec rodzica. Zwłaszcza wtedy, gdy dziecko już dorosną.

Dotąd mamy rodziców, dopóki o nich pamiętamy. Rodzice starają się nas wychować, dać to, co według nich jest dla nas najlepsze. Nie jest to łatwe zadanie. Czasami, nie zdając sobie z tego sprawy, krzywdzą dziecko lub niesprawiedliwie go traktują. Dzieci dość dobrze zapamiętują jednak takie traktowanie, jeśli zbuduje się w nich poczucie krzywdy, trudno im wybaczyć i pogodzić się z tym, że rodzice byli tacy, jacy byli. Gdy sami dorosną zaczynają źle traktować swoich rodziców i kółko się zamyka. Poczucie krzywdy zaczyna budować niezgodę i chęć odpięcia. Uczucie to staje się dla nas i naszych relacji z bliskimi trucizną. Czasami nasze poczucie krzywdy nie wynika z obiektywnej sytuacji, lecz niezrozumienia rodziców i ich postępowania. Gdy byliśmy

dziećmi o wielu rzeczach mogliśmy nie wiedzieć, stąd trudno było nam zrozumieć zachowanie rodziców. Co więcej, być może oni sami mało dbali o to, aby nam wyjaśnić ich postępowanie. W ten sposób tworzy się bardzo subiektywne poczucie odrzucenia i krzywdy, które wzmacniać może sąd nad rodzicami dokonujący się we współczesnej „taniej” i powierzchownej psychologii.

Jedną z form odpłaty za realne czy subiektywne poczucie krzywdy jest ignorowanie. Wówczas to „zapominamy” o naszym ojcu czy matce. Miesiącami nie odwiedzamy jej, nie odzywamy się do niej, nasze dzieci wychowujemy tak, jakby nie miały już babci czy dziadka. Jest to bardzo okrutna forma „rewanżu”, z którego często nie zdajemy sobie sprawy. Gdy inni zwracają nam na to uwagę, zaprzeczamy, udajemy przed innymi, ale i przed samymi sobą, że nie wiemy o co chodzi. „Przecież pamiętam o jej imieninach i wigiliach.” Jeśli więc inni zwracają nam uwagę na to, że źle traktujemy swoją matkę czy ojca, nim zaczniemy się usprawiedliwiać, pomyślmy - może rzeczywiście w tym jest?

KRZYSZTOF GĄSIOR
psychoterapeuta

Masz problem z partnerem, dzieckiem, szefem w pracy? Nie wiesz, jak wybrać z kłopotliwych sytuacji? Nasi specjaliści mogą ci pomóc. Na wasze pytania odpowiedzą seksuolog, pedagog, psychoterapeuta i specjalista od medycyny naturalnej. Pytać możecie w listach: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, przez Internet: www.slowoludu.com.pl i telefonicznie 041 36-36-147.

Z ŻYCIA WZIĘTE

Smaczno!

Nadsłał Tadeusz Waszkowski z Kielc



Lubisz fotografować?

Ściągnij zdjęcie sytuacji zabawnej czy niezwykłej i przyslij do redakcji. Najlepsze fotografie publikujemy, a ich autorzy dostaną w nagrodę album na zdjęcia i film fotograficzny sfinansowane przez firmę Foto Prest, Kielce, ul. Sienkiewicza 9, tel. 344-10-11.

Wytyczców prosimy o kontakt z redakcją, tel. (041) 36-36-309.

Za usługę powyżej 50 zł - FILM GRATIS.

KOMUNIKACJA

Informacja PKS - 366-02-79.
Informacja PKP - 366-93-28, 94-36.
Informacja MPK - 345-06-95.
Taxi osobowe - Piekoszowska - 345-15-11, Jesionowa - 331-79-19; bagażowe - Sandomierska 801-31-18; ciężarowe - Mielczarskiego - 345-41-22.

RADIO-TAXI „ALFA”
- tel. 344-44-44, 96-22
(dojazd gratis).
bezpłatna infolinia
0800-222-222

TAXI „BARWINEK” - tel. 801-13-19 (dojazd gratis).
RADIO TAXI „DORION” - tel. 36-999-99, 34-555-44, 96-23.
RADIO TAXI „EUROPA” - (dojazd gratis, karta stałego klienta), telefon 3-611-611, 0800-400-400.
RADIO-TAXI „EXPRESS” - telefon 366-11-11, 3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.
TAXI „HERBY” - tel. 801-41-00 (dojazd gratis).
RADIO-TAXI „METRO” - tel. 342-22-22, 345-55-55 (dojazd gratis).
TAXI „NA STOKU” - tel. 801-31-76 (dojazd gratis).
RADIO-TAXI „OMEGA - ORIENT”, korporacja „Lysogóry”, telefon 36-00000, 36-11111, 96-26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.
TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE”, ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331-55-55 (dojazd gratis).
TELE-TAXI „WALIGÓRY” - tel. 368-74-00 (dojazd gratis).
TAXI „WICHROWY” - tel. 33-10-919 (dojazd gratis).
TAXI - ul. Mielczarskiego - 366-40-40 (dojazd gratis).

USŁUGI POGRZEBOWE

AAA CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE” - Krzysztof Sieczko & Stanisław Zawadzki - wystawianie kart zgonu - chłonna - nagrobki. Tel. 361-29-18, 361-39-12. (np 225)

CAŁODOBOWE POGOTOWIE

POGRZEBOWE

„ZWOLSKI”

Bezpłatna chłonna

Karty zgonu

Pomniki

Kielce, Radiowa 14

344-37-78, 343-17-52. (np 165)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH. CAŁODOBOWE Usługi Pogrzebowe. Własna chłonna, bezpłatne karty zgonu, Dom Przedpogrzebowy, Kaplica. Kielce, ul. Kościuszki 7/9, tel. 041/366-31-77, 344-67-88. (np 235)

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999.
Pogotowie Policyjne - 997.
Policja infolinia „Stop przestępczości” - 0800-55-99-75 (numer bezpłatny).
Straż Pożarna - 998.
Straż Miejska - 986, 368-75-15 (przez całą dobę) i 368-75-33 w godz. 7-15. Posterunek czynny w godz. 7-22 - 367-60-13.
Pomoc drogowa - 366-00-65, 981 - czynna non stop.
Pomoc drogowa - 361-79-76, 30-11-609.
Pogotowie energetyczne Kielce - miasto i teren - 991.
Pogotowie gazowe - 992.
Pogotowie wod.-kan. - 994.
Pogotowie c.o. i elektryczne PGM - czynne w godz. 15-23 codziennie i w godz. 7-23 w dni wolne od pracy - tel. 361-18-33.
TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - 94-77.
OIKT - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - Żółta Linia - 94-34.
Numery miejscowe i zamiejscowe - 913.
Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym - codziennie w g. 16-20 - 345-38-40.
SZPITALI I APTEKI
Dyżury pełnią szpitale: na Czarnowie, przy ul. Kościuszki i w Czerwonej Górze.

APTEKA CAŁODOBOWA

ul. Targowa 2,

041/368-02-60.

CZYNNA CODZIENNIE.

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

(np 208)

APTEKA „GEMELLUS”

całodobowa

Starodomaszowska 11

041/344-94-39 (ny 14)

APTEKA, Kielce, Żródlowa 20, czynna codziennie 7.00-20.00, sobota 8.00-19.00, niedziela 8.30-14.00. (np 226)

APTEKA „Parkowa”, Kielce, Żytnia, niedziele, święta 7.30-21.00. 041/368-30-33. (g 12126)

● APTEKA „RONDO” ●

PADEREWSKIEGO/IX WIEKÓW

czynne codziennie,

niedziele i święta.

7.00-23.00

041/344-82-05. (ny 3)

USŁUGI MEDYCZNE

041/331-69-04 DOMOWE wizyty pediatrii. Sieczko. (g 11017)

041/362-59-50 POGOTOWIE PEDIATRYCZNE (g 11846)

DR n. med. Jerzy Stodolny - leczenie manualne chorób kręgosłupa i narządu ruchu. Kielce, ul. Paderewskiego 48 „Centrum Rondo”, III p., tel./fax 041/344-70-69. (nd 1222)
SPECJALISTA pediatra Małgorzata Wojtczak. Wizyty domowe u dzieci. Rejestracja 602-624-504. (g 12120)

UROLOGI - Jagiellońska 13, 346-22-99. (nd 1194)

USŁUGI medyczne Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, ul. Langiewicza 2, tel. 361-55-25 - ECHO, HOLTER, RTG, USG, BADANIA SPIROMETRYCZNE. Urodynamicz. Endoskopia. Testy alergologiczne. Badania laboratoryjne-bakteriologiczne. Rehabilitacja. (ng 1329)
WIZYTY domowe Anna LEŁAS PEDIATRA, choroby układu oddechowego. 0605-083-013. (ng 12119)

PODRÓŻE

OMNIA - bilety autokarowe, bilety lotnicze, turystyka zagraniczna, Sienkiewicza 61, 34-577-43, 34-577-46. (ng 1332)

Bilety lotnicze - „SIGMA”, Świętokrzyska 20 (Galeria Echo godz. 9.00 - 18.00). 041/341-54-10, 341-54-20. (ng 1327)

W KINIE i teatrze

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godz.	Cena
KIELCE				
„Moskwa”	„Noi Albinol”	duń.-isl.-ang., I. 15,	11, 12, 30,	
tel. 344-47-3	„Pan od muzyki”	franc.-szwajc., I. 15,	12, 45, 14, 15,	
(dolby stereo)	„Paszport do raju”	arg., I. 15,	14, 30, 18, 15,	
	„Old boy”	koreań., I. 15,	16,	
	„Porządek musi być”	niem., I. 15,	16, 30, 20, 15,	
	„Dotknij mnie”	pol., I. 15,	18, 15,	
	„Kłosze szczęścia”	pol., bo.,	20, 15	
Ceny biletów od 11 do 15 zł. Tanie poniedziałki - 11 zł				
Kinoplex Galeria „Echo”, ul. Świętokrzyska 20, tel. 332-13-30; (dolby digital)				
„Bridget Jones.				
W pogoni za rozumem”,	bryt., I. 12,	11, 30, 13, 45, 16, 18, 15, 20, 30, 22, 45		
„Popatrz na mnie”	franc., I. 15,	13, 15, 17, 30, 19, 45		
„Upadek”	niem., I. 15,	11, 45, 14, 30, 17, 15, 20, 22, 45		
„Obcy kontra Predator”	USA, I. 15,	11, 13, 15, 17, 19, 21, 23		
„Wysyp żywych trupów”	bryt., I. 15,	12, 15, 16, 30, 22, 45		
„Teksaska masakra piłą mechaniczną”	USA, I. 15,	20, 45		
„Resident Evil - apokalipsa”	USA, I. 15,	13, 21, 23		
„Życie, którego nie było”	USA, I. 15,	17, 22		
„Rybki z ferajny”	USA, b.o.,	11, 15, 13, 14, 45, 16, 30		
„Wesele”	pol., I. 12,	10, 15, 14, 15, 18, 30, 23		
„Pręgi”	pol., I. 15,	11, 15, 19		
„Vinci”	pol., I. 12,	11, 15, 15, 30		
Ceny biletów: bilet tygodniowy - normalny - pon., śr., czw. i pt. do godz. 17.00 - 15 zł; ulgowy - pon., śr., czw. i pt. do godz. 17.00 - 14 zł. Tani wtorek - 13 zł. Bilet weekendowy - normalny pt., po godz. 17, sob., niedz. - 18 zł; ulgowy sob., niedz. do godz. 17 - 16 zł. Bilet dziecięcy (na filmy bez ograniczeń wiekowych) 12 zł, dla opiekunów dzieci na filmy b.o. bilet rodzinny 14 zł (bilety ulgowe dla: uczniów, studentów do 26 lat, emerytów, rencistów), bilety dla szkół i młodzieżowych grup zorganizowanych - 11 zł. Rezerwacja i informacja tel. (041) 332-13-30, www.kinoplex.pl				
BUSKO ZDRÓJ				
„Zdrój”	„Mój Nikifor”	pol., I. 16,	16, 18, 30,	11 zł
OSTROWIEC				
„Etiuda”	„Rybki z ferajny”	USA, bo.,	17, 19,	12 i 14 zł
PINZÓW				
„Belweder”	„Krucjata Bourne’a”	USA, I. 15,	17, 19, 30,	10 zł
SKARŻYSKO-KAM.				
„Centrum”	„Pręgi”	pol., I. 15,	17, 19,	11 zł
„Wolność”	„Rybki z ferajny”	USA, bo.,	17, 19,	10, 12 zł
SUCHEDNIÓW				
„Kuznica”	„Ja, Robot”	USA, I. 12,	16, 18,	
WŁOSZCZOWA				
„DK”	„Fahrenheit 9.11”	USA, I. 15,	18,	12 zł

TEATR

Tytuł	Godz.
im. S. Żeromskiego - nieczynny	
Lalki i Aktora „Kubuś” - nieczynny	

RADIO-TAXI ISKRA

BEZPIECZNA TAKSÓWKA

☎ 96-62

366-40-40

KARTA STAŁEGO KLIENTA

wyjazd za miasto - cena do uzgodnienia

DOJAZD GRATIS

bezpłatny TAXI dojazd
96-23 DORION 96-23

36-999999

„Bezpieczna taksówka”

Rabat dla pań 20 proc.

Zagłosuj na Lekarza Roku 2004 i wygraj

Twój lekarz



Wciąż trwa nasz czytelniczy plebiscyt „Lekarz Roku”. Głosujemy na tych doktorów, którzy mają serce dla pacjentów.

13 zwycięskich lekarzy odbierze honorowe dyplomy, a głosujący wezmą udział w losowaniu: dwóch zestawów kina domowego, dwóch wież stereo i markowej mikrofalówki.

Głosujemy na tych doktorów, którzy mają wielkie serce dla pacjentów i potrafią dostrzec w cho-

rym cierpiącego człowieka. Organizatorem plebiscytu jest „Słowo Ludu”. Patronem merytorycznym jest dyrektor SÓW NFZ Henryk Michałkiewicz, zaś partnerem merytorycznym - Polskie Towarzystwo Ultrasonograficzne.

Patronat honorowy nad plebiscytem sprawują: wojewoda Włodzimierz Wójcik, marszałek Franciszek Wołodźko oraz poseł Bożena Kizińska. Sponsorami plebiscytu są: firma Yamanouchi oraz Zakład Opiekuńczo-Lecniczy w Bilczy. (zo)

WYBIERAMY LEKARZA ROKU NFZ

.....
nazwisko i miejsce pracy lekarza

.....
uzasadnienie

.....
imię, nazwisko i telefon głosującego

Słowo Ludu

Kinowe nowości

„Bridget Jones: W pogoni za rozumem”, bryt., 2004, UIP „Kinoplex”



Rzadko się zdarza, że sequel, czyli część filmowego przeboju, jest lepsza od pierwowzoru. Wydaje się, że druga część filmowych perypetii Bridget Jones - ucieleśniającej zakomplekszonej, dobijającej do „czterdzieści” kobiety z klasycznej, średniej mieszkującej wielkie metropolie - jest znacznie lepsza (mądrzejsza) od pierwszej, nowej adaptacji powieści Helen Fielding.

Bridget Jones odnalazła wreszcie prawdziwą miłość. Przez sześć cudownych tygodni ekstatycznych bzyknień pozostaje dziewczyną niepokojąco perfekcyjnego prawnika Marka Darcy'ego. Nic nie powinno jej zabraknąć szczęścia. A jednak? Pomimo niewątpliwego uczucia, jakim darzy Darcy, Bridget bez przerwy zadaje sobie pytania o życie, miłość i właściwy sposób zdejmowania bielizny. Okazuje się, że nie wystarczy spotkać mężczyznę swego życia. Trzeba go także umieć zatrzymać.

Upadek, niem., 2004 **** KINOPLEX

Doskonały, choć wzbudzający żywe kontrowersje, film mówiący o konaniu III Rzeszy i jej głównego architekta - Adolfa Hitlera. Obraz oparty na wspomnieniach ostatniej sekretarki Hitlera, Traudl Junge, oraz książce znanego niemieckiego historyka Joachima Festa. Junge należała do wąskiego grona osób, które przebywały z Hitlerem w bunkrze pod kancelarią Rzeszy w Berlinie aż do jego samobójczej śmierci w kwietniu 1945 roku. Film pokazuje dziesięć ostatnich dni życia Hitlera i jego najbliższego otoczenia, m.in. szefa hitlerowskiej propagandy Joseph Goebbelsa.



UPADEK

polecamy też francuską komedię
Popatrz na mnie

kinoplex

Kielce, Galeria Echo

www.kinoplex.pl

KONKURS

DO WYGRANIA
KARTY STAŁEGO KLIENTA
KINOPLEKSU

Pytanie konkursowe:
Podaj tytuł innego filmu, którego autorką jest Agnès Jaoui, scenarzystką i reżyserką filmu „Popatrz na mnie”.
Zadzwoń dziś o godz. 10.00, nr tel. (41) 36 36 223
Dla pierwszych ośmiu osób mamy nagrody!



6 - 10 Ewa Urbańska
10 - 13 Tomek Dudek
13 - 15 Michał Paszkiewicz
15 - 16 „Sprawa na trzy kwadransy” Robert Siwiec
16 - 19 Maciej Kulina
19 - 22 „Vinyl Charts mix” Maciej Kowalczyk
22 - 24 „Bit Rate Party” Przemysław Mzyk
00 - 06 Noc z Tak Fm
Tak Fm 98 i 106,5 Mhz
W Internecie na stronie
www.tak.fm

Patronat medialny:
Słowo Ludu

KIELECKIE CENTRUM KULTURY
ZAPRASZA NA

1 grudnia 2004 r.,
godz. 19.00 - sala kameralna

SPEKTAKL

DWOJE NA JEDNOŚLADZIE

Tekst: Jan Wołek

Muzyka: Janusz Strobel

Występują: Piotr Machalica i Justyna Szafran
oraz zespół muzyczny Włodzimierza Nahornego i kwartet smyczkowy Intermezzo

godz. 20.15 - Galeria Sztuki Współczesnej „WINDA”

WERNISAŻ WYSTAWY MALARSTWA
JANA WOŁKA

Informacje - Impresariat KCK, tel. 344 90 54, impresariat@kck.com.pl

Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach zaprasza:

BAL WISIELCÓW

Według tekstów Juliana Tuwima
Scenariusz i reżyseria - Piotr Szczerski

13 listopada - sobota, godz. 19.00

14 listopada - niedziela, godz. 19.00

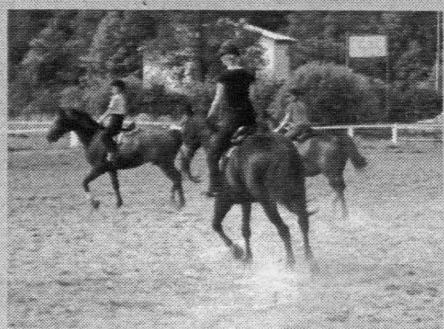
Kupon rabatowy upoważnia do zakupu biletu na niedzielny spektakl w cenie ulgowej.

Słowo Ludu

Patronat medialny:

Pogoń za lisem

Coroczny „Bieg Hubertusa”, nawiązujący do tradycji polowań, to propozycja dla tych, którzy chcą podziwiać jeźdźców prezentujących sztukę jazdy konnej na najwyższym poziomie. W sobotę odbędą się pokazy skoków, pokazy ujeżdżania oraz „pogoń za lisem”, która zgodnie z tradycją, jest jeden z jeździeczych dodatków dla wszystkich widzów organizatorzy z Ośrodka Jazdy Konnej i Hipoterapii MAAG przewidzieli kielbaski pieczone na ognisku. Zapraszamy na Stadion Leśny 13.XI. o godz. 14.



POD
Słowo Ludu
PATRONAT

(17.XI.) oraz „Obywatel Piszczek” (18.XI.) w reż. A. Kotowskiego. Wszystkie filmy będą wyświetlane na małej sali kina „Moskwa” o godz. 20, cena biletu 7 zł.

Do „Siódmego Nieba”

W piątek możemy potańczyć w rytm muzyki latynoskiej, będą też najnowsze przeboje oraz latin house. Zaprasza klub przy ul. Paderewskiego 48 „Siódme Niebo”. Jutro „Sobota z gwiazdą”, czyli klubowy odpowiednik audycji w TAK FM, a w niedzielę od godz. 18 „Złota niedziela” - największe przeboje utrzymane w spokojnym klimacie.

Będzie wesoło



Tym razem na scenie DŚT wystąpi Kabaret To za Duże Słowo. Grupa jest laureatem I nagrody na tegorocznym Krakowskim Przeglądzie Kabaretów PAKA, co,

POD
Słowo Ludu
PATRONAT

POD
Słowo Ludu
PATRONAT

mając na uwadze karierę innych laureatów tego przeglądu (Mumio, Ani Mru Mru), gwarantuje Kabaretowi TzDS wielką popularność. Początek dziś (piątek) o godz. 19. Bilety w cenie 5 i 10 zł do nabycia przed występem.

Muzyka kameralna

Lubisz muzykę kameralną? Przyjdź na II Pałacowy Salon Muzyki Kameralnej do DŚT (ul. Zamkowa 5) w niedzielę o godz. 19. Przypomnijmy, że cykl „salonów” ma promować młodych kieleckich muzyków. Tym razem wystąpi kwintet akordeonowy z Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach, a gwiazdą wieczoru będzie Krakowski Kwartet Puzonowy. Bilety w cenie 5 i 10 zł, do nabycia przed koncertem.

Rzeźby i fotografie



Przepiękne zdjęcia przyrody i rzeźby można podziwiać w galerii BWA w Kielcach (ul. Leśna 7). Wystawa Fotografia Dzikiej Przyrody 2003 to zbiór zwycięskich prac z konkursu fotograficznego BG Wildlife Photographer of the Year 2002, organizowanego przez BBC Wildlife Magazin i Muzeum Historii Naturalnej w Londynie.

Druga ekspozycja to piękne rzeźby kieleckiego artysty Grzegorza Łagowskiego, który jest autorem m.in. pomników św. Wojciecha, ks. Jerzego Popiełuszki i Mileśa Davisa w Kielcach, ale też w niezrealizowanych projektach pomników J. Piłsudskiego dla Torunia czy ostatnio wyróżnionego projektu pomnika Enigmy dla Poznania.

Dali czeka

Rzadka okazja obejrzenia w Kielcach grafik sławnego hiszpańskiego artysty Salvadora Dali. W galerii „Winda” Kieleckiego Centrum Kultury prezentowane jest sto drzeworytów najbardziej znanego na świecie surrealisty. To ilustracje do jubileuszowego wydania „Boskiej komedii” Dantego, które ukazało się w 700 rocznicę urodzin poety. Salvatore Dali wykonał grafiki na zlecenie rządu włoskiego, poświęcając na tę pracę dwa lata. Wystawa czynna będzie do tylko do 25 listopada. Bilet kosztuje 5 złotych.



Picasso, Matisse i inni

To znakomita propozycja dla wielbicieli malarstwa: od niedzieli w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli będzie można podziwiać dzieła tych wielkich mistrzów. Wystawę można będzie oglądać w Muzeum w Stalowej Woli (ul. Sandomierska 1) do 12 grudnia.

PSS Społem dla dzieci

Jeszcze trwa plastyczny konkurs dla przedszkoli i szkół podstawowych pod patronatem kieleckiej PSS Społem.

Społem postanowiło ukoronować 85-lecie swojego istnienia konkursem, w którym wraz ze „Słowem Ludu” funduje cenne nagrody. Wystarczy, by klasa wykonała zbiorową pracę - plakat, którego tematem jest „85 lat PSS Społem”. Technika wykonania i format są dowolne.

Praca musi być opatrzona barwnym logo PSS Społem, które znajdziecie w naszej gazecie, nazwiskiem opiekuna grupy oraz adresem i telefonem placówki. Do plakatu należy załączyć także zbiorowe zdjęcie klasy

Rozdajemy bilety

Dzwoncie dziś w godz. 10-10.15 pod nr tel. 363-62-23

- 10 biletów do „Kinopleksu”
- 10 wejściówek do klubu „Siódme Niebo”
- 4 zaproszenia dwuosobowe do teatru dramatycznego
- 9 zaproszeń jednoosobowych do kina „Moskwa” (po trzy na każdy film)
- 2 zaproszenia do teatru „Kubus”
- 2 wejściówki do Centrum „Jaś”
- 3 zaproszenia na Kabaret w DŚT
- 2 zaproszenia na koncert kameralny w DŚT
- 1 zaproszenie do ośrodka jazdy konnej

Każda osoba ma prawo do jednego biletu. Po odbiór należy zgłaszać się z aktualnym wydaniem „SL”.

O terroryzmie

Nauczycieli zapraszamy na III Forum Humanistów, którego tematem przewodnim jest terroryzm. Gośćmi spotkania będą: publicysta Wojciech Giełżyński, Krystyna Redlich-Kurczab, która pokaże swój film „Czeczeni po Biesłanie”, a Mariusz Małec zaprezentuje „Teatr śmierci Nord Ost”. Forum rozpocznie się o godz. 9,30 w sobotę i potrwa do 15. Wstęp 30 zł.



Niedziela w muzeum

Tym razem na spotkaniu w pałacu biskupów krakowskich, pasjonaci historii sztuki będą mogli wysłuchać wykładu Marty Pieniążek-Samek na temat grafiki Stefana Mrożewskiego. Początek o godz. 12.

Rekreacja:

● Ośrodek Jazdy Konnej i Hipoterapii MAAG zaprasza na kursy jazdy konnej prowadzone pod okiem fachowego instruktora. Godzina w siodle kosztuje 35 zł, ale dla stałych bywalców ośrodek ma spore zniżki. Jeździć można codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-13 oraz 16-19. Tel. 361-40-81.

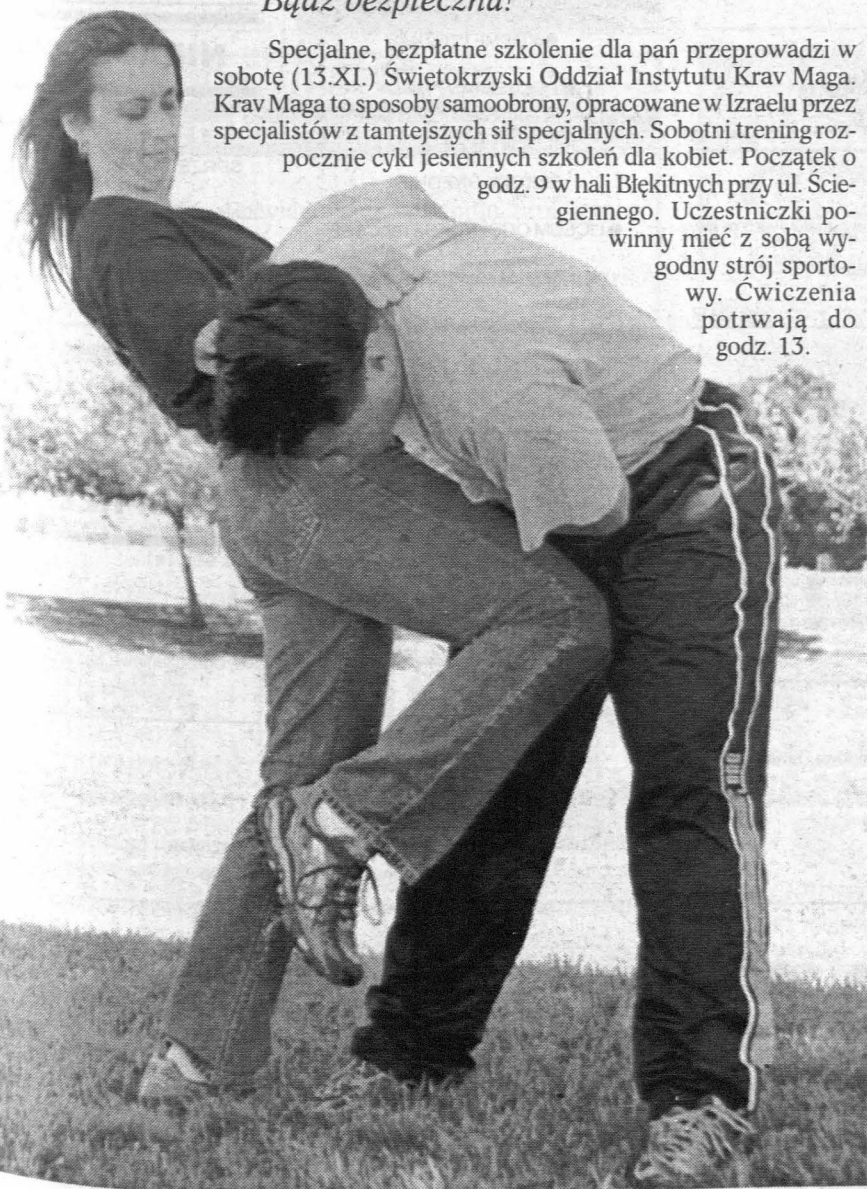
● Centrum Rozrywki Dziecięcej „Jaś” w Galerii „Echo” zaprasza dzieci do 14 roku życia do zabawy na gigantycznej plastikowej konstrukcji, pełnej przeszkód i niespodzianek. Od poniedziałku do piątku bilety na pierwszą godzinę kosztują tylko 9 zł (każda następna godzina tylko 3 zł), a w weekendy godzina zabawy kosztuje 12 zł.

Żeromscy zapraszają

Uwaga absolwenci Liceum im. S. Żeromskiego w Kielcach. W sobotę, 27 listopada 2004 roku o godzinie 18 w sali widowiskowej Kieleckiego Centrum Kultury (plac Moniuszki 2b) odbędzie się spotkanie koleżeńskie - jubileuszowa gala. Wszyscy obecni dostaną kolejną książkę pamiątkową i zestaw upominków. Jeśli jesteście zainteresowani udziałem w gali, skontaktujcie się ze szkołą, tel. 361-28-16 lub na stronie www.zeromski.pl.

Bądź bezpieczna!

Specjalne, bezpłatne szkolenie dla pań przeprowadzi w sobotę (13.XI.) Świętokrzyski Oddział Instytutu Krav Maga. Krav Maga to sposoby samoobrony, opracowane w Izraelu przez specjalistów z tamtejszych sił specjalnych. Sobotni trening rozpocznie cykl jesiennych szkoleń dla kobiet. Początek o godz. 9 w hali Błękitnych przy ul. Ściegiennego. Uczestniczki powinny mieć z sobą wygodny strój sportowy. Ćwiczenia potrwają do godz. 13.



BIZNES

MONETY, banknoty, antyki, kolekcjonerstwo. Skup, sprzedaż, komis. Kielce, Sienkiewicza 66, pawilon 3.

gb11637

AUTO-MOTO

041/343-20-75, 344-23-73 INTER CARS SA. Hurtownia części samochodowych. Kielce, ul. Wiejska 1.

nd1210

041/344-85-25, 36-222-35 MOTOART - autoczęści zachodnie, japońskie, koreańskie. HURT. Detal. Kielce, Tarnowska 18.

nd1195

041/345-16-29. FOTA S.A. HURTOWNIA części samochodowych, Zagnańska 84B.

nt1259

041/362-00-29

AUTO NA GAZ

Kielce,

Pakosz 53.

RATY.

nt1243

041/362-77-58. FOTA. Części - samochody ciężarowe.

nt1263

AMORTYZATORY. 041/344-66-86.

np229

AUTOALARMY. 041/34-434-79.

nt1179

Markowe Szyby Samochodowe



**SPRZEDAŻ
PROFESJONALNY
MONTAŻ**

oraz :

- * szkła lusterek
- * szyberdachy
- * przyciemnianie folią
- * naprawa szyb czołowych

* KIELCE, ul. Wrzosowa 25
tel. 041/ 361-61-71
361-57-17

* RADOM, ul. Warszawska 115
tel. 048/ 333-27-00
0601/ 207-585

* SZEWCZE 39 k.Kielc
tel. 041/ 346-52-05

1253/ng



Team Partner

AUTOALARMY.Promocja. 041/343-17-57.

nt1314

AUTOSZYBY

Markowe Szyby Pilkington

„Autofenix”

Kielce, Wrzosowa 25,

041/361-61-71.

Szewce 39, k.Kielc,

041/346-52-05,

Radom, Warszawska 115,

048/333-27-00.

ng1276

HAKI - 041/346-20-02.

gb11990

NAPRAWY - CZĘŚCI, samochody japońskie, koreańskie, europejskie - BMW. Kielce, Pakosz 53, 361-18-56.

ng1330

OPONY, felgi, naprawa, renowacja felg. Warszawska 170, 041/332-22-12, 1 Maja 250, 041/34-60-840.

nd1209

BUDOWNICTWO

BRAMY - montaż gratis. 041/362-64-72.

nt1322

BRAMY, automatyka. 041/366-19-17.

ng1333

BRAMY, automatyka, szlabany, drzwi.

041/366-46-52. ATRAKCYJNE CENY.

nt1247

BRAMY. Ogrodzenia. 041/346-46-93.

nt1251

BUDOWA domów z drewna (kanadyjskich), mieszkalnych i letniskowych, 041/361-99-51, 0509-585-280. Internet: domyidomki.fbu.com.pl

ny5

HORMANN.

AUTORYZOWANY PARTNER

Bramy, drzwi, napędy.

Kielce, Domaszowice 174F

041/342-84-32.

nd1208

Kielce, centrum
□ hala magazynowa o pow. 5000 m kw.,
□ biuro - 300 m kw.,
□ warsztat samochodowy - 200 m kw.,
na działce o pow. 11.700 m kw.
pilnie sprzedam
0504 013-519

2384/gm

OKNA, 3-, 6-komorowe, drzwi Gerda, zabudowa balkonów. Drokplast, Kielce, Nowa 5. 041/361-71-90.

nd1196

PARKIET, 38-47-524.

tj371

PRODUCENT bram segmentowych - automatyka. 501-688-449.

ng1347

PRODUCENT:

● deska podłogowa

● boazeria

● schody

● parapety. 041/254-10-20.

ng1328

KUPNO

MAKULATURA, folia, ziom. „Sinoma”, Kielce, tel. 041/344-10-03, 0601/92-92-12.

kb5964

LOKALE

041/34-463-63 EUROLOCUM - od 1984,

Sienkiewicza 9.

ng1335

AD-DRAŁOWSKI, 041/368-24-34.

www.dragowski.kielce.pl

ng1331

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, Barwinek.

041/361-02-52.

gb12143

DO WYNAJĘCIA lokale na biura, sklepy

- centrum Kielc, 041/368-47-19.

gb12095

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy 25 m kw. centrum. Kielce, 0505-08-13-99.

gb12117

DO WYNAJĘCIA: mieszkania, biura, magazyny, garaże. 0693-163-736.

gb12129

DO wynajęcia kawalerka, nie umeblowana, Uroczysko. 041/368-02-16, 0609-121-107.

gb12110

DO wynajęcia komfortowe, umeblowane, 3 - poziomowe mieszkanie w Kielcach, z garażem. Tel. 041/372-27-31.

tn29

HOMEK do wynajęcia . 041/346-40-30.

gb12140

DWUPOKOJOWE, Kochanowskiego, 43 m kw., IV/IV - sprzedam, 041/362-11-50, 0604-263-578.

gb12096

POKÓJ do wynajęcia. 041/331-10-48.

gb12116

POKÓJ do wynajęcia dla 1 osoby (pracującej) lub 2 osób, KSM. 041/34-428-94.

gb12139

SPRZEDAM mieszkanie 50 m kw., 2 pokoje, Karczówkowska. 95.000 zł. 0504-11-00-82.

gb12114

MEDYCYN

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź, 0602/335-083

kb5984

VIAGRA - 0605-247-305.

gb11626

VIAGRA. 048/366-91-02, 0604-529-343.

wg347

NAUKA

041/344-11-55

„OMEGA”

- SZKOŁY POLICEALNE:

● FARMACJA

● KOSMETYCZKA,

● PROJEKTANT MODY

● INSPEKTOR BHP

SZKOŁY ŚREDNIE:

● LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

● LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE

Warszawska 34/511.

www.omega.szkola.pl

nd1190

AGENCJA Usług Oświatowych organizuje

kursy: kosmetyczny, językowe, ochrony osób i mienia (I i II stopień), opieki nad dziećmi. Informacje: 0604-074-152.

kb6144

ANGIELSKI, niemiecki. 041/369-25-14, 0605-473-687.

gb12141

COMPUTEX - kursy komputerowe

041/344-32-02.

FIZYKA, CHEMIA, matura, medycyna

041/368-90-71.

KOREPETYCJE - matematyka

041/369-90-86.

MARKSOFT - kursy komputerowe

041/343-12-52.

POLSKI. 041/361-39-26.

SZKOŁA średnia w 1 rok. Informacje

0604-074-152.

SZKOŁY PRO-FIL

KIELCE, ROMUALDA 3,

368-17-43.

ATRAKCYJNY KURS WIZAŻU

PRZYSTĘPNE CENY.

SZKOŁY PRO-FIL

KIELCE, ROMUALDA 3,

368-17-43.

SZKOŁY ŚREDNIE

I POLICEALNE

CIEKAWY KIERUNKI.

ATRAKCYJNE CZESNE.

NIERUCHOMOŚĆ

SPRZEDAM dom (zabudowa szeregowa)

Kielce, 0509-480-288.

SPRZEDAM działkę budowlaną

361-59-20.

SPRZEDAŻ

041/343-18-81 SIATKI plastikowe, maki

we, ogrodzeniowe, sto wzorów.

DZWIIGARY kratowe, zadaszenia

- sprzedam . Tel. 0693-397-250.

KOMBAJNY

W ramach funduszy strukturalnych **ZWROT DO 65%** ceny zakupu. Prowadzimy doradztwo oraz sporządzanie wniosków o dofinansowanie.

**MASZyny
ROLNICZE**

CIĄGNIKI

OPONY ZIMOWE

AKUMULATORY

TANIO!!!

**WYMIANA SERWIS
WULKANIZACJA**

KOSTOMŁOTY I 260 B, 303-13-49, 303-13-51

1218ND

ŚWIAT ANTYKÓW

Kielce, al. IX Wieków Kielc 2A/3
„Centrum Rondo”, I p.
czynne w godz. 10-18
tel. 503 166 460

**KURS
PRAWA
JAZDY**
(4 tyg.)
22.XI (g.16) 13.XI (g.16)
w 2 tyg. wykłady weekendowe
Dla uczniów i studentów szkół
ZSM-E Kielce, ul. Jagiellońska 32
tel. 366-08-62, 0-602-299-111
MAGAZYN NUMER 1

EKSKLUZYWNA nową szafę - tanio.

041/348-02-43.

gb12082

POLONEZ Truck (1995), skrzynia 2,5 alu-

nowa z nadbudową plastikową, uszkodzo-

ny silnik Diesel. 0607-269-207.

gb12138

SATKI - 041/344-71-93.

gb11573

SPRZEDAM meble pokojowe, nowe.

041/348-02-43.

gb12074

USŁUGI

041/803-16-47 - TELEWIZYJNE.

gb12113

041/331-22-32. Pralek, lodówek.

gb12093

AUTOMATYCZNE pralki, Rybak

041/369-82-22.

gb12136

BALUSTRADY nierdzewne. 0602-327-825.

gb12127

CYKLINOWANIA - lakierowanie

041/346-20-18.

gb12128

CYKLINOWANIA, lakierowanie

041/346-41-33.

gb12050

CYKLINOWANIE, lakierowanie

-041/361-68-23.

gb12058

CZYSZCZENIA automatem dywanów

-041/362-19-07.

gb12132

DORADCA DGSA, doradztwo w zakresie

przewozu ADR, przygotowanie rocznego spr-

wozowania z działalności przedsiębiorstwa.

041/386-58-34, 0601-155-058.

gb12137

GLAZURA, terakota. 041/366-11-44.

gb12135

HYDRAULICZNO-gazowe. 041/361-86-32,

0603-858-615.

gb12009

L-GOLD - czysto. Malowanie. Gładzie. Ta-

petowanie, Panele, Glazura. 041/368-36-66.

nt1267

MALARSKA - gładź - natrysk. 041/331-53-38,

0601-84-58-10.

gb12054

NAPRAWA pralek - 041/332-37-46.

gb11815

OKNA. Najtańsze w regionie. Drzwi „Ger-

da”. „WMK”, Mała 23, 041/343-50-95, Ni-

ska 2h, 041/368-00-32.

nt1295

R-O-L-E-T-Y

ROLETKI

MARKIZY

MOSKITIERY

BRAMY

WERTIKALE

PRODUCENT

ALUTECHNIKA

Paderewskiego 3

Kielce,

041/343-07-03.

GWARANCJA

NAJLEPSZEJ CENY.

nt1275

ROLETY. „ALUTOR” - producent.

041/344-24-58.

nt1326

ROLOKASETY, MOSKITIERY: zwijane,

ramkowe. Markizy. Roletki tekstylne. Wer-

tykale. Żaluzje. Okna. Hurtownia Materia-

łów Wertykalnych „WMK”, Niska 2h,

041/368-00-32, Mała 23, 041/343-50-95.

nt1291

TELEWIZYJNE. 041/302-19-19,

0692-685-801.

gb12134

ROLETY ANTYWŁAM.

ROLET - 041/362-03-67, 0691-860-680.

JUŻ OD 165 zł/m kw. z montażem.

ng1336

OPRAWA OBRAZÓW

WOJSKA POLSKIEGO 27, 041/361-36-61.

gb12090

KURSY PRAWA JAZDY
Rozpoczęcie: PON. g.16; SOB. g.9



KIELECKA SZKOŁA JAZDY

KURS PRAWA JAZDY

AB

Popołudniowy - 10.XI (g.16)

Weekendowy - 20.XI (g.9)

CD CE NACZEPA

Popołudniowy - 16.XI (g.16)

UWAGA! RABAT dla uczniów i studentów

Żytnia 1 (Hala Wid-Sport.)
361-18-97
366-03-79

DAM PRACĘ

AKADEMIA Zdrowia zaprasza na kursy

masażu klasycznego, leczniczego, limfatycz-

nego. Zawodowe uprawnienia. Niskie raty

od 50 zł miesięcznie. Studenci zniżki.

041/368-00-66, 360-00-66.

np231

AKTUALNIE 8 osób, 041/343-23-29.

gb12112

ATRAKCYJNY zawód - zostań kosmetycz-

ką oraz stylistką paznokci. Zakres: pielęgn-

acja, makijaż, wizaż, masaż, manicure, pedi-

cure, przedłużanie akryl - żel, zdobnictwo.

Promocyjne ceny, raty 85 zł/ miesięcznie.

041/368-00-66, 360-00-66.

np232

ATRAKCYJNY zawód - kurs fryzjerski.

Zakres: modelowanie, strzyżenie, farbowa-

nie, balleyage, fryzury okolicznościowe. Pro-

fesjonalnie i tanio: 100 zł miesięcznie.

041/368-00-66, 360-00-66.

np233

CENTRUM Edukacji zaprasza na zawodo-

wy kurs instruktorów aerobiku. Możliwość

pracy w fitnessklubach, domach kultury,

ośrodkach sportowych, szkołach. Niskie

raty 65 zł/ miesięcznie. 041/368-00-66,

360-00-66.

np234

DODATKOWĄ pracę zleci wydawnictwo.

Od 1250 - umowa. 0609/475-111

kb6147

FIRMA Handlowa młodą kadrę na stałe.

Dział Kadr 061/663-34-85

kb6223

FIRMA Marketingowa absolwentów i stu-

dentów na stałe. Dział KAdr 061/663-34-85

kb6222

KIEROWCÓW, magazynierów,

handlowców do 35 lat, 1600 miesięcznie.

048/360-68-06

ws559

OSOBĘ z III grupą inwalidzką. Tel.

0502-600-332 od 8.00-13.00, od 13.00

-0502-677-975.

gb12118

SKŁADANIE długopisów - 80 zł/ 500 sztuk.

0606/957-928

kb6181

USA - Loteria Wizowa. 042/659-77-07.

www.konsul.pl

kb6154

ZATRUDNIĘ 3 osoby z Kielc i okolic, moż-

liwość pracy na stałe. 0696-043-308.

gb12125

ZATRUDNIĘ cukiernika. 041/34-55-798.

gb12133

WIDEOFILMOWANIE

WIDEOFILMOWANIE. 041/344-84-91.

gb12107

94-77 Informacja Gospodarcza

Świadczymy usługi w zakresie:

AKTUALNEJ INFORMACJI GOSPODARCZEJ
• 24-godzinna informacja o działalności firm
• wykazy branżowe
• dedykowane infolinie

MONITORINGU MEDIÓW

• informacje o przetargach ogłoszonych i rozstrzygniętych
• informacje o inwestycjach budowlanych
• artykuły i reklamy

DIRECT MARKETINGU

• bazy danych
• telemarketing
• direct i e-mailing

Telefoniczna Agencja Informacyjna

www.tai.pl www.9477.pl www.mp.tai.pl www.pressinfo.pl

Zakład Mleczarski FIGAND

zatrudni dyrektora handlowego

Wymagania

- wykształcenie wyższe, doświadczenie w handlu, umiejętność kierowania zespołem.

Oferty prosimy składać w kadrach - Radom, ul. Okulickiego 47 do 27.XI.2004 r.

99/wi

DRZWI PRZESUWANE DO SZAF RABATY DO 30%

KIELCE, al. IX Wieków Kielc 33a
tel./fax (041) 344-34-12

drzewex przyjdź zobacz przekonaj się

TOM

SZKOŁA JAZDY

TOMASZ MOLENDOWSKI

Kielce, ul. Karczówkowska 5A,

tel. 368-47-77, 0-600-22-77-66

Starachowice, tel. 0-691-977-241

Kat. A1, A, B, C, D, E

Zapisy:

wtorek, czwartek, godz. 14-17;

sobota, godz. 10-12

KURS INSTRUKTORA

NAUKI JAZDY

Certyfikat ratownika drogowego

KURS 7.XII

PROMOCJA MIKOŁAJKOWA

MAGAZYN NUMER 2365

SIDING

PODSUFITKI

PANELE

RYNNY

PARAPETY

ALUMINIOWE NA WYMIAR

KAMIEŃ ELEWACYJNY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, RATY, TRANSPORT

US-POL

KIELCE-DYMINY,
ul. Ściegiennego 280A, 361-63-95
KIELCE, ul. Żniwna 3, 342-52-32

1211nd

28-100 Busko Zdrój, Owczary, ul. Przemysłowa 3
tel./fax (041) 378-46-19, tel./fax (041) 370-83-10
http://www.sas.busko.pl e-mail:biuro@sas.busko.pl

SAS

ZAKŁAD METALOWO-KOTLARSKI

nowoczesne i ekologiczne

KOTŁY CO

wodne, stalowe, niskotemperaturowe posiadające atest energetyczny

Produkowane w kilku wersjach:

- uniwersalne
- miałowe
- miałowe z podajnikiem ECO
- grozdkowe z podajnikiem GRO-ECO

230/mp

Kolporter Korona - Polonia Warszawa 1:3 (1:2)

Okuka za Wdowczyka!?



Bośniak Dragomir Okuka jest ponoć głównym kandydatem na następcę trenera Dariusza Wdowczyka w Kolporterze Korona.

Wprawdzie zarząd klubu oraz Dariusz Wdowczyk wystosowali oświadczenie, iż rozmowy w sprawie odejścia szkoleniowca do Legii będą miały miejsce dopiero w grudniu, po zakończeniu jesiennych rozgrywek II ligi i Pucharu Polski, ale nadal nie cichną kuluarowe spekulacje na temat następcy Dariusza Wdowczyka. Jak udało nam się dowiedzieć, najpoważniejszym kandydatem jest Dragomir Okuka. Szkoleniowiec ten od marca 2001 roku do czerwca 2003 roku był trenerem warszawskiej Legii. Ze stołecznym zespołem zdobył tytuł mistrza Polski (2001/2002) oraz Puchar Ligi. Wcześniej, w 1998 roku, z zespołem Obilić Belgrad Dragomir Okuka sięgnął po mistrzostwo Jugosławii.

W środę w Kielcach, w meczu IV kolejki rozgrywek grupowych Pucharu Polski, Kolporter Korona uległ Polonii Warszawa 1:3 (1:2). Bramki: Bajera 23 - Jarosiewicz 29, 40, 69.

Kolporter Korona: Mierzwa - Pastuska, Kośmicki (46 Gołąbek), Nakielski, Rutka - P. Cichoń, Bilski, Hermes, Bednarek - Piech-



Fot. Michał Walczak

Gdyby Piotr Bajera wykorzystał tę sytuację, Kolporter wygrywałby 2:0

na (60 Grzegorzewski), Bajera (60 Wójcik).

Polonia: Kieszek - Gołaszewski, Moryc, Łukasiewicz, Jakusz - Bąk, Mazurkiewicz, Gołoś (46 Dźwigala), A. Cichoń - Jarosiewicz (78 Kosmański), Imeh (85 Kotwica).

Sędziował: A. Fijarczyk (Stalowa Wola). Widzów 1 tys. Żółte kartki: Rutka, Hermes, Piechna, Gołąbek - Łukasiewicz, Jakusz, Bąk, Mazurkiewicz. W 23 minucie spotkania, po błędzie Jacka Morycy, Piotr Bajera wygrał bezpośredni pojedynek z Pawłem Kieszkiem i było 1:0. W kilkadzie-

siat sekund później ten sam gracz mógł rozstrzygnąć losy meczu, a jednocześnie awansu do 1/8 finału PP, jednak po jego strzale piłkę odbił Kieszek, a poprawkę z bramki wybił Jarosław Mazurkiewicz.

Riposta pierwszoligowców była natychmiastowa. Benjamin Imeh ograł Macieja Pastuszkę, a Łukasz Jarosiewicz strzelił do siatki obok próbującego interweniować Przemysław Mierzwy. Jeszcze przed przerwą ten sam gracz otrzymał prezent, tym razem od Marcina Kośmickiego i było 1:2.

W drugiej połowie kielczanie dążyli do wyrównania, jednak w 69 minucie spotkania Marek Gołąbek przewrócił w polu karnym Jarosiewicza, a sam poszkodowany pewnie zamienił rzut karny na gola.

Nadzieje na korzystny dla kielczan wynik pogrzebał w 75 minucie Arkadiusz Bilski, który z rzutu karnego strzelił wprost w bramkarza Polonii.

W innym meczu: Stal Mielec - Górnik Łęczna 0:1 (0:1), Nazark 12.

1. Górnik	4	8	5-3
2. Kolporter Korona	4	7	10-8
3. Polonia	4	5	5-5
4. Stal	4	1	4-8

DARIUSZ WIKŁO

Powiedzieli po meczu

Marek Motyka (trener Polonii): - Odrobiliśmy to, co straciliśmy w pierwszym meczu z Koroną. Nadal mamy szansę na wyjście z grupy. Ciszę się, że drużyna po blamażu z Legią potrafiła się podnieść.

Dariusz Wdowczyk (trener Kolportera Korona): - Byliśmy tu dla rywalu. Większość zawodników po prostu przeszła obok meczu. Porażka skomplikowała naszą sytuację w grupie. Z taką grą nie mamy czego szukać w sobotnim meczu ligowym w Chorzowie z Ruchem.

SPRINTEM

Kobiece mistrzostwa

W Los Angeles trwają Mistrzostwa Świata kobiet w tenisie. We wczorajszych spotkaniach padły wyniki: Swietłana Kuzniecowa (Rosja, 4) - Wiera Zwonariewa (Rosja, 8) 6:2, 6:4; Serena Williams (USA, 7) - Anastazja Myskina (Rosja, 3) 4:6, 6:3, 6:4; Lindsay Davenport (USA, 1) - Jelena Dementiewa (Rosja, 5) 6:0, 6:1.

Poważna kontuzja

Koszykarz Prokomu Trefla Sopot Tomasz Masiulis, który w środowym meczu Euroligi z Realem Madryt doznał urazu czaszki, przeszedł w czwartek rano operację. Litewskiego skrzydłowego czeka co najmniej sześciotygodniowa przerwa w grze.

W trzeciej kwarcie przegranego przez Prokom meczu (61:69) Masiulis, w przypadkowej walce o piłkę, został uderzony przez Irlandczyka Patricka Burke'a kolanem w głowę. Litwin został natychmiast przewieziony do szpitala, a specjalistyczne badania wykazały złamanie kości jarzmowej z przesunięciem i wstrząśnienie mózgu. (PAP)

Telekibic

EUROSPORT: 5.00, 8.00, 12.00 i 18.30 Tenis ziemny: Turniej WTA Championships w Los Angeles.

CANAL+ SPORT: 2.00 Koszykówka - NBA: San Antonio Spurs - Miami Heat.

POLSAT SPORT: 20.00 Siatkówka - Liga Mistrzów: Lokomotiw Biełgorod - KP Polska Energia Sosnowiec.

ZAKŁAD ARMATURY „CHEMAR” Sp. z o.o.,
ul Olszewskiego 6, 25-953 Kielce,
tel.: (041) 367 56 26, faks: (041) 367 56 29, E-mail:
valves@chemar.com.pl

informuje, że posiada do wydzierżawienia
w zadaszanej i ogrzewanej hali

- **nawę o powierzchni 1075m²,**
- w tym 224m² powierzchni socjalno-biurowej**
- **nawę o powierzchni 990m²**

Ponadto Zakład oferuje usługi:

- niklowanie chemiczne:
- wymiary detali do 700 x 700 x 750 mm, masa do 250 kg.
- cynkowanie i chromowanie galwaniczne:
- wymiary detali do 600 x 350 x 800 mm.
- obróbka cieplna w piecach sterowanych komputerowo
- obróbka skrawaniem

Prowadzimy również sprzedaż wody zdemineralizowanej

6239/km

53 Plebiscyt „Słowa Ludu”

Głosuje stolica!

Coraz szersze kręgi zatacza 53 Plebiscyt „Słowa Ludu” na najpopularniejszych sportowców Ziemi Świętokrzyskiej w 2004 roku.

Ostatnio otrzymaliśmy kilka naście kuponów z Warszawy. Magdalena Kania wydaje się być fanką futbolistów, typując na swoich kuponach na najwyższych pozycjach Grzegorza Piechnę (Kolporter Korona Kielce) oraz Marcina Kaczmarka (KSZO Ostrowiec). Z kolei Stanisław Cichoński (dziękujemy za pozdrowienia) oprócz piłkarzy nożnych kibicuje przede wszystkim szczypiornistom. „Dziesiątka” naszego czytelnika z Warszawy przedstawia się następująco: 1. Karol Bielecki, 2. Robert Nowakowski, 3. Rafał Bernacki, 4. Grzegorz Piechna, 5. Jakub Grzegorzewski, 6. Arkadiusz Bilski, 7. Radosław Wasiak, 8. Marcin Kaczmarek, 9. Krzysztof Treła, 10. Grzegorz Kij.

Powoli zaczyna się tzw. głosowanie zbiorowe. Blisko 30 kuponów otrzymaliśmy z Kazimierzy Wielkiej i okolic. Jak nietrudno się domyślić, czytelnicy z południowych rejonów województwa typują przede wszystkim pingpongistki pierwszoligowego Rafała Kozimierza - Antoninę Szymańską oraz Beatę Kocelę.

18 kuponów (w jednym pliku) otrzymaliśmy od Marcina Krywickiego z Kielce, który za swojego idola uznał Rafała Bernackiego, bramkarza Vive Kielce.

Tradycyjnie podsumowanie plebiscytu nastąpi na Balu Mi-

strów Sportu, który odbędzie się w noc sylwestrową, w ekskluzywnych wnętrzach Kieleckiego Centrum Biznesu. - Dla naszych gości szykujemy wiele niespodzianek - mówi Arkadiusz Karch, prezes KCB. - Do tańca porywał będzie zespół Panaceum, wystąpi znana solistka Monika Salita. Kuchnia przygotowuje wiele kulinarnych rozkoszy.

Blisze informacje można uzyskać pod tel. (41) 33-26-53.

Każdy, kto przysłał bądź przysłał kupon do redakcji, weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród, ufundowanych przez naszych sponsorów. Są wśród nich m.in.: PKS Ostrowiec, Canal P, DORA, Delecta, MOZ, Almar, pinex, Delkotto, Hawed, ZET.

Słowo Ludu

53 Plebiscyt „SL”

NAJPOPULARNIEJSI Z NAJLEPSZYCH

SPORTOWCY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Imię i nazwisko

Adres.....

25-363 KIELCE, UL. WESOŁA 47/49

Motor przekreślił Wierną?

Zmęczony lider

Ostatnią kolejkę spotkań rozegrali piłkarze trzeciej ligi.

Cechowo i szczęśliwie

Górnik Wieliczka - HEKO Czermino 2:2 (0:1).

Bramki: Gruszka 75, 85 - Kościukiewicz 13, Trela 48.

Górnik: Juszczyk - Baran, Brodzicki, Ziółkowski, Pawłowicz (71 Suchan) - Kępski (70 Zegarek), Gruszka, Musiał, Poróżnik - Kopyść, Cebula.

HEKO: Mariak - Baliński, Bielecki (75 Bartkowiak), Zawadzki, Matuszczyk - Cheda, Wójcicki, Kopyść, Kościukiewicz, Ziółkowski (70 Kanarski, 85 Zachnik), Trela, Pluta - Gondzia (80 Stepan).

Sędziował G. Stęchły (Jarosław). Żółte kartki: Musiał, Poróżnik, Cebula - Kościukiewicz, Baliński, Dworzyński. Czerwona kartka: Powroźnik (80 minuta - niesportowe zachowanie). Widzów 300.

W pierwszej połowie lider miał ogromne szczęście. W 3 minucie Adam Kopyść będąc sam na sam z Łukaszem Mariakiem zamiast strzelać, podał do Piotra Gruski. Ten kopnął piłkę do siatki, ale wcześniej był na spalonym. W 16 minucie Tomasz Kępski mając przed sobą pustą bramkę trafił w słupkę. Nic to, w połowie z tym, co w 43 minucie zrobił Kopyść. Na mokrym terenie, przewrócił się Mariak. Kopyść, mając 15 metrów do celu, zamiast uderzyć piłkę, holował ją do bramki, dzięki czemu udanym uderzeniem popisał się Jarosław Bielecki.

W tym czasie było już 1:0 dla HEKO, gdyż w 13 minucie Hubert Kościukiewicz precyzyjną główką pokonał bramkarza Wieliczki.

Gdy w 48 minucie Krzysztof Trela podwyższył na 2:0, wydawało się, iż lider w ostatnim meczu jesieni zgarnie komplet punktów. Niestety, ambitnie grający gospodarze doprowadzili do remisu.

Karny z kapelusza

Motor Lublin - Wierna Małogoszcz 2:0 (1:0).

Bramki: Zajączkowski 38 karny, Nowak 73.

Motor: Rachowski - Maciejewski (15 Kubiak), Ryczek, Jaroszyński, Zmuda - Syroka, Golisz, Maziarz (74 Wójcik), Zajączkowski - Popławski (55 Koczon), Nowak (84 Ławecki).

Wierna: Maj - Piotrowski, Szpiega, Lniary - Ryński (74 Stanek), Grzyb, Bień, Grzesik (85 M. Kleszcz), Sadłowski - Drej, Fatyga (16 Gil).

Sędziował Zygmunt (Jarosław). Żółte kartki: Zmuda - Grzyb. Widzów 1500.

Trener Wiernej, Antoni Hermanowicz nie miał najmniejszych wątpliwości: - Rzut karny dla gospodarzy był podyktowany z kapelusza - mówił tuż po meczu zdenerwowany szkoleniowiec. - Gdyby za takie zagrania dyktować faule, to w każdym meczu byłoby po 10 karnych.

Do 38 minuty Wierna broniła się mądrze inicjując kontry. Gdyby Damian Gil lepiej przyjmował piłkę, Wierna po 25 minutach mogła prowadzić 2:0.

Brawa dla Kwapisza

Pogoń Staszów - Lewart Lubartów 1:0 (0:0).

Bramka: Mielec 78 karny.

Pogoń: Kwapisz - Starba, Matyja, Błaściak, Papierz - Mielec, Gromala, Cieślowski (90 Kaczówka), Pszeniczny - Krakowiak, Kajda.

Lewart: Krymowski - Wojciechowski, Bednaruk, Meksuła (70 Pozikowski) - Jarocki, Mitura, Kaczmarek, Kuchta (69 Ukalski), Boguszewski - Klepacz, Szajkowski.

Sędziował Romanowski (Wadowice). Żółte kartki: Błaściak, Krakowiak, Kajda - Pozikowski, Kaczmarek, Meksuła. Widzów 500.

W 20 minucie Rafał Kwapisz obronił rzut karny wykonywany przez Borysa Kaczmarek. W 78 minucie nie pomylił się z „11” Dariusz Mielec i Pogoń zasłużyła na wygranej.

Stal Rzeszów - Pogoń Leżajsk 0:3 (0:2). Walat 8, Sereba 32, Iwanicki 57.

Wisła II Kraków - Stal Stalowa Wola 2:2 (1:2). Omeonu 29, Borowczyk 89 - Pietrasiewicz 16, Drozd 44.

Sandecja Nowy Sącz - Kmita Zabierzów 3:2 (1:0). Damasiewicz 6, 72, Kudryk 84 - Bagnicki 76, Lizak 87.

Polonia Przemyśl - Hetman Zamość 1:3 (0:0). Marszałek 78 - Albinier 47, 67, 76 karny.

Tłoki Gorzyce - Hutnik Kraków - mecz w niedzielę.

1. HEKO	15	33	27-17
2. Stal R.	15	29	25-15
3. Tłoki	14	28	23-10
4. Motor	15	27	24-11
5. Kmita	15	23	26-22
6. Hetman	15	22	18-23
7. Górnik	15	21	18-16
8. Wierna	15	20	21-23
9. Hutnik	14	19	18-10
10. Pogoń L.	15	18	18-14
11. Pogoń S.	15	18	13-19
12. Wisła II	15	17	16-20
13. Lewart	15	15	13-22
14. Sandecja	15	14	13-22
15. Stal SW	15	12	11-21
16. Polonia	15	10	6-24

(mac)

Naprzód do przodu



XIV kolejkę spotkań rozegrali wczoraj piłkarze IV ligi świętokrzyskiej.

Do niespodzianki doszło w Pińczowie, gdzie lider przegrał z Naprzodem Jędrzejów 1:2. Podopieczni Krzysztofa Hajduka w końcówce rundy prezentują wysoką dyspozycję, co cieszy zapewne kibiców jędrzejowskich. - Naprzód pokazał ciekawy i skuteczny futbol. Co z tego, że mieliśmy więcej sytuacji, skoro to goście zdobyli jednego gola więcej. Chyba mamy lekki kryzys - mówi Andrzej Gajewicz, działacz Nidy.

Formę odzyskały za to Nowiny, które po dobrym widowisku wygrały na trudnym terenie w Suchedniowie. - Mecz rozegrał kibiców. Obie jedenastki postawiły na atak. Niestety, byliśmy minimalnie słabsi - skomentował Zdzisław Włodarczyk, działacz Suchedniowa.

Bardzo dobre, choć bezbramkowe mecze oglądali wczoraj kibice w Piaskach oraz w Sandomierzu. - Obie drużyny grały aż miło. Sporo było sytuacji podbramkowych, sporo strzałów i bramkarskich parad - mówił o konfrontacji w Sandomierzu Marceł Czerwiński, działacz Wisły.

Z kolei po meczu Alit Ożarów - Wicher Miedziana Góra pracę sędziego głównego, Tadeusza Gancarza chwalił Stefan Sulik, trener Ożarowa. - Gdyby wszyscy nasi arbitrzy tak prowadzili mecze, nie byłoby żadnych pretensji. Pan Gancarz zasłużył na najwyższą notę. Mam nadzieję, że po dobrze przepracowanej zimie, wiosną przyszłego roku nasi „sprawiedliwi” będą w takiej dyspozycji jak arbiter z Sandomierza - mówił Sulik.

Przebudził się wreszcie Spartakus Daleszyce, który kolejny raz wygrał z Orłętami. Pierwszoplanową postacią spotkania był wiecznie młody Michał Roter, który zdobył dla gości dwa rzadkie urodzone gole.

Sporo emocji było we Włoszczowie. Łysica Bodzentyn dwukrotnie prowadziła z Hetmanem, ale ostatecznie mecz zakończył się remisem.

Orlęta Kielce - Spartakus Daleszyce 1:3 (0:1). Minda 48 - Roter 31, 66, Oltuszyk 70.

Orlicz Suchedniów - Nowiny 1:2 (0:1). Kłys 63 - Stawiarski 4, Pająk 60.

Czarni Polanica - Piast Chęciny 3:0 (0:0). Staniek 66, Witek 82, Rumas 90.

Nida Pińczów - Naprzód Jędrzejów 1:2 (1:1). Chlewicki 3 - Bracha 45, 85.

Piaskowianka Piaski - AKS Busko 0:0.

Wisła Sandomierz - Granat Skarżysko 0:0.

Alit Ożarów - Wicher Miedziana Góra 0:0.

Hetman Włoszczowa - Łysica Bodzentyn 2:2 (1:1). P. Kozieł 17, Michałek 64 - Furtowicz 15. Rubinkiewicz 57.

1. Nida	14	29	24-10
2. Nowiny	14	29	20-10
3. Piaski	14	26	26-12
4. Busko	13	26	23-13
5. Wisła	13	21	19-15
6. Orlicz	14	20	16-17
7. Granat	14	19	20-18
8. Naprzód	14	18	17-12
9. Spartakus	14	17	10-13
10. Łysica	14	16	16-25
11. Orlęta	14	15	17-19
12. Czarni	14	15	16-24
13. Piast	14	15	8-15
14. Hetman	14	13	11-17
15. Alit	14	12	9-23
16. Wicher	14	9	11-20

(mc)

Jedenastka kolejk

Przygoda (Wisła) - Górecki (Orlicz), Bętkowski (Spartakus), Witek (Czarni), Biłski (Granat), P. Kozieł (Hetman), Furtowicz (Łysica), Siczek (Alit), Bracha (Naprzód), Roter (Spartakus), Stawiarski (Nowiny).

Unia Sędziszów, Ruch Skarżysko, Victoria Skalbierz i Marol Jacentów mistrzami jesieni świętokrzyskiej klasy A

Wiosną będzie bardzo ostra rywalizacja

Ostatnią kolejkę rundy jesiennej rozegrali wczoraj na boiskach świętokrzyskiej klasy A.

W meczu na szczycie III grupy Victoria Skalbierz wygrała z Łoniowem, dzięki czemu zwyciężyła na fotelu lidera. Cenne zwycięstwa odniosły także - Moravia (gr. I), Ruch Skarżysko (gr. II) oraz Marol Jacentów (gr. IV).

W czołówkach wszystkich grup różnice są minimalne. Wiosną rywalizacja będzie więc bardzo zacięta. Z każdej grupy do klasy okręgowej bezpośrednio awansują dwa najlepsze zespoły. Drużyny, które zostaną sklasyfikowane na trzecich miejscach o okręgowkę zagrają w barażach.

Grupa I: Naprzód II Jędrzejów - Dąb Nagłowice 2:1 (1:1); Moravia Morawica - Zryw Skrońców 3:1 (0:1); AZS WSU Kielce - Unia Sędziszów 3:3 (0:1); Polonia Białogon - Polanie Pierzchnica 1:1 (1:0); Nidzianka Bieliny - Czarnovia 7:1 (5:0); Orlęta II Kielce - Partyzant Wodzisław 0:2 (0:0).

1. Unia	12	26	31-13
2. Moravia	12	24	26-13
3. Zryw	12	23	18-17
4. Nidzianka	12	22	38-11
5. Polonia	12	21	20-12
6. AZS WSU	12	19	19-16
7. Polanie	12	15	13-15
8. Partyzant	12	14	13-13
9. Czarnovia	12	12	16-20
10. Naprzód II	12	11	17-19
11. Dąb	12	10	16-22
12. Start	12	10	14-33
13. Orlęta II	12	4	9-46

Grupa II: Gród Ćmińsk - HEKO II Czermino 1:1 (1:0); Kluczewsko - Samson Samsonów 2:3 (1:2); Falków - Stąporków 0:3 (0:2); Ruch Skarżysko - Zryw Łopuszno 3:0 (0:0); Leśnik Zagnańsk - Tęcza Górnice 3:1 (0:1); Victoria Górki Szczukowskie - Partyzant Radoszyce 1:1 (0:1).

1. Ruch	12	28	32-3
2. Astra	12	27	36-8
3. Stąporków	12	24	26-10
4. Kluczewsko	12	22	17-15
5. HEKO II	12	21	43-16
6. Zryw	12	21	27-14
7. Samson	12	15	19-21
8. Gród	12	14	15-28
9. Victoria	12	13	16-19
10. Leśnik	12	9	12-42
11. Falków	12	8	6-19
12. Tęcza	12	8	12-35
13. Partyzant	12	4	9-37

Grupa III: Koniełoty - Wisła Nowy Korczyn 2:1; Gród Wiślica - Baszta Rytwiany 3:0; Piast Stopnica - Szydłów 1:0; Victoria Skalbierz - Łoniów 1:0; Źródło Solec - Pogoń II Staszów 3:3; Victoria Kurozwęki - Zorza Tempo 0:2; Leśnik Wiązownica - Świt Działoszyce 5:1.

1. Skalbierz	13	32	44-10
2. Łoniów	13	31	34-8
3. Gród	13	27	35-14
4. Zorza Tempo	13	26	25-16
5. Piast	13	25	24-17
6. Baszta	13	21	21-18
7. Świt	13	19	26-34
8. Kurozwęki	13	18	20-28
9. Koniełoty	13	17	21-19
10. Pogoń II	13	15	20-18
11. Leśnik	13	8	20-37
12. Szydłów	13	7	12-30
13. Źródło	13	6	14-38
14. Wisła	13	3	10-38

Grupa IV: Kamienna Brody - Zryw Zbigniewice 1:1; Samborzec - KS Tarłów 5:0; Świt Ćmińsk - Klimontowianka 8:2; Marol Jacentów - Koprzywianka 2:1; Stal Kunów - GKS Iwaniska 3:0; Huragan Wilczyce - GKS Wojciechowice 3:4; Cukrownik Włostów - Sokół Jachimowice 2:1.

1. Marol	13	34	34-11
2. Świt	13	32	42-8
3. Koprzywianka	13	29	31-9
4. Cukrownik	13	28	21-12
5. Samborzec	13	21	29-15
6. Klimontowianka	13	19	27-25
7. Tarłów	13	19	21-26
8. Kamienna	13	18	18-17
9. Stal	13	15	17-8
10. Wojciechowice	13	15	17-26
11. Zryw	13	14	14-20
12. Huragan	13	11	28-42
13. Sokół	13	6	10-30
14. Iwaniska	13	0	6-61

Słowo Ludu

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Grzegorz ŚCIWIARSKI (36-36-309).

Dział miejski (34-44-863, 36-36-315, 117, 207, 263), region (36-36-315), łączności z czytelnikami (34-44-816), prawny (36-36-131), dział społeczny (36-36-147, 153), finanse, rynek, praca (36-36-215), sportowy (36-36-253, 298), kraj - świat (36-36-121).

Centrala 36-36-199, 344-24-80 - łączy wszystkie działy.

ADRES REDAKCJI: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, fax 34-46-979, http://www.slowoludu.com.pl, e-mail:redakcja@slowoludu.com.pl

BIURO OGŁOSZEŃ: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel. 34-44-858, 36-36-235, fax 34-47-251, punkt przyjęć, 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, tel/fax 34-30-279,

e-mail: reklama@slowoludu.com.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

WYDAWCA: Słowo Media sp. z o.o., 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49. Prezes Zarządu Krzysztof MISZTAL.

DRUK: Poligrafia S.A., 25-415 Kielce, ul. Górna 21.

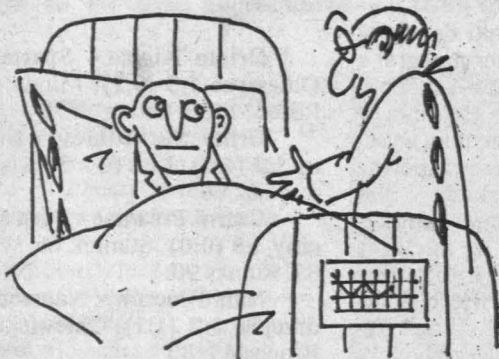
Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu” na terenie województwa świętokrzyskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275

Redaktor wydania
Lidia Cichocka



KRONICZKA
aktualności

2363

REDAGUJE
Z. JUKA

KOMORNIK ŻĄDA PANA NERKI



JA TAM WIERZĘ W TO CO MÓWI MAGISTER KWAKSNIENSKI



MOŻEGO WYRÓŻNILI, SIEDZI Z MINISTREM

GDYBYM JA NIE MIAŁ PIENIĘ-
DZY TO I PAN BY ICH NIE MIAŁON CHCE ZDESTABILIZOWAĆ SCENĘ
POLITYCZNĄ - PALNĄ PRAWDĘ?TERAZ MOGĘ SOBIE ZIEMIĘ KU-
PIĆ U NIEMCA

Szepty na rykowisku

Nowa
odstona

Jakoś nikt nie zauważył, że mnożące się w tym kraju komisje śledcze tylko tak na niby mają cokolwiek wyjaśniać. W rzeczywistości są one efektem trwającej mody na ekshibicjonizm; na publiczne obnażanie się na oczach tysięcy, milionów podobnych, ale mniej zdecydowanych ekshibicjonistów, którym obnażać się wstyd, bo co pomyśli żona, dzieci i koledzy w pracy? Jak łatwo zauważyć, komisje są prostą funkcją afer - co afera, to komisja albo postulat, żeby komisję powołać. Wyczytałem w wywiadzie z Jarosławem Kaczyńskim, że ów też chciałby powołać jakąś komisję, i to wyższego stopnia, już nawet nie parlamentarną, ale parlamentarno-społeczną, w której oprócz posłów zasiadą autorytety. Kłopot polega na tym, że posłów mamy pod dostatkiem, a autorytetów nie. Podobno w imieniu licznych zaplanowanych komisji mają iść jakieś zdecydowane zaproszenia do Watykanu, żeby w tej i tamtej komisji zasiadł papież. Jeśli odmówi, zawsze można go doprowadzić albo wezwać w trybie pilnym, jak Kulczyka.

Komisje są nie tylko okazją do obnażania się, niczym w talk-show, zasiadających w nich posłów. Również wezwani przed komisję świadkowie, te różne pokrętnie indywidua dostarczające coraz to świeższych sensacji i karteczek, pokazują zniechęca swoje oblicza. Gdyby nie komisja ds. Orłenu, kto z szaraków usłyszałby o panach Kunie i Żaglu oraz o ich braterskich powiązaniach z naszą czołową polityczną? Po Kunie i Żaglu przyjdą zapewne następni i zapewniam - jeszcze długo nie zabraknie nam rozrywki.

Ale obnażaniu się nie służą jedynie komisje śledcze. W pewnym wieku pojawiają się zrozu-

małe nostalgiczne za budową tego publicznego wizerunku. Józef Oleksy, marszałek Sejmu, czołowa postać SLD, udaje się do Nowego Sącza na wycieczkę, podkreślić wagę wydarzenia, biera na wycieczkę lewicowego premiera Belkę. Jak donoszą wisi, obaj, co by nie powiedzieli, wybitni postkomuniści udali się do klasztoru ojców jezuitów, gdzie skrucha przystanęli przed obrazem Matki Boskiej Pocieszenia, mogli lepiej wybrać!), a następnie udali się do tamtejszej bazyliki. Jeśli Oleksy wykona jeszcze powtórek, to za kilkanaście lat będzie się mówiło o biografii kreতারza PZPR i marszałka o żywocie świętego.

Do odnowy wizerunku służy też papier. W wydawanym w Szwajcarii „Who is who?” w Polsce, w 2004, pojawiła się biografia Janusza Pulnara, rektora Muzeum Jacka Malczewskiego w Radomiu. Notkę taką samemu, buli wydawcy, niestety i jest się w „Who is who”. Czytamy wyznania dyrektora, zeolog, eseista, artysta, malarz, uczeń Krzyżanowskiego, Tadeusza Kotarbińskiego, wyznawca Kresów, scenarzysta, wy itd. W nadmiarze skromności zabrakło miejsca dla pracy w mieniu OHP oraz kierownika stanowiska w propagandzie PZPR w Radomiu - o czym dyktor Pulnar wspominał kilka lat w rozmowie z dziennikarką „Ludu”, a co teraz zapewne oczyli. To fakt: czas płynie, wychodzi w Szwajcarii, a w czegoś jakiś autorytet w parlamentarno-społecznej komisji śledczej np. ds. afer w oświacie i kulturze, pewno się przyda.

KRZYSZTOF ŻMUD

W Najjaśniejszej:

Nierządnicy

III Rzeczpospolita nierządem i bezprawiem stoi. To fakt uznawany przez wszystkich, za wyjątkiem - pożałujcie Boże - polityków i aferzystów, nazywanych powszechnie biznesmenami, a ostatnio posiadaczami. Na szczęście nikt, lub prawie nikt, nie określa ich mianem obywateli, z czego może wynikać, iż w ojczyźnie naszej nie wszystko jeszcze przepało. Lud boi się wprawdzie coraz bardziej, strachliwie schodzi z drogi przełożonym, urzędnikom, bogaczom, chuliganom i duchownym, ale nie wypiera się swoich zasad i nie rozstaje ze zdrowym rozsądkiem. Owóż, powoli traci jednak wiarę nie tylko w ludzi i tworzone przez nich instytucje, ale i w państwo, które - jak sądzić - chciałby szanować. Niestety, posiadane - nie potrafi, zważywszy na jego animatorów, prawodawców, przywódców i nauczycieli.

Pamięta otóż dobrze, wszyscy pamiętamy, kto i dlaczego wymyślił III RP ze wszystkimi jej wadami,

zakłamaniami i pogardą dla „frajerów”, łatwych do oszukiwania, właszczeń i wyzysku. Pamięta, ponieważ ci sami ludzie, właściwie cwaniacy, tworzyli kolejne rządy, prywatyzowali, a raczej rozkradali wspólny dorobek ostatniego pięćdziesięciolecia, upolityczniali drapieżny kapitalizm, a więc ekonomię, prawo i wymiar sprawiedliwości, deprawowali inteligencję, degradowali ludzi pracy najemnej.

Zapewne dlatego ani jedna z dotychczasowych zmian na szczeblu parlamentarno-rządowym nie poskutkowała rzetelnymi rozliczeniami przegranych poprzedników, ani jeden polityk tej rangi nie trafił za kratki, choć powinien - przynajmniej co drugi, jako że wszystkie stoczone dotychczas batalie były swoistymi inscenizacjami na użytek gawiedzi. Dość przypomnieć, iż najgłośniejsi konsyliarze, planujący terapię struktur państwowych, zasiadający w sejmowych komisjach śledczych, a pretendujący do ról sterników IV Rzeczpospolitej, pełnili niedawno funkcje mini-

strów, wiceministrów, przewodniczących partii i rządzących koalicji. Psuli zatem państwo bez ograniczeń i realnej odpowiedzialności, a obecnie usiłują nam wmówić, że cud, znaczy się - praworządność, zdarzy się w nim dopiero wówczas, kiedy oni go przejmą i obwołają na nowo.

Nie wygląda jednakże na to, aby Polacy zaakceptowali jeszcze raz obłąkaną formułę odpowiedzialności politycznej i zrezygnowali z egzekucji odpowiedzialności karnej, najzupełniej realnej i wymiernej, a więc ze ścigania i sądzenia niewydarzonych premierów i ministrów, niefortunnie(?) zakolegowanych z aferzystami, działających na szkodę Rzeczpospolitej i jej obywateli. Nie sądzę, aby dali się zwieść pseudodemokratycznym poczynaniom śledczych komisji sejmowych, które tracą jeno czas i pieniądze podatników, a nie przybliżają nas - niestety - ku pożądanemu normalności. Zważmy, iż żaloszny finał posiedzeń pierwszej z nich nie pozostawił w tym zakresie najmniejszych wątpliwości. Resztę złudzeń rozwiewa druga. Prokuratura i służby nie całkiem specjalne nie robią nic, a w „propaństwowym” chórze fałszują stale ci sami chórzyscy.

FELIKS KUŻMA

Wiersze niesforne

Pokulczenie

Po notatkach
mina rządka.
Gdzie ochrona?
Biegiem do nas.

Trzy karteczki
z czarnej teczki
wystarczyły,
by się sprawy pokulczyły.

Wniosek z tego,
mój kolego,
jest dość gładki:
niszcz notatki.

GRZEGORZ KOZERA